

REPORTAŻ ZE LWOWA

Strach, wycieńczenie, niepewność

Żyjemy w ciągłym napięciu, ludzie są już bardzo zmęczeni – mówi ks. Mariusz Krawiec ze Lwowa. W sobotę na to jedno z najpiękniejszych miast Europy znów spadły rosyjskie rakiety. s.5

SKANDAL

Antypolska ofensywa Grodzkiego

Marszałek Senatu zaatakował Polskę słowami: „Finansujemy zbrodniczy reżim, który zdobyte pieniądze zużywa na mordowanie niewinnych ludzi”. Senatorowie PiS domagają się odwołania go z funkcji marszałka Senatu. s.8

codziennie


Gazeta Polska

W NUMERZE
Requiem dla świata

WIELKIE OBIETNICE BIDENA

Ten człowiek nie może zostać u władzy – mówił Joe Biden o Putinie podczas wystąpienia w Warszawie. Prezydent USA zapowiedział też „zredukowanie” gospodarki Rosji i obiecał pomoc walczącej Ukrainie. Wizyta w Polsce i obietnice prezydenta USA odbiły się szerokim echem. W Polsce i na świecie nie ustaje komentowanie i interpretowanie słów amerykańskiego prezydenta.

Poniedziałek

s.3,4

foto: Tomasz Jedrzejowski/Gazeta Polska

POLSKA

A może jednak cyberatak?

Półtora tygodnia po paraliżu na polskich kolejach (17 marca) państwo nadal nie jest pewne, czy mieliśmy do czynienia z awarią, czy jednak cyberatakiem. Wprawdzie zarządca infrastruktury – firma Alstom – przyznał się do błędu, ale i tak wszystko sprawdzają służby. s.7

GOSPODARKA

Bruksela bierze przykład z Polski

UE chce pozbyć się zależności od rosyjskiego gazu, zawarła więc porozumienie z USA o dostawach LNG do Europy. Unia bierze przykład z Polski, która już w tym roku uniezależni się od dostaw Gazpromu. – Szkoda, że dopiero agresja Rosji na Ukrainę skłoniła polityków UE do takiej decyzji – komentują internauci. s.14

ŚWIAT

Ukraińcy kontratakują pod Charkowem

Wojska ukraińskie przeszły do kontrofensywy w obwodzie chersońskim oraz charkowskim, wyzwając miejscowości Wilchówka i Husarówka. Rosjanie, aby zmniejszyć zdolności obronne ukraińskiego wojska, nasiliли ataki rakietowe na magazyny żywności, paliwa oraz amunicji w zachodniej części Ukrainy. s.6

GOSPODARKA

Polskie podatki wśród najniższych w UE

Będziemy płacić jedno z najniższych podatków w Unii – tak Paweł Borys, prezes PFR, skomentował zmiany zapowiedziane przez rząd. Jego opinię podzielił ekonomista prof. Witold Modzelewski. – Tych zmian oczekiwali pracownicy i pracodawcy, one oznaczają spadek obciążeń podatników – ocenił. s.15





Alfred Adler

(1870–1937) austriacki psychiatra,
psycholog i pedagog, twórca kierunku zw. psychologią indywidualną

\\ Ludzie genialni są podziwiani, bogatym się zazdrości, potężni budzą strach,
ale tylko ludziom z charakterem można zaufać. \\

2

PONIEDZIAŁEK 28 MARCA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Poniedziałek 28.03 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca

Imieniny obchodzą: Aleksander, Joanna, Krzysztof, Malachiasz, Malkolm, Renata

06:20 19:01

Gdańsk 13°C 6°C

Lublin 16°C 8°C

Katowice 18°C 8°C

Kraków 17°C 9°C

Łódź 16°C 7°C

Poznań 15°C 7°C

Warszawa 16°C 8°C

Wrocław 18°C 8°C

Wtorek 29.03 Opady

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca

Imieniny obchodzą: Marek, Stefan, Teodor, Wiktor

06:18 19:03

Gdańsk 7°C 1°C

Lublin 13°C 6°C

Katowice 12°C 8°C

Kraków 12°C 7°C

Łódź 11°C 2°C

Poznań 11°C 2°C

Warszawa 9°C 4°C

Wrocław 12°C 7°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Mentzen zaorał... Mentzena

Coraz wyraźniej daje o sobie znać agresywna narracja antyukraińska w sieci. Do tego chóru dołącza część nieodpowiedzialnych i infantylnych polityków Konfederacji. Oto Sławomir Mentzen, jeden z gwiazdorów formacji z aspiracjami do mandatu posła, raczył stwierdzić: „Nasze interesy nie są tożsame z ukraińskimi”, dlatego nie powinniśmy jako Polska wysłać wojska i wciągać swoich żołnierzy do wojny. O ile z drugą częścią wywodu księgowego Konfederacji można się zgodzić, acz trąci banałem, o tyle pierwsza jest zwyczajnie szkodliwa. W naszym interesie leży wykrwawienie, a najlepiej pokonanie Rosji na ukraińskiej ziemi. Zbrodnica interwencja zagraża w sposób oczywisty pokojowi w całej Europie – i przede wszystkim Polsce jako krajowi frontowemu NATO. Jeśli tego Mentzen nie rozumie, nie tylko nie dorósł do roli posła, ale w ogóle do funkcji publicznych.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Symboliczny los rosyjskiej flagi

Internet obiegiło zdjęcie wykonane przed stadionem Łużniki w Moskwie po wiecu-konercie w 8. rocznicę zajęcia przez Rosję Krymu. Był to spód 90 tys. ludzi mający być demonstracją poparcia dla napaści na Ukrainę. Na zdjęciu widać śmietnik pełen rosyjskich flag, które uczestnicy prawdopodobnie dostali przed wejściem na stadion. To bardzo wymowny widok. W każdym normalnym kraju na świecie ludzie szanują swoją flagę i kochają ojczyznę (poza marginesem głośnych performerów, którzy lubią prowokować). Tu jest inaczej – Rosjanie nie szanują ani swojego kraju, ani ojczyzny, co najwyżej nienawidzą innych krajów, a poza tym są konformistami. Na tym daleko się nie zajadzie. Po klęsce na Ukrainie, która prędzej czy później jest nieunikniona, Rosja wpadnie w kłopoty wewnętrzne. Trzeba będzie Rosjanom mądrości, hartu ducha i miłości ojczyzny, żeby zapobiec upadkowi ich kraju. Ale wspomniany obrazek pokazuje, że tego tam nie ma. Każdy myśli tylko o sobie. Dlatego Rosjanie po prostu nie będą bronili swojego kraju przed upadkiem. Prędzej z niego uciekną. Już zresztą co bardziej rozsądni i mądrzejsi z niego uciekają.



Marcin Wolski

Gorzki sukces

Przy pogardzie elity
i szyderstwach od tłuszczy
musieliśmy być głosem
wołającym na puszczy,
pragnąc dotrzeć na Zachód
z krótkim, prostym przekazem,
że Rosjanie to kłamcy,
Putin zaś jest zbrodniarzem.
Że to żadna strategia,
lecz szemrany interes
uzależniać swe losy
od konszachtów z gangsterem!
Ile bomb spaść musiało,
ilu ludzi poginać,
ile krwi i łez gorzkich
w Ukrainie popłynąć,
by świat uznał, gdy konflikt
już na pełną trwa skalę,
że my mieliśmy rację!
Lepiej późno niż wcale.

Joanna
LichockaWezwanie
z Warszawy:
odwagi, Europo!

Wystąpienie Joeego Bidena w Warszawie dało mocne potwierdzenie znaczenia i bezpieczeństwa Polski. Można się cieszyć z deklaracji amerykańskiego prezydenta o nieoddaniu ani cala ziemi NATO – takie zapewnienie o poważnym traktowaniu zobowiązań sojuszników przez Waszyngton było Polakom potrzebne. Jednak nie było tak zdecydowane, jak spodziewali się tego zapewne walczący z Rosją Ukraińcy – zamiast zapowiedzi doprowadzenia do szybkiego zatrzymania Rosji były słowa o długiej wojnie, w której kluczowe mają być nie tyle działania zbrojne, ile sankcje i wojna handlowa. Za jednego dolara jest dwieście rubli – te słowa Bidena pokazują oczywiście skalę upadku rosyjskiej gospodarki, skalę jednak z punktu widzenia zachodnich wartości. Obawiam się, że wybuchające w czasie przemówienia w Warszawie prezydenta USA bomby we Lwowie były swoistą odpowiedzią zbrodniczego reżimu z Kremla. Odpowiedzią według skali wartości istotniejszej dla Rosji od kursu rubla. Tylko zdecydowana siła może zatrzymać Moskali. I prezydent USA nawoływał w Warszawie do odwagi także w tej sprawie. Miejmy nadzieję, że ten głos usłyszany został nie tylko w Moskwie, lecz także w Berlinie, Paryżu i innych europejskich stolicach.

Piotr
LisiewiczNaziści
z Ukrainy i polska
dyktatura

„NYT” napisał: „Decyzja prezydenta Bidena, by uczynić Polskę swoim jedynym europejskim przystankiem po szczycie NATO w Brukseli, odzwierciedla nową rzeczywistość, jaką stworzyła wojna w Ukrainie: Polska nagle stała się osią, wokół której obracają się nadzieje Zachodu”. Wobec abdykacji Niemiec z roli lidera Zachodu ze względu na skrajnie egoistyczne pojmowanie własnych interesów znaczenie Polski rośnie. Wypowiadał ambasadorka Mosbacher, że „jeśli chodzi o problemy z praworządnością, spora część z tego, co docierało na Zachód, była efektem rosyjskiej dezinformacji”, była zwiastunem zmiany w światowej architekturze bezpieczeństwa. Brednie o dyktaturze w Polsce były częścią kampanii, która z Ukraińców robiła naziistów. A udział w niej niemieckich mediów i fundacji nie był przypadkowy. Wystarczy prześledzić źródła tej dezinformacji i wnioski widać jak na dłoni: spór PiS z opozycją nie jest podobny do rywalizacji między republikanami a demokratami czy CDU a SPD. Jest przede wszystkim sporem pomiędzy opcją stawiającą na Międzymorze i sojuszu z USA a lobby rosyjsko-niemieckim. I stąd jego temperatura. Pozostaje mieć nadzieję, że nasz amerykański sojusznik już to rozumie.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-12 SOLIDARNI Z UKRAINĄ

13 OBRONA NARODOWA

14-15 GOSPODARKA

16-17 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19 KULTURA

19-20 SPORT



POLACY ZA EMBARGIEM NA ROSYJSKI GAZ

PRAWIE 60 PROCENT \ 58,9 proc. uczestników sondażu SW Research zrealizowanego dla rp.pl ocenia, że Unia Europejska powinna wprowadzić embargo na import gazu, ropy i węgla z Rosji, nawet jeśli będzie się to wiązało ze znacznym wzrostem cen tych surowców. Przeciwnego zdania jest 13,4 proc. ankietowanych.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 28 MARCA 2022

3

PREZYDENT USA W POLSCE \ Padły mocne słowa

Putin nie może pozostać u władzy

Dyktator chcący odbudować imperium nigdy nie da rady przeważyć nad miłością ludzi do wolności. Brutalność nie triumfuje nad wolnością. Ukraina nigdy nie będzie zwycięstwem dla Rosji. Na miłość boską, ten człowiek nie może pozostać u władzy – powiedział prezydent USA Joe Biden podczas przemówienia przed Zamkiem Królewskim w Warszawie.

Adrian Siwek

W piątek rozpoczęła się wizyta prezydenta USA Joe Bidena w Polsce. Na lotnisku w Rzeszowie został on przywitany przez ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka. Pierwotnie głowę amerykańskiego państwa miał przywitać prezydent Andrzej Duda, ale samolot prezydencki zawrócił do Warszawy z powodu usterki. Po awaryjnym lądowaniu prezydent przesiadł się do rezerwowego samolotu i udał się do Rzeszowa.

Joe Biden rozpoczął swoją wizytę w Polsce od spotkania z amerykańskimi żołnierzami z 82 Dywizji Powietrznodesantowej. – Jesteśmy jedynym krajem na świecie, który nie jest zorganizowa-



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

ny w oparciu o geografę, narodowość, religię, rasę czy cokolwiek innego; spaja nas idea, że wszyscy mężczyźni i kobiety są sobie równi – powiedział do nich.

Po zakończeniu spotkania prezydenta USA powitał nasz prezydent Andrzej Duda, który dotarł na miejsce. Liderzy państw wzięli udział w konferencji prasowej, w której uczestniczyli przedstawiciele organizacji zaangażowanych w pomoc uchodźcom z Ukrainy. Wieczorem tego samego dnia ame-

rykański lider przybył do Warszawy.

W sobotę Joe Biden kontynuował rozmowy z prezydentem Andrzejem Dudą, wziął udział w spotkaniu ministrów obrony i spraw zagranicznych USA i Ukrainy, odwiedził punkt recepcyjny uchodźców oraz wygłosił przemówienie na dziedzińcu Zamku Królewskiego, co było punktem kulminacyjnym całej wizyty.

Podczas spotkania z prezydentem Andrzejem Dudą i przedstawicielami polskiego rządu w Kancelarii Prezyden-

ta RP powiedział, że „Stany Zjednoczone są w stanie odgrywać swoją rolę w innych częściach świata w oparciu o zjednoczoną Europę i bezpieczeństwo w Europie”. – Z Polską łączą nas wspólne wartości – wolność i wolność mediów. Stabilizacja w Europie jest szczególnie ważna dla Stanów Zjednoczonych – zaznaczył. – Art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego jest świętym zobowiązaniem, możecie na nas liczyć – zapewnił.

Głównym wydarzeniem wizyty było przemówienie na dziedzińcu Zamku Królew-

skiego, gdzie padły najmocniejsze słowa, które zszokowały nawet amerykańską opinię publiczną. Prezydent USA swoje orędzie rozpoczął od przywołania słów polskiego papieża świętego Jana Pawła II. – Nie lękajcie się – te słowa Jana Pawła II odmieniły świat. To było przesłanie, które pomogło zakończyć ucisk sowiecki i wyzwolić 30 lat temu tę ziemię i całą Europę Wschodnią. To przesłanie, które pokona okrucieństwo i brutalność tej niesprawiedliwej wojny – zaznaczył.

Joe Biden podkreślił, że „ta wojna jest już strategiczną porażką dla Rosji”. – Siły rosyjskie nie złamały ducha Ukraińców, nie rozbiły NATO, demokracje świata są wzmacnione, Zachód jest silniejszy i bardziej zjednoczony niż kiedykolwiek – ocenił. Lider Stanów Zjednoczonych stwierdził ponadto, że należy w końcu uniezależnić się energetycznie od Rosji. – Europa musi zakończyć swoją zależność od paliw kopalnych Rosji i my, Stany Zjednoczone, w tym pomożemy – zapewnił.

– Dyktator chcący odbudować imperium nigdy nie da rady przeważyć nad miłością ludzi do wolności. Brutalność nie triumfuje nad wolnością. Ukraina nigdy nie będzie zwycięstwem dla Rosji – powiedział amerykański prezydent. – Na miłość boską, ten człowiek nie może pozostać u władzy – podkreślił.

Odpowiedzialność za bezpieczeństwo

JOE BIDEN W POLSCE \ Wizyta prezydenta USA wzbudziła wiele emocji w Polsce. Większość polityków zarówno z obozu rządzącego, jak i opozycji jest zadowolona z tego, jak przebiegła i jakie słowa padły z ust amerykańskiego lidera.

Spotkanie z amerykańskim prezydentem skomentował prezydent Andrzej Duda, który nie krył zadowolenia z jego przebiegu. – Z całą pewnością po 1989 r. to była jedna z wizyt absolutnie najważniejszych i dla nas kluczowych – powiedział w TVN 24. – Prezydent Stanów Zjednoczonych, najpotężniejszego mocarstwa, także i mocarstwa militarnego na świecie, wychodzi i mówi: „Artykuł 5 obowiązuje”. Co to oznacza? My bierzemy na siebie także odpowiedzialność za nasze bezpieczeństwo – zaznaczył.

Głos po spotkaniu zabrał także minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. – Wszyscy jesteśmy dumni, że jesteśmy w NATO. Wizyta prezydenta Stanów Zjednoczonych Joe Bidena udowodniła, że sojusz jest trwały i potężny. Ale wszyscy też doskonale mamy świadomość, że o nasze bezpieczeństwo, bezpieczeństwo naszej ojczyzny, musimy zadbać przede wszystkim sami – powiedział podczas przemówienia na I Krajowym Zjeździe Stowarzyszenia Od-Nowa.

Premier Mateusz Morawiecki stwierdził, że jest

przekonany, iż Moskwa usłyszy słowa prezydenta Bidena o tym, że nie wierzy w to, by Rosjanie cieszyli się z mordowania niewinnych ludzi. – Bardzo ważne były słowa prezydenta USA skierowane do Rosjan – zaznaczył szef polskiego rządu.

Spotkanie komentował także doradca prezydenta RP Andrzej Zybortowicz, który wczoraj był gościem Michała Rachonia w programie TVP Info #Woronicza17. – W Joem Bidenie najwyraźniej walczą dwie dusze. Jedna mówi, że w obliczu tych strasznych rzeczy, które Rosja robi na Ukrainie, powin-

niemy robić znacznie więcej, a z drugiej strony jest odpowiedzialny za decyzje, które będą maksymalnie racjonalne – zauważył.

Swoimi wrażeniami po wizycie prezydenta Bidena podzielił się także wiceszef PO, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, który spotkał się z amerykańskim liderem podczas jego wizyty na PGE Narodowym, gdy odwiedził punkt recepcyjny dla uchodźców. – On przypomniał nam, że demokracja jest tak ważna (...) my mamy swoje problemy z tym rządem, z praworządnością. A teraz musimy

być najsilniejszą demokracją, jaką możemy. Nie stać nas, by mieć w Europie słabe ogniwo w tym względzie – powiedział w amerykańskim CNN.

Słowa Joe Bidena nie umknęły także uwadze polskiego Kościoła. – Przytoczenie przez prezydenta Bidena słów Jana Pawła II „Nie lękajcie się” jest być może poza przesłaniem nadziei i wezwaniem do odwagi także wskazaniem na Boga – stwierdził rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Leszek Gęsiak.

Adrian Siwek

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-12 SOLIDARNI Z UKRAINĄ

13 OBRONA NARODOWA

14-15 GOSPODARKA

16-17 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19 KULTURA

19-20 SPORT



KARA ZA UŻYWANIE SYMBOLU „Z”

NIEMCY \ Bawaria i Dolna Saksonia są pierwszymi krajami związkowymi Niemiec, które podjęły zdecydowane działania przeciwko „Z” – propagandowemu symbolowi agresji Rosji na Ukrainę – informował w sobotę „Bild”. W tych niemieckich landach za używanie symbolu „Z” będą grozić konsekwencje karne.

ECHA MEDIALNE \ Wizyta prezydenta USA w Polsce

CNN zdradziło, że słowa Bidena w Warszawie były spontaniczne

Wizyta prezydenta USA Joego Bidena w Polsce wywołała znaczne zainteresowanie amerykańskich i światowych mediów. Głośno zrobiło się szczególnie o jego przemówieniu w Warszawie i stwierdzeniu, że Putin nie może zostać u władzy. Telewizja CNN zdradziła, że te słowa nie miały paść.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

W sobotę wieczorem Biden wygłosił przemówienie przed warszawskim Zamkiem Królewskim. Amerykańskie media otwarcie twierdzą, że to było najważniejsze i mające największe konsekwencje przemówienie w jego karierze. Kontrowersje wywo-



Dziennik „Washington Post” zauważył, że wizyta amerykańskiego prezydenta pokazała znaczącą zmianę stosunku administracji Bidena do Polski | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

łały jednak słowa: „na litość boską, ten człowiek [Putin] nie może zostać u władzy”. Pod adresem Bidena posypały się oskarżenia, że nawoływał do zmiany władzy w Rosji, co w USA jest z powodu ich historii wspierania takich zmian tematem tabu. Biały Dom błyskawicznie wydał oświadczenie, że Bidenowi

chodziło o władzę Putina nad ościennymi państwami.

Telewizja CNN ujawniła, że te słowa nie były zaplanowane. Kiedy Biden przygotowywał się do przemowy, dowiedział się o tym, że Rosjanie zbombardowali Lwów, i te słowa były jego emocjonalną reakcją na ten fakt, nie było ich w tekście przygotowa-

nym przez jego asystentów. Według CNN wypowiedzenie tych słów, podobnie jak publiczne nazwanie Putina rzeźnikiem, świadczy o tym, że stosunek Bidena do kremlowskiego reżimu się zaostrza.

Słowa amerykańskiego prezydenta odbiły się szerokim echem także we włoskich mediach, trzy główne włoskie

gazety użyły ich w tytułach swoich relacji. Telewizja RAI uznała, że wygłoszenie przemowy przez Bidena przed odbudowanym po wojnie Zamkiem Królewskim miało symboliczne znaczenie, a sam Biden „rzucił finałowe wyzwanie” Putinowi.

Dziennik „Washington Post” zauważył, że ta wizyta była znaczącą zmianą stosunku administracji Bidena do Polski. Przypomniał też, że jeszcze podczas kampanii wyborczej Biden uznawał Polskę za reżim totalitarny, ale w ostatni piątek chwalił przywództwo Andrzeja Dudy i nazywał go bratem. Zdaniem „WaPo” ta wizyta podkreśliła, że z powodu rosyjskiej agresji chłodne stosunki Polski z Białym Domem przeistoczyły się w bliskie partnerstwo.

Niemiecki „Bild” zauważył, że Biden podziękował Polsce za przyjęcie uchodźców z Ukrainy i podkreślił, że nie może to być wyłącznie polska odpowiedzialność. Belgijskie dzienniki „Het Nieuwsblad” i „Het Laatste Nieuws” uznały, że Biden przygotowuje świat na to, że wojna na Ukrainie nie skończy się szybko, a holenderskie media podkreślają, że Biden chciał uspokoić Polskę, podkreślając, że gwarancje USA i NATO są nienaruszalne.

Gdzie się podział rosyjski minister obrony?

MOSKWA \ Światowe media coraz głośniej komentują zniknięcie ministra obrony FR Siergieja Szojgu po rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Kreml w desperacji publikuje archiwalne nagrania, przekonując o niezakłóconej pracy ministra, podczas gdy Kijów twierdzi, że porażka na froncie doprowadziła Szojgu do zawału serca.

W sobotę, po kilkunastu dniach nieobecności ministra obrony Rosji Siergieja Szojgu w przestrzeni publicznej, Kreml opublikował nagranie ze spotkania roboczego z kierownictwem resortu, jakiego w ostatnich dniach miał przewodniczyć minister. Do relacji na oficjalnym portalu resortu dołączono zdjęcie ministra, jednak analiza materiału wykazała, że administratorzy strony internetowej rosyjskiego resortu celowo zafałszowali datę wykonania fotografii.

Podejrzenia o desperackie zabiegi Kremla w celu ukrycia nieobecności ministra pojawiły się kilka dni temu, kiedy w internecie opublikowano relację ze zdalnego posiedzenia komitetu bezpieczeństwa. Podczas połączenia z prezydentem Rosji Władimirem Putinem mi-

nister wyglądał tak samo i wykonuje gesty identyczne, jak podczas wystąpienia z 11 marca br. Użytkownicy mediów społecznościowych szybko zorientowali się, że posiedzenie najpewniej zostało nagrane z wyprzedzeniem, a zakłócenia w transmisji miały ukryć elementy demaskujące rosyjski rząd.

Informacje o zniknięciu Szojgu potwierdza Kijów, który podkreśla, że bliski współpracownik Putina do tychczas był niezwykle aktywny w mediach społecznościowych i niemal codziennie pojawiał się w telewizji. – Minister obrony Rosji Siergiej Szojgu przeszedł zawał serca, dlatego od połowy marca nie pojawia się publicznie – poinformował w piątek doradca szefa resortu spraw wewnętrznych Ukrainy Anton Heraszczenko. Według ustaleń ukraiń-

skich służb obecnie minister przechodzi rehabilitację w Głównym Wojskowym Szpitalu Klinicznym im. N. Burdenki w Moskwie.

Zdaniem Kijowa do pogorszenia się stanu zdrowia Szojgu miała przyczynić się seria porażek rosyjskich wojsk na terytorium Ukrainy. – Szojgu doznał ataku serca po tym, jak Putin oskarżył go o całkowitą porażkę inwazji na Ukrainę – powiedział Heraszczenko. Do niedyspozycji Szojgu odniósł się również Wołodimir Zełenski. – Mówi się, że gdzieś przepadł minister obrony FR. Ciekawe, może też osobiście odwiedził Czornobajiwkę – powiedział prezydent Ukrainy, odnosząc się do lotniska pod Cherso-niem, gdzie rosyjskie wojsko poniosło duże straty.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Górski Karabach znów może stanąć w ogniu

KAUKAZ \ Wojska Azerbejdżanu przekroczyły rozjemczą linię w Górskim Karabachu i zajęły terytoria znajdujące się pod kontrolą armeńską. Władze w Baku wykorzystują to, że Rosja przerzuciła siły z tego rejonu na Ukrainę.

Jak donoszą media armeńskie i niezależny białoruski serwis śledczy Nexta, w rejonie tym nie ma już wojsk rosyjskich pełniących funkcję gwaranta zakończenia walk w tym regionie, które ponownie wybuchły na jesieni 2020 r. Rosjanie pilnowali m.in. tzw. korytarza lądowego połączenia między Armenią a Górskim Karabachem.

Dwa lata temu siły azerskie przeprowadziły udaną ofensywę w tym rejonie, wykorzystując zgodę na to strony rosyjskiej, która do tej pory wspierała Armenię. Historycznym sojusznikiem Azerów są z kolei Turcy, których nowoczesny sprzęt wojskowy sprawił, że siły Baku z łatwością pokonywały przeciwnika.

Obecnie Azerowie wykorzystują fakt, że z powodu ciężkich strat ponoszonych

przez Rosjan na Ukrainie Moskwa zdecydowała się na przeniesienie części sił zarówno z terenu Górskiego Karabachu, jak i znajdujących się w Osetii Południowej, separatystycznej części Gruzji zależnej od Rosji.

Armenia oskarżyła Azerbejdżan o złamanie postanowień porozumienia pokojowego z listopada 2020 r., a także o wstrzymanie dostaw gazu ziemnego. Azerbejdżan z kolei nie potwierdził żadnych przesunięć swoich wojsk w tym rejonie.

Eksperti oceniają, że Baku sprawdza, na ile może sobie pozwolić w sytuacji, gdy Moskwa koncentruje się na zbrodniczej inwazji na Ukrainę, której koszty są o wiele wyższe, niż zakładała.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia



SZCZYT POROZUMIEŃ ABRAHAMA

BLISKI WSCHÓD \ Sekretarz stanu USA Antony Blinken przybył w weekend do Tel Awiwu na spotkanie państw sygnatariuszy Porozumień Abrahama (Izrael, ZEA, Maroko, Egipt i Bahrajn).



WYBORY PARLAMENTARNE

MALTA \ W sobotę odbyły się wybory parlamentarne na Malcie. Kolejne zwycięstwo odniosła rządząca od 2013 r. w tym kraju socjaldemokratyczna Partia Pracy premiera Roberta Abeli.

REPORTAŻ ZE LWOWA \ Rosyjskie rakiety niszczą miasto

Strach, wycieńczenie, niepewność

Żyjemy w ciągłym napięciu z powodu alarmów bombowych, ludzie są już bardzo zmęczeni – mówi ks. Mariusz Krawiec, paulista, wykładowca Seminarium Duchownego we Lwowie. W sobotę na to jedno z najniebezpieczniejszych miast Europy po raz drugi spadły rosyjskie rakiety.

Tomasz Duklanowski

Kilka minut po godz. 6 rano recepcjonista hotelu Lwów, w którym spędziłem noc, otworzył drzwi wejściowe. Koniec godziny policyjnej. Mogę się przejść po mieście, którego nie widziałem już ponad 20 lat. Hotel znajduje się w samym centrum, ulice są niemal zupełnie opustoszałe. Częściej napotykam patrole wojskowe niż zwyczajnych przechodniów.

Dopiero o godz. 8 otwierają sklepy, wcześniej nie ma sensu, bo nikogo nie ma – mówi jeden z żołnierzy. – A przed wojną miasto żyło 24 godziny na dobę. Nie ma już żadnych turystów. Jedyne obcokrajowcy to dziennikarze, pracownicy placówek dyplomatycznych i wolontariusze, którzy tu docierają z pomocą humanitarną.

Rzeka ludzi w mieście

Jednak od początku napaści Rosjan na Ukrainę miasto jest przepełnione uciekinierami wojennymi. – Przez Lwów przepływa nieustanna rzeka ludzi, którzy uciekają ze zniszczonych miast – mówi ks. Mariusz Krawiec, paulista, wykładowca Seminarium Duchownego we Lwowie. – Mieszkam tu od ośmiu lat i od początku wojny jestem we Lwowie. Ludzie się tu zatrzymują po kilku dniach ucieczki po to, by się wyspać, umyć i coś zjeść.

Jednym z miejsc, w którym schronienie znalazły już tysiące osób, jest parafia pw. św. Jana Pawła II. Jej proboszcz ks. Grzegorz Draus mówi, że przebywa tam rotacyjnie 200 osób. – Oni doświadczyli wojny, bombardowań i ataków lotniczych. Ich relacje są wstrząsające – opowiada ks. Draus.

– Była u nas kobieta w ósmym miesiącu ciąży, która przez dwa tygodnie w Mariupolu siedziała w piwnicy. Nie wychodziła z powodu ostrzału i bombardowań całego miasta. Jedynie, o czym marzyła, to żeby urodzić w szpitalu, a nie w piwnicy. Niektórzy spędzają noce w metrze w Charkowie na stojąco – mówi ks. Draus. – Docierają do nas wycieńczeni. W parafii wy-

dzielono również miejsca dla dzieci, bo to one cierpią najbardziej – dodaje ksiądz.

– Dzieci są najbardziej poszkodowane wojną, są jej największymi ofiarami – mówi ks. Draus. – Dlatego chcemy im dać takie mini-przedszkole, nasi nauczyciele prowadzą dla nich zajęcia, jest też plac zabaw. Zajęcia pomagają im wejść w inny świat, uciec od wojny. To jest konieczne. Im dłużej ta wojna będzie wchodzić w ich pamięć, tym trudniej będzie później od tego odejść – dodaje.

Zaczyna brakować wszystkiego

Z każdą godziną ludzi na ulicach jest coraz więcej. Po południu, gdyby nie patrole uzbrojonych żołnierzy, życie miasta wyglądałoby zwyczajnie. W samym centrum nie ma zasieków, barykad przeciwczołgowych, które widać wszędzie na przedmieściach. Otwarta jest większość barów i restauracji. Ale przy wejściu trzeba pokazać paszport. Powód? Z rosyjskim lub białoruskim nikt do środka nie jest wpuszczany.

Niemal wszystkie sklepy są otwarte, ale z powodu przerwania łańcuchów dostaw wielu towarów brakuje. Do niektórych stacji benzynowych ustawiają się kolejki, zaczynają się także niedobory paliwa. Po sobotnim ostrzale rakietowym baz z paliwem będzie znacznie gorzej.

W piątek po godz. 16 zaczynają wyc syreny alarmowe w całym mieście. Zespół młodych muzyków ulicznych, który grał przed operą lwowską, przerywa koncert. Muzycy chowają instrumenty. Część ludzi idzie się skryć do piwnic, inni nie zwracają już uwagi na alarmy przeciwlotnicze, spacerują, jakby nic się nie działo.

– Żyjemy w ciągłym napięciu z powodu alarmów bombowych, ludzie są już bardzo zmęczeni – mówi ks. Mariusz Krawiec. – Cały czas jest zagrożenie militarne, że miasto może zostać zbombardowane, że bomby spadną także tu, na obiekty cywilne.

Dzięki wam Ukraina może się bronić

Wiktor Bobyk, neonatolog ze Szpitala Dziecięcego im.



We Lwowie oddalonym kilkaset km od linii frontu pojawiły się barykady oraz umocnienia | fot. Tomasz Duklanowski/Gazeta Polska

św. Mikołaja we Lwowie, mówi, że jego placówka nie może ignorować alarmów bombowych. – Tylko przez trzy dni w tym tygodniu ich nie było – mówi lekarz. – Kiedy się zaczynają, musimy ewakuować wszystkich do schronów pod szpitalem. Mamy teraz 420 dzieci, w tym noworodki i wcześniaki pod respiratorami. Nasza placówka jest całkowicie wypełniona pacjentami, bo przywożą do nas karetkami dzieci ze zbombardowanych szpitali. Mamy pacjentów z Mariupola, Chersonia i Charkowa. Zaczyna nam brakować wszystkiego, zwłaszcza specjalistycznych drogich leków, które ratują życie.

Do Szpitala im. św. Mikołaja dotarłem z ks. Tomaszem Kancelarczykiem ze szczecińskiej fundacji Małe Stópki. – To już piąty konwój humanitarny, który wysłaliśmy do Lwowa – mówi ks. Tomasz. – Tym razem kupiliśmy specjalistyczne leki za ponad 100 tys. zł. I już robimy zbiórkę na następne – dodaje.

– Dzięki temu, że otrzymujemy pomoc z Polski i całego świata, nasz szpital może prosperować, a Ukraina się bronić – mówi ze łzami w oczach dr Wiktor Bobyk. – Jesteśmy wam, Polakom, bardzo wdzięczni.



Przy każdym alarmie wszyscy muszą się ewakuować do schronu, a w szpitalu przebywa 420 dzieci | fot. Tomasz Duklanowski/Gazeta Polska



Coraz trudniej zaopatrzyć się w paliwo, po sobotnim ostrzale będzie jeszcze ciężiej | fot. Tomasz Duklanowski/Gazeta Polska



fot. Facebook/d

POŁOWA MIESZKAŃCÓW UCIEKŁA Z OBLĘŻONEGO MARIUPOLA

KRYZYS HUMANITARNY \ Oblegany od kilku tygodni przez siły rosyjskie Mariupol opuściła do tej pory połowa z 540 tys. mieszkańców, którzy żyli tam przed wojną – oświadczył mer miasta Wadym Bojczenko w wywiadzie dla agencji UNIAN.

ATAKI RAKIETOWE \ Rosjanie biorą na cel składy amunicyjne i paliwowe

Ukraińskie wojsko kontratakuję pod Charkowem

Wojska ukraińskie przeszły do działań kontrofensywy w obwodzie chersońskim oraz charkowskim. Uderzenia na wojska rosyjskie umożliwiły wyzwolenie miejscowości Wilchiwka i Husarówka. Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej, aby zmniejszyć zdolności obronne wojska ukraińskiego, od pewnego czasu nasiliły ataki raketowe na magazyny żywności, paliwa oraz amunicji znajdujące się zwłaszcza w zachodniej części Ukrainy.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował w niedzielę, że Rosja podczas inwazji straciła już 16 600 żołnierzy, a w niewoli znajduje się tysiąc kolejnych wojskowych. W przypadku sprzętu wojskowego rosyjscy agresorzy utracili 582 czołgi, 1664 pojazdy opancerzone, 294 systemy artylerii lufowej oraz 93 ze-

stawy artylerii raketowej. Rosjanie stracili ponadto już 124 samoloty, 127 helikopterów oraz 52 systemy obrony powietrznej.

W sobotę Rosjanie przeprowadzili atak raketowy na bazę paliwową we Lwowie, którą ugaszono dopiero następnego dnia. W niedzielę z kolei wojska rosyjskie przy użyciu uderzenia raketowego zniszczyły skład paliwa leżący w miejscowości Dubno w obwodzie rówieńskim. Rosjanie od pewnego czasu metodycz-

nie biorą na cel m.in. magazyny żywności, paliwa oraz amunicji i sprzętu wojskowego. – Z tego też powodu w najbliższej przyszłości strona ukraińska będzie zmuszona rozproszyć te zapasy – stwierdził wczoraj doradca ministra spraw wewnętrznych Ukrainy Wadym Denysenko.

Na zachód oraz północny zachód od Kijowa nie odnotowano dużych działań zbrojnych zarówno wojsk ukraińskich, jak i rosyjskich. Z kolei na wschód od stolicy



Wojska rosyjskie użyły amunicji kasetowej wystrzelonej z systemów raketowych Tornado-S wobec dzielnicy mieszkalnej miasta Krasnohoriwka w obwodzie donieckim

fot. Twitter/d

Ukrainy udało się odepchnąć wojska rosyjskie.

Na północy Ukrainy Rosjanie przejęli kontrolę nad Sławutyczami leżącymi na zachód od Czernihowa, samo zaś miasto cały czas jest bombardowane.

W obwodzie sumskim ukraińskie siły odzyskały kontrolę nad miejscowością Trościaniec. Miejscowość ta leży na drodze H12 łączącej Sumy z Ochtyrką.

W obwodzie charkowskim wojska ukraińskie przeszły do kontruderzenia. Siłom

tym udało się odbić w weekend z rąk Rosjan miejscowości Wilchiwka i Husarówka.

W obwodzie donieckim oddziały rosyjskie próbują zdobyć Popasną, Rubiżne, Siewierodonieck. Okrążony Mariupol jest cały czas atakowany z lądu, morza oraz powietrza. Najeźdźcy próbują rozbić ukraińską obronę miasta na kilka mniejszych izolowanych grup.

Na południu wojska ukraińskie od kilku dni prowadzą zaś udaną kontrofensywę w obwodzie chersońskim.

Andżelika Borys zwolniona z białoruskiego więzienia

BIAŁORUŚ \ Prezes Związku Polaków na Białorusi Andżelika Borys została w piątek zwolniona z więzienia, w którym przez ponad rok była przetrzymywana przez białoruski reżim. Telewizja Bielsat podała, że Borys zmieniono karę na areszt domowy.

Według informacji przekazanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Borys czuje się dość dobrze, ale potrzebuje odpoczynku i rekonwalescencji. Jak wyjaśniła Agnieszka Romaszewska-Guzy, wobec szefowej ZPB został zmieniony środek zapobiegawczy. „Wiemy na pewno, że ona jest w tej chwili już w swojej matki na wsi” – poinformowała. Jak dodała, trudno powiedzieć, czy zamierza u niej zostać na dłużej. Borys kontaktowała się ze swoim zastępcą, który jest w Polsce, i podczas krótkiej rozmowy poinformowała go o tym, co się obecnie dzieje. Romaszewska-Guzy zwróciła jednocześnie uwagę, że sprawa Borys wciąż „nie jest ułożona”. „Ona cały czas jest podejrzaną w sprawie” – dodała. Wyraziła przy tym opinię, że do zwolnienia Borys mogło dojść „być może

ze względu na stan jej zdrowia i także na to, że jej matka zwracała się o jej zwolnienie”.

Zwolnienie z aresztu Andżeliki Borys skomentowała liderka białoruskiej opozycji Swiatłana Cichanouska. „To dobra wiadomość, ale powinniśmy rozumieć, że to nie wolność, lecz areszt domowy. My nie powinniśmy na to patrzeć jak na liberalizację ze strony reżimu Łukaszenki. Powinniśmy rozumieć, że u nas są tysiące osób represjonowanych i trzeba się o nich upominać, dopóki wszyscy nie będą na wolności” – mówiła dziennikarzom Cichanouska.

Andżelika Borys została zatrzymana w Grodnie 23 marca ub. roku najpierw za organizację imprezy kulturalnej Grodzieńskie Kaziuki, którą władze uznały za nielegalną. Została ska-

zana na 15 dni aresztu, jednak na wolność już nie wyszła, bo władze szybko postawiły jej zarzuty z art. 130 pkt 3 białoruskiego kodeksu karnego.

Zarzucono jej działania mające na celu podżeganie do nienawiści narodowej i religijnej oraz sianie niezgody na gruncie przynależności narodowej, religijnej, językowej. Według prokuratury Borys miała działać na rzecz „rehabilitacji nazizmu”. Ze wskazanego artykułu na Białorusi grozi za to kara pozbawienia wolności od 5 do 12 lat. W białoruskim areszcie wciąż pozostaje aktywista ZPB i dziennikarz Andrzej Poczubut, którego zatrzymano dwa dni po aresztowaniu Andżeliki Borys.

Beata Mańkowska

Albicla.com/BeataMankowska

Rosja chce przestraszyć Japończyków

DALEKI WSCHÓD \ Reżim w Moskwie rozpoczął ćwiczenia w pobliżu Japonii, w tym na wyspach, których zwrotu domaga się Tokio. Kreml chce w ten sposób ostrzec Japonię przed angażowaniem się po stronie Ukrainy.

W rosyjskich manewrach w pobliżu Japonii mają uczestniczyć ponad 3 tys. żołnierzy, a także setki pojazdów wojskowych. Kreml krytykuje postawę władz w Tokio, które potępiły jego agresję na Ukrainę i przyłączyły się do nałożonych na Rosję międzynarodowych sankcji.

„Japonia jest kluczową częścią koalicji wolnego świata przeciwko rosyjskiej agresji na Ukrainę i innym zagrożeniom dla światowego pokoju” – napisał przed kilkoma dniami w mediach społecznościowych premier Mateusz Morawiecki, który na marginesie niedawnego szczytu G7 rozmawiał o Ukrainie z premierem Japonii Fumio Kishidą.

Rosyjska dyplomacja ogłosiła niedawno, że rezygnuje z dalszych negocjacji pokojowych z tym krajem. Z powodu sporu o cztery wyspy, na-

zywane przez Japonię Terytoriami Północnymi, a przez Rosję Kurylami Południowymi, które Sowietci zajęli po II wojnie światowej, oba kraje nie podpisały formalnego traktatu pokojowego.

W odpowiedzi Japonia zapowiedziała, że rozpocznie działania, by pozbawić Rosję statusu najbardziej uprzywilejowanego w handlu z tym krajem, a także uniemożliwić jej unikanie sankcji finansowych przy użyciu zasobów cyfrowych.

W zeszłym tygodniu prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podczas przemówienia w japońskim parlamencie za pośrednictwem łącza wideo wezwał władze w Tokio do wprowadzenia embarga handlowego przeciwko Federacji Rosyjskiej.

(pp)

Albicla.com/PetarPetrovic



116 NIELEGALÓW

TYLKO W SOBOTĘ \ 116 cudzoziemców próbowało w sobotę dostać się nielegalnie do Polski przez granicę polsko-białoruską – podała w raporcie z minionej doby Straż Graniczna. Największą, 40-osobową grupę zatrzymano w okolicach Kuźnicy (Podlaskie).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 28 MARCA 2022

POLSKA

7

NASZ TEMAT \ A może jednak cyberatak?

Służby sprawdzają kolejową awarię

Półtora tygodnia po paraliżu na polskich kolejach (17 marca) państwo nadal nie jest pewne, czy mieliśmy do czynienia z awarią, czy jednak cyberatakiem. Wprawdzie zarządca infrastruktury – firma Alstom – przyznał się do błędu, ale i tak wszystko sprawdzają służby. – Mamy nadzieję, że służby, szczególnie te ze sfery informatyki, potwierdzą komunikat Alstomu – mówi „Codziennej” Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury.

Jacek Liziniewicz

Przypomnijmy, 17 marca doszło do paraliżu polskich kolei. Dzień po wyprawie premierów do Kijsk, do którego delegacja dostała się pociągiem, nagle system zarządzania ruchem przestał działać prawidłowo. W efekcie opóźnionych było 354 z 446 pociągów poruszających się po polskich torach. Alstom, który zarządza infrastrukturą, podał później wyjaśnienie wydarzeń. „Przepraszamy za wszelkie niedogodności, jakie ten problem spowodował dla operatorów i pasażerów. Alstom potwierdza, że nie było żadnego cyberataku ani problemu bezpieczeństwa związanego z błędem formatowania czasu, który wystąpił 17 marca 2022 r. Błędy w formatowaniu czasu są znanym zjawiskiem” – stwierdziła firma.

Czy wyjaśnienia Alstomu są wiarygodne dla polskiego rządu? Zapytaliśmy o to ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka. – Alstom serwisuje nowoczesne systemy zarządzania ruchem. Przypomnę, że ta awaria wystąpiła na poziomie informatycznym. W systemach zamkniętych, do których nie ma dostępu z sieci internetowej. Zaraz, po kil-



17 marca doszło do paraliżu polskich kolei. W efekcie opóźnionych było 354 z 446 pociągów poruszających się po polskich torach. Minister Andrzej Adamczyk mówi, że sprawa wciąż jest badana | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

kunastu godzinach po wystąpieniu awarii, zresztą nie tylko w Polsce i Europie, lecz także w wielu państwach na świecie, Alstom poinformował, że jest to problem techniczny zależny od producenta tej instalacji, tego oprogramowania. Alstom nie tyle się przyznał, ile poinformował, że to tylko w ich zakresie leży ten błąd. Jednak stara zasada, a szczególnie w tych trudnych, ciężkich i niebezpiecznych czasach ważna – ufaj, ale sprawdzaj – każe nam, a służbom zwłaszcza, potwierdzić ten stan rzeczy.

Mamy nadzieję, że służby, szczególnie te ze sfery informatyki, potwierdzą komunikat Alstomu – powiedział nam Andrzej Adamczyk.

Jednocześnie resort infrastruktury wymijająco odpowiada na pytania o kary wobec Alstomu. „W spółce PKP Polskie Linie Kolejowe obowiązuje Korporacyjna Polityka Zakupów (KPZ), której podstawowym celem jest ustalenie zasad prowadzenia zakupów w komórkach i jednostkach organizacyjnych. Zgodnie z KPZ w umowach dotyczących utrzyma-

nia infrastruktury kolejowej zostały wprowadzone obligatoryjne narzędzia mające bezpośredni wpływ na prawidłowość i terminowość działań podejmowanych przez wykonawcę. W umowach tych zostały zdefiniowane zdarzenia określone jako awarie i usterki oraz czas przewidziany na ich usunięcie – indywidualnie dla każdego obiektu objętego umową utrzymania (np. stacja, szlak). Gdy wykonawca umowy nie dotrzyma zadeklarowanego czasu na usunięcia awarii

lub usterki, wówczas ponosi odpowiedzialność finansową” – poinformował nas Szymon Huptys, rzecznik prasowy Ministerstwa Infrastruktury w odpowiedzi na pytanie, jakie kary poniesie Alstom za doprowadzenie do paraliżu kolei w czasie, gdy za wschodnią granicą trwa wojna. O tym, że najprawdopodobniej żadnych kar nie będzie, może świadczyć dalsza odpowiedź. „W następstwie zdarzeń z 17 marca 2022 r. oświadczenie o przyczynach awarii wydała firma Alstom, wskazując na »błąd w formatowaniu czasu«. Jednakże niezależnie od tego postępowanie wyjaśniające prowadzi spółka PKP PLK oraz służby państwowe. Decyzja o ewentualnej modyfikacji obowiązujących w spółce procedur zostanie podjęta po zakończeniu dochodzenia przyczyn zaistniałej sytuacji oraz jej wpływu na obowiązujące procedury” – napisał Huptys.

Będziemy monitorowali sprawę. „Gazeta Polska” i „Codzienna” już w 2017 r. pisały, że możliwy jest cybernetyczny atak na systemy zarządzania ruchem, które są dla rosyjskich służb całkowicie transparentne i zostały one sprawdzone pod kątem posiadania ewentualnych luk.

Od dzisiaj koniec z maseczkami

EPIDEMIA \ Od dzisiaj zniesiony zostaje obowiązek zakrywania maseczką ust i nosa w pomieszczeniach zamkniętych, z wyjątkiem budynków, w których prowadzona jest działalność lecznicza, oraz aptek – wynika z rozporządzenia, które w piątek opublikowano w Dzienniku Ustaw. Od maja również w tych miejscach nie będzie takiego obowiązku.

Podjąłem decyzję o tym, żeby od 28 marca wprowadzić dwa rozwiązania – pierwsze z nich to zniesienie obowiązku noszenia maseczek. Tutaj bardzo ważnym zastrzeżeniem jest fakt, że zniesienie nie dotyczy podmiotów leczniczych – powiedział w czwartek minister zdrowia Adam Niedzielski, dodając, że bez względu na to, czy mówimy o pracownikach, czy o pacjentach podmiotów leczniczych, jest tam obowiązek zakrywania twarzy. Niedzielski podkreślił jed-

nak, że maseczki powinny być używane w sytuacjach, które sami identyfikujemy jako związane ze zwiększonym ryzykiem zakażenia – np. w dużych skupiskach ludzi. – Wtedy rekomenduję, by używać maseczek – powiedział szef resortu zdrowia. Kolejna zmiana to zniesienie izolacji domowej, kwarantanny dla współdomowników i kwarantanny granicznej.

W piątek w Dzienniku Ustaw opublikowano rozporządzenie w tej sprawie. Za-

pisano w nim, że do 30 kwietnia 2022 r. nakazuje się zakrywanie, przy pomocy maseczki, ust i nosa w budynkach, w których jest prowadzona działalność lecznicza, oraz w aptekach. W świetle przepisów osoby odbywające w dniu wejścia w życie rozporządzenia kwarantannę, izolację albo izolację w warunkach domowych są obowiązane zakończyć je na dotychczasowych zasadach.

W rozporządzeniu utrzymano niektóre dotychczasowe regulacje, m.in.

te dotyczące ograniczenia – do 30 kwietnia 2022 r. – przekraczania kolejną granicę polsko-białoruskiej, a także funkcjonowania systemów służących do wymiany informacji związanych z działaniami podejmowanymi w celu zapobiegania oraz przeciwdziałania następstwom wystąpienia epidemii wywołanej zakażeniami wirusem SARS-CoV-2.

W Dzienniku Ustaw opublikowano też w piątek rozporządzenie w sprawie chorób zakaźnych powodujących

powstanie obowiązku hospitalizacji.

Zniesiony został w nim obowiązek kierowania na izolację i kwarantannę z powodu choroby COVID-19. W uzasadnieniu wskazano, że decyzja ta wynika z poprawy stanu epidemiologicznego i gwałtownego zmniejszenia się zakażeń koronawirusem, a także jego agresywności. Co – jak podkreślono – przyczyniło się do zmniejszenia liczby osób hospitalizowanych.

Jan Przemyski, PAP

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-12

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

13

OBRONA NARODOWA

14-15

GOSPODARKA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19

KULTURA

19-20

SPORT



fot. Facebook/d

POGRZEB PROFESORA MARIANA ZEMBALI

POŻEGNANIE Z DOBROCZYŃCĄ \ Żegnamy dzisiaj jednego z najwybitniejszych współczesnych polskich lekarzy, człowieka, który przyczynił się do uratowania życia i zdrowia niezliczonych pacjentów – podkreślił prezydent Andrzej Duda w liście odczytanym podczas sobotniego pogrzebu prof. Mariana Zembali w Katowicach.

SKANDAL \ Tomasz Grodzki straci stanowisko?

Antypolska ofensywa marszałka Senatu

Marszałek Tomasz Grodzki w swoim ostatnim orędziu zaatakował Polskę i stwierdził, że z „niedającą się zaakceptować hipokryzją nadal (...) finansujemy zbrodniczy reżim, który zdobyte pieniądze zużywa na mordowanie niewinnych ludzi”. Skandaliczne wystąpienie krytykują nawet partyjni koledzy Grodzkiego. Z kolei senatorowie PiS domagają się odwołania go z funkcji marszałka Senatu, a wniosek w tej sprawie ma zostać rozpatrzony na najbliższym posiedzeniu Senatu.

Jan Przemyski

Marszałek Grodzki zamieścił w mediach społecznościowych nagranie skierowane do Rady Najwyższej Ukrainy, w którym przeproszał, że „niektóre firmy w haniebnym sposób kontynuują działalność w Rosji, że nadal przez Polskę jadą tysiące tirów na Białoruś i dalej, że nadal rząd importuje rosyjski węgiel i nie potrafi zamrozić aktywów rosyjskich oligarchów”.

– W ten sposób z niedającą się zaakceptować hipokryzją nadal, nawet wbrew intencjom, finansujemy zbrodniczy reżim, który zdobyte pieniądze zużywa na mordowanie niewinnych ludzi – powiedział polityk PO.

Wypowiedź ta wywołała lawinę komentarzy i oburzenie wśród znacznej części parlamentarzystów oraz użytkowników internetu. „Codzienna” poprosiła o opinię przedstawicieli klasy politycznej z różnych opcji.

– To są absolutnie haniebne słowa. Aż trudno to komentować. Do Polski przyjeżdża prezydent Stanów Zjednoczonych, który mocno chwali Polskę za jej postawę i podjęte działania. Zachodnie media, które dotychczas sceptycznie wypowiadały się o nas, doceniają nasze działania. To polski rząd zabiega o surowsze sankcje dla Rosji. To Polacy przyjęli ogromną liczbę uchodźców. Organizujemy pomoc i wsparcie dla osób uciekających przed wojną, jak również dla tych, którzy odpierają barbarzyński atak Rosji. W tym samym czasie marszałek Senatu Tomasz Grodzki wpiera, że Polska finansuje reżim Putina – mówi nam senator PiS Marek Martynowski. – To jest absolutny skandal. Będziemy domagali się odwołania Tomasza Grodzkiego z funkcji marszałka Senatu – dodaje.

Z kolei przedstawiciele opozycji, z którymi udało się



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

nam porozmawiać, nie uważają, aby wypowiedź Tomasza Grodzkiego miała być powodem jego dymisji ze stanowiska marszałka Senatu. – Uważam wypowiedź marszałka Grodzkiego za niepotrzebnie zaczepną, konfrontacyjną i nieprecyzyjną. W obecnym czasie powinniśmy tak formułować wypowiedzi, aby oddawały one ducha, który panuje wśród Polaków. Ducha współpracy, współdziałania. Natomiast nie uważam, że ta wypowiedź mogłaby być powodem odwołania Tomasza Grodzkiego z funkcji marszałka Senatu – powiedział nam senator PSL Jan Filip Libicki.

W podobnym tonie wypowiada się przedstawiciel Platformy Obywatelskiej. – Nie słyszałem wypowiedzi prof. Grodzkiego i trudno mi się do niej ustosunkować – powiedział nam senator PO Robert Dowhan. Naszego rozmówcę dopytaliśmy, czy jeśli pojawi się wniosek o odwołanie Tomasza Grodzkiego z funkcji marszałka Senatu, to on go poprze. – Będę głosował przeciw. Poznałem pana prof. Grodzkiego w ostatnich dwóch kadencjach i bardzo go cenię. Uważam, że jest profesjonalistą, ekspertem w dziedzinie medycyny i bardzo dobrze odnajduje się w polityce. Jest bardzo dobrym marszałkiem Senatu i nie wyobrażam sobie, aby mógł zostać odwołany z tej funkcji – powiedział „Codzienną” senator

Dowhan z PO. Z kolei Andrzej Szejna z Lewicy zwraca uwagę, że w obecnej sytuacji należy „ważyc słowa”.

– Nie widziałem tego wystąpienia i trudno mi to precyzyjnie skomentować, ale w obecnej sytuacji trzeba bardzo, bardzo ważyc słowa. To nie jest czas na nieodpowiedzialne postawy. Abstrahując od tego, co powiedział marszałek Grodzki, zachęcam rząd, aby zamknął granicę dla tirów przewożących towary do Rosji i na Białoruś. To powinno być kluczowe zadanie na teraz – powiedział Andrzej Szejna z Lewicy.

Co ciekawe, wypowiedź Tomasza Grodzkiego skrytykował nawet wiceszef PO Rafał Trzaskowski. Pytany w TVN24 o słowa Grodzkiego prezydent Warszawy stwierdził, że „ta retoryka poszła za daleko”.

– I ja w ogóle jak widzę złośliwości niektórych swoich koleżanek i kolegów na Twitterze, to uważam, że to nie jest na to moment. Rządzących oczywiście trzeba punktować, trzeba jasno mówić, co robią dobrze i czego dobrze nie robią, ale w momencie, kiedy mamy prezydenta Stanów Zjednoczonych w Polsce, to jest moment, w którym my musimy pokazać, że ciężko pracujemy, że w tej chwili głównym naszym celem jest pomoc Ukrainie i że potrzebujemy wsparcia społeczności międzynarodowej – dodał polityk.

Kaczyński: Jedność potrzebna na trudny czas

POLITYKA \ Przed nami niełatwy okres. Potrzebna nam jedność szersza niż nasz obóz. Tylko rzeczywiście zjednoczeni możemy przejść zwycięsko przez trudne czasy – powiedział prezes PiS Jarosław Kaczyński. Podkreślił, że w imię jedności warto opanować emocje i uczucia.

Prezes PiS podczas I Zjazdu Krajowego Stowarzyszenia OdNowa powiedział, że przed Polską stoi niełatwy okres. „Trzeba będą dokonać wielkiego wysiłku w sferze zbrojenia, a z drugiej strony towarzyszyć nam będzie poważny kryzys, zaburzenia gospodarcze. Na to musimy być gotowi. To jest wyzwanie dla naszej formacji, dla prawicy polskiej, dla polskich sił patriotycznych” – mówił Kaczyński.

Jak dodał, należy siły patriotyczne zjednoczyć w możliwym zakresie. „Ta jedność, szersza niż nasz obóz, jest nam dzisiaj potrzebna. (...) Tylko rzeczywiście zjednoczeni możemy przez trudne czasy przejść zwycięsko i uzyskać to wszystko, co jest potrzebne, by Polska była bezpieczna, rozwijała się i była trwałym, bardzo znaczącym punktem na ma-

pie Europy” – oświadczył prezes PiS.

Kaczyński podkreślił przy tym, że o potrzebie jedności należy pamiętać na co dzień. „Musimy opanować niekiedy swoje emocje, uczucia, nawet jeżeli są uzasadnione, i mieć pamięć dobrą, ale niekiedy krótką. Bo różne rzeczy spotykały nas w ciągu tych ostatnich lat. Trzeba czasem o nich zapominać, właśnie w imię jedności” – mówił.

Nawiązał również do wyborów parlamentarnych: „Musimy umieć zwyciężać w wyborach; do tego potrzebna jest jedność naszego obozu. Droga przed nami jest jeszcze trudniejsza niż zwykle, ale my jesteśmy od zadań trudnych i udowodnimy, że potrafimy je realizować” – podkreślił Kaczyński.

Iggys (PAP)

KALENDARIUM WOJNY

UKRAIŃSKIE PORZĄDKI. Wedle danych z zachodnich wywiadów Ukraina zlikwidowała już siedmiu moskiewskich generałów. Na liście jej trofeów są też liczni inni wysokiej rangi oficerowie.

PROWOKACJA. Gdy przy polsko-ukraińskiej granicy przebywał prezydent Stanów Zjednoczonych, z okupowanego Krymu wystrzelono w kierunku Lwowa kilkanaście rakiet. W wyniku wybuchów we Lwowie rannych zostało pięć osób. Rosjanom udało się też zniszczyć bazę paliwową i infrastrukturę obronną.

ODCIĘCI. 1455 miejscowości na Ukrainie zostało pozbawionych całkowicie lub częściowo prądu z powodu działań wojsk rosyjskich. W Czernihowie na północy kraju nie ma też wody, ogrzewania i częściowo gazu.

ZAŁATWIĄ TO SAMI? W niedzielę w Popasnej w obwodzie ługańskim Rosjanie ostrzelali z moździerzy swoje pozycje. Trzy dni wcześniej rosyjski śmigło-

wiec ostrzelał okopy własnych wojsk, zabijając żołnierzy i niszcząc sprzęt.

CHCĄ IŚĆ W ŚLADY KRYMU. Lider samowwładnej Ługańskiej Republiki Ludowej Leonid Pasecznik zapowiedział, że w „niedalekiej przyszłości” wśród mieszkańców ŁPR może się odbyć referendum, które ma zdecydować o przyłączeniu tych ziem do Rosji.

KOLEJNE ZBRODNIE. Siły rosyjskie zaatakowały zakazanymi bombami kasetowymi dzielnicę mieszkalną Krasnohoriwki w obwodzie dnieckim. To już kolejny przypadek wykorzystania amunicji uznanej przez prawo międzynarodowe za zbrodniczą.

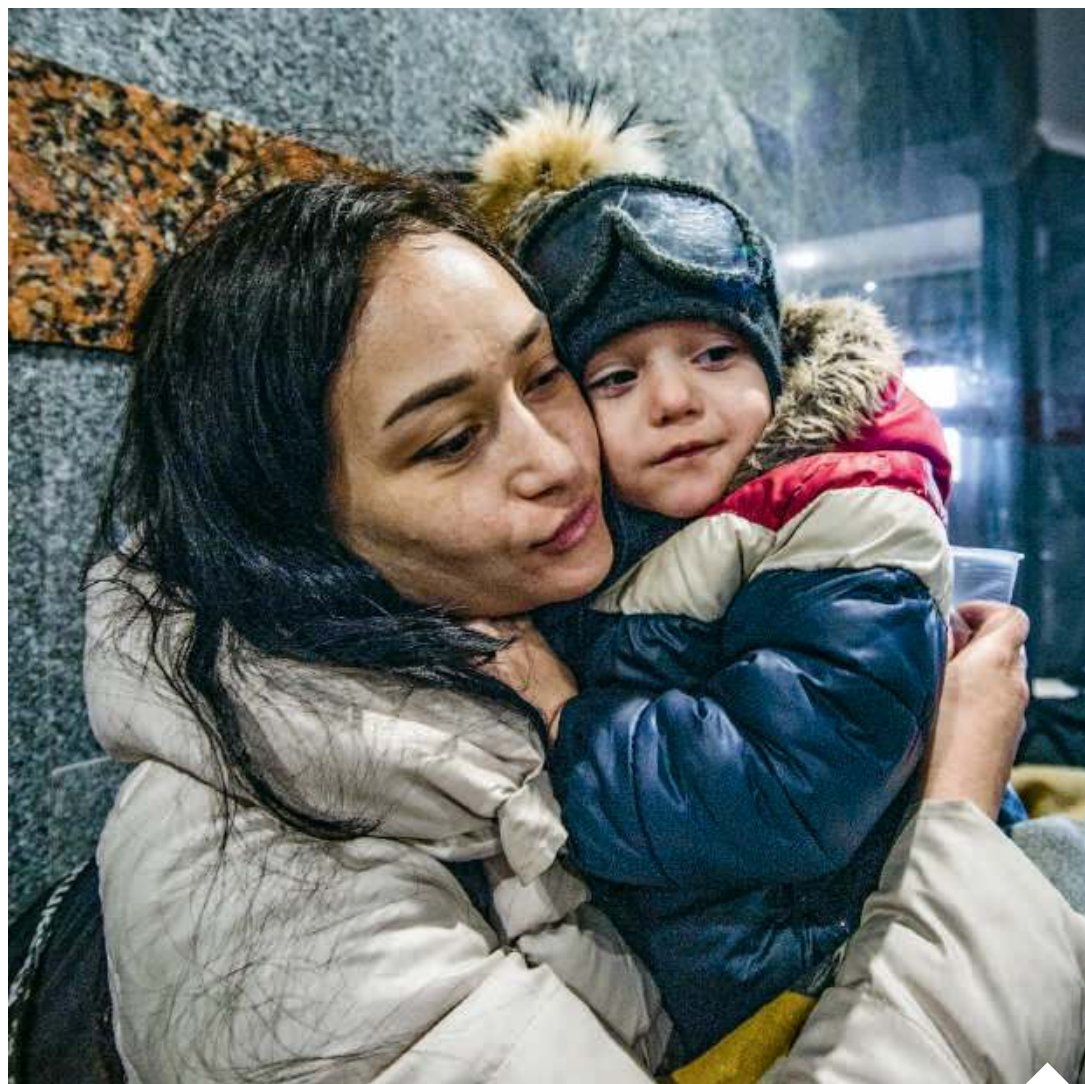
PATRIOTY JUŻ NA SŁOWACJI. Premier Słowacji poinformował, że systemy obrony przeciwlotniczej Patriot są już na Słowacji. Ich dostarczenie było warunkiem, jakie Bratysława postawiła przed dostarczeniem Ukrainie systemów S-300.

Piotr Korycki

ZUS \ Jak, gdzie, kiedy

500+ dla obywateli Ukrainy

„Obywatelom Ukrainy, którzy wjechali legalnie z Ukrainy do Polski po 23 lutego br. w związku z działaniami wojennymi i chcą pozostać w Polsce, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) będzie przyznawał i wypłacał świadczenie wychowawcze z programu Rodzina 500+ (tzw. 500+)” – informuje ZUS. Wniosek o 500+ w języku ukraińskim można już składać elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Konieczny jest numer PESEL osoby składającej wniosek oraz dziecka.



fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

Jarosław Molga

500+ jest to świadczenie dla rodzica, opiekuna tymczasowego albo osoby sprawującej pieczę zastępczą nad dzieckiem. Wniosek można złożyć, jeśli: jest się obywatelem Ukrainy albo małżonkiem obywatela Ukrainy, pobyt w Polsce jest legalny, osoba składająca wniosek ma pod opieką dziecko (jest jego rodzicem lub opiekunem tymczasowym), które ma ukraińskie obywatelstwo i przybyło z Ukrainy do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi, ma pod opieką dziecko (jest jego rodzicem lub opiekunem tym-

czasowym) urodzone w Polsce przez matkę, która jest obywatelką Ukrainy i której pobyt w Polsce jest legalny.

ZUS w komunikacie wyjaśnia, co oznaczają pojęcia „legalny pobyt”, „opiekun tymczasowy” i „pieczę zastępcza”. „Ważne! Pobyt w Polsce jest legalny przez 18 miesięcy, licząc od 24 lutego 2022 r. lub od daty faktycznego przekroczenia granicy po 23 lutego 2022 r., dla obywateli Ukrainy, którzy wjechali legalnie z Ukrainy do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi i chcą pozostać w Polsce. Opiekuna tymczasowego albo pieczę zastępczą dla dziecka, które przybyło z Ukrainy w związku z dział-

łaniami wojennymi i przebywa w Polsce bez opieki, ustanawia polski sąd” – czytamy w komunikacie ZUS.

500+ przysługuje na dziecko do ukończenia przez nie 18 lat i w wysokości 500 zł miesięcznie na dziecko. „500+ przysługuje od miesiąca, w którym złożony zostanie wniosek, do końca okresu świadczeniowego, w którym wypłacamy świadczenie. Obecny okres świadczeniowy trwa do 31 maja 2022 r. Kolejny okres świadczeniowy będzie trwał od 1 czerwca 2022 r. do 31 maja 2023 r. Świadczenie 500+ przysługuje tylko przez okres, gdy Ty i dziecko przebywacie w Polsce” – podkreśla ZUS.

KROK PO KROKU DO 500+

Aby złożyć wniosek do ZUS, potrzebujesz:

- polskich numerów identyfikacyjnych PESEL: swojego (osoby składającej wniosek) i dziecka,
- adresu e-mail,
- polskiego numeru telefonu,
- numeru rachunku bankowego w Polsce.

KROK 1 – polski numer identyfikacyjny PESEL

We wniosku musisz podać polski numer identyfikacyjny PESEL swój i dziecka, które jest pod Twoją opieką.

Zgłoś się do dowolnego urzędu gminy, miasta lub dzielnicy w Polsce. Złóż tam wniosek o polski numer identyfikacyjny PESEL. Wniosek musisz złożyć osobiście. Dziecko również musi być obecne podczas składania wniosku. Rejestracja obywateli Ukrainy i nadawanie polskiego identyfikatora PESEL rozpoczęły się w urzędach gminy, miasta lub dzielnicy w Polsce 16 marca 2022 r. PESEL nadany od tej daty ma oznaczenie, które potwierdza, że Ty lub Twoje dziecko przybyliście z Ukrainy do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi.

KROK 2 – rachunek bankowy

Świadczenia 500+ wypłacamy wyłącznie na rachunek bankowy w Polsce. Jeśli masz rachunek bankowy w Polsce, przejdź do KROKU 3. Jeśli nie masz rachunku bankowego w Polsce, załóż go w banku.

KROK 3 – elektroniczny wniosek

Wnioski o 500+ można złożyć wyłącznie elektronicznie za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS – elektronicznego systemu ZUS.

Załącz swój profil w tym systemie. Potrzebujesz do tego:

- polskiego numeru telefonu lub adresu e-mail,
- polskiego numeru identyfikacyjnego PESEL.

Profil możesz założyć:

- samodzielnie przez internet,
- z pomocą pracownika ZUS:
- w każdej placówce ZUS,
- podczas e-wizyty w ZUS.

Złóż elektronicznie wniosek:

- o 500+ na obecny okres świadczeniowy, który trwa do 31 maja 2022 r.,
- na kolejny okres świadczeniowy, który będzie trwał od 1 czerwca 2022 r. do 31 maja 2023 r.

Załączniki do wniosku:

W zależności od Twojej sytuacji możemy wymagać dodatkowych dokumentów, które musisz dołączyć do wniosku:

- orzeczenia sądu o ustanowieniu osoby wnioskującej opiekunem tymczasowym, jeśli na podstawie orzeczenia polskiego sądu jesteś opiekunem tymczasowym dziecka, które przybyło z Ukrainy do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi,
- dokumentu potwierdzającego umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej, jeśli na podstawie orzeczenia polskiego sądu sprawujesz pieczę zastępczą nad dzieckiem, które przybyło z Ukrainy do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi,
- dokumentu potwierdzającego legalność pobytu i dostęp do rynku pracy w Polsce, jeśli przybyłeś do Polski przed 24 lutego 2022 r., ale Twoje dziecko albo dziecko, którego jesteś opiekunem prawnym albo nad którym sprawujesz pieczę zastępczą, przyjechało do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi; może to być na przykład karta pobytu z adnotacją: „dostęp do rynku pracy”.

Ważne!

Pracownicy ZUS pomogą Ci założyć profil na PUE ZUS i złożyć wniosek:

- w każdej placówce ZUS,
- podczas e-wizyty w ZUS (czyli rozmowy przez internet z pracownikiem ZUS).

Jak dowiesz się, czy otrzymałeś 500+?

Gdy przyznamy Ci świadczenie, prześlemy Ci wiadomość o tym na Twój profil na PUE ZUS, a także adres e-mail podany we wniosku.

Jak wypłacimy 500+?

Świadczenie 500+ będziemy przekazywać na numer rachunku bankowego w Polsce, który zostanie wskazany we wniosku.

Gdzie otrzymasz informacje o 500+?

- w każdej placówce ZUS,
- podczas e-wizyty w ZUS,
- na infolinii pod nr. 22 444 02 55 od poniedziałku do piątku w godz. 8–18 lub za pośrednictwem e-maila wysłanego na adres ua@zus.pl.

(źródło: ZUS)

Do Polski przybyła już liczna grupa obywateli z Ukrainy. Czy według Państwa są to osoby, którym zależy na znalezieniu pracy w Polsce?

Tak, obserwujemy, że osoby, które zgłaszają się do PUP w Radomiu, szukają zatrudnienia. Tak deklarowały w rozmowach z doradcami klienta. Jeszcze zanim weszła formalna możliwość rejestracji, tzn. od 24 lutego do 14 marca br., odwiedziło nas 130 obywateli Ukrainy, którzy pytali o pracę.

O co pytają osoby, które zgłaszają się do Państwa? Jest coś, co budzi ich obawy, jeżeli chodzi o rynek pracy? O jakie oferty pracy pytają?

Głównie o to, czy jest jakaś praca, czy ich pobyt jest legalny, czy mogą iść do lekarza. Pytają także o kursy z języka polskiego. Proszą o pośredniczenie w załatwianiu żłobka, przedszkola, szkoły czy świadczeń z pomocy społecznej. Są też tacy, którzy potrzebują mieszkania, opieki zdrowotnej dla dzieci. W większości zgłaszają potrzebę pracy zgodnej z ich dotychczasowymi kwalifikacjami i doświadczeniem zawodowym. Bardzo dużo jest nauczycielek. Padają też pytania o pracę w niepełnym wymiarze czasu, podczas której będzie można pogodzić pracę z opieką nad dziećmi. Trzeba zaznaczyć, że PUP nie tworzy ofert pracy. Miejsca pracy kreują pracodawcy i tu wiele zależy od nich. My oczywiście mamy instrumenty w postaci różnych refundacji, żeby ułatwić pracodawcy utrzymanie miejsca pracy.

Na ile język jest barierą? Czy przyszli pracodawcy zgłaszają obiekcje związane z barierą językową?

Język stanowi bardzo dużą barierę. Wielu pracodawców stawia jako jedno z głównych wymagań przynajmniej podstawową znajomość języka polskiego. Nie jest to jednak bariera nie do pokonania, ponieważ nasze języki są podobne, a Ukraińcy szybko uczą się polskiego. Poza tym planujemy uruchomić kursy językowe, które ułatwią likwidację tej bariery.

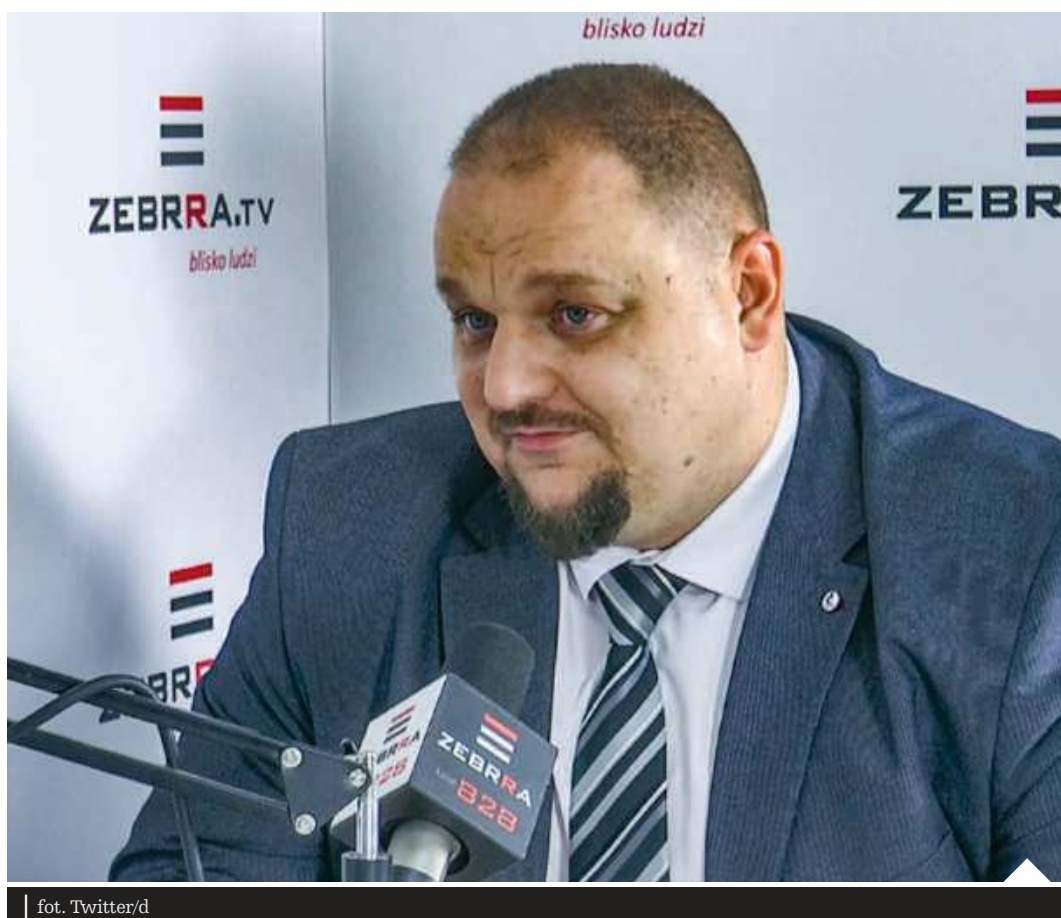
Jak dziś wygląda proces rekrutacji obywateli z Ukrainy? Zdarzało się, że uciekali oni z domu z jedną niewielką torbą. Nie wszyscy zapewne zdążyli zabrać ze sobą dokumenty poświadczające doświadczenie itp.

Dostęp do rynku pracy jest w Polsce otwarty dla każdego obywatela Ukrainy, który przebywa legalnie. Rekrutacja jest identyczna jak w przypadku Polaka. Pracodawca ma tylko jeden obowiązek: musi poinformować w ciągu 14 dni urząd pracy o zatrudnieniu cudzoziemcy. Warto podkreślić, że nie trzeba być zarejestrowanym bezrobotnym, żeby podjąć pracę. W przypadku niektórych zawodów problemem może być na pewno brak dokumentów potwierdzających kwalifikacje. Chodzi oczywiście o zawody medyczne. Dlatego te osoby będą mogły podejmować pracę w sektorze medycznym, ale poniżej swoich kwalifikacji. Ważne, by mogły w szybkim trybie nostryfikować swoje dyplomy. Lekarze i pielęgniarki są bardzo potrzebni w polskich szpitalach. Wielu naszych fachowców wyjechało na Zachód. Teraz w Polsce ich brakuje. Zawody medyczne są sklasyfikowane w Radomiu i regionie jako zawody deficytowe. Jest to szansa

WYWIAD \ Z SEBASTIANEM MURAWSKIM, dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu, rozmawia NATALIA KARCZ-KACZKOWSKA

Gdy PUP to nie tylko praca, ale i ogrom serca

Wojna na Ukrainie wciąż trwa, a do Polski przybywają kolejni ukraińscy obywatele, którzy w naszym kraju mogą liczyć na szeroko zakrojoną pomoc. Jednak po zaspokojeniu pierwszych potrzeb, takich jak dach nad głową, ciepły posiłek czy odzież, chwilę potem przychodzi moment zastanowienia, co dalej. Wiele osób, które przybywają do Polski, zastanawia się nad podjęciem pracy w naszym kraju. Tu z pomocą przychodzą wojewódzkie czy powiatowe urzędy pracy. O to, jak wygląda niesiona pomoc w zakresie rynku pracy, zapytaliśmy dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu. Jak się okazuje, pracownicy tego urzędu oferują znacznie więcej niż doradztwo związane z pracą.



fot. Twitter/d

darze mają przygotowaną całą infrastrukturę mieszkaniową dla pracowników pracujących np. przy uprawie papryki. Oczywiście niektóre ciężkie prace są dla mężczyzn, ale w innych mogą pracować kobiety.

Ilu osobom, jeśli chodzi o pracę, udało się już pomóc?

Od 24 lutego do 24 marca zarejestrowało się 108 osób z Ukrainy. 48 z nich spotkało się z doradcą klienta. Warto dodać, że od 21 marca utworzyliśmy w Kamienicy Deskurów w centrum Radomia dodatkowy punkt obsługi dla obywateli Ukrainy. Mogą się tam zarejestrować jako bezrobotni i skorzystać z pośrednictwa pracy. W ciągu czterech dni odwiedziło nas tam 29 obywateli Ukrainy, 20 z nich otrzymało ofertę pracy. Obsługę cudzoziemców prowadzi ponadto siedem naszych filii: w Pionkach, Skaryszewie, Ilży, Wierzbicy, Przytyku i Jedlni-Letnisko oraz w Goździe. Pomagamy też w różny sposób nieformalnie, wychodząc często poza zwykłe służbowe obowiązki. Każdy stara się dać coś od siebie. Na pewno jest też u nas dużo życzliwości i zrozumienia. Czasem jest to pokierowanie do właściwej instytucji, czasem wytłumaczenie czegoś albo pomoc w przejściu jakichś formalności. W filii PUP w Pionkach zatrudniliśmy jako pomoc administracyjną Ukrainkę mówiącą po polsku, aby pomagała w rejestracji swoich rodaków i była dla nich łącznikiem i osobą kontaktową. Mamy też taką osobę w Radomiu.

Z pewnością nie wszyscy wiedzą, że PUP w Radomiu pomaga nie tylko w znalezieniu pracy. Zaangażowaliście się również w akcję zapewnienia dachu nad głową uchodźcom z Ukrainy. Jak powstał ten pomysł? Jak go realizujecie?

dla obywateli z Ukrainy, ale też dla naszych szpitali.

Na ile według Pana napływ uchodźców może zmienić rynek pracy?

Na razie trudno to prognozować. Jedno jest pewne i trzeba to podkreślić, że w regionie radomskim nadal mamy duże deficyty w wielu zawodach zdominowanych przez mężczyzn (np. transport, budownictwo) i przynajmniej z tego powodu emigrujące kobiety nie uzupełnią tych braków. Ja upatruję w tym większej szansy dla gospodarki niż zagrożenia. Osoby naprawdę chcące pracować pomogą ją zdynamizować, podobnie jak Polacy zrobili to np. z gospodarką brytyjską. Pamiętajmy, że borykamy się z niemałą szarą strefą, gdzie duża część „bezrobotnych” Polaków tak na-

prawdę pracuje na czarno, przez co fikcyjnie zawyża statystyki urzędów pracy. Kiedy pracodawcy zgłaszają oferty pracy, często jest problem, żeby osoba, którą do niego kierujemy, chciała z niej skorzystać, gdyż jest w naszej bazie tylko dla ubezpieczenia zdrowotnego. Tu dodatkowe ręce do pracy mogą się naprawdę przydać i rozwiązać problemy kadrowe wielu pracodawców.

Czy rynek pracy w Polsce, w tym w powiecie radomskim, jest w stanie wchłonąć tych obywateli Ukrainy, którzy dziś chcą znaleźć u nas bezpieczne schronienie?

Tak. Jeśli nie od razu, to systematycznie w jakimś czasie. Pamiętajmy, że teren wokół Radomia to np. zagłębie owocowo-warzywne. Od lat obywatele Ukrainy przyjeżdżają tu do prac sezonowych. Na przykład w okolicach Przytyka gospo-

Centrum Koordynacji Powiatu Radomskiego rozpoczęło swoją działalność już 28 lutego. Tworzy go grupa kilkunastu osób: pracowników starostwa powiatowego oraz Powiatowego Urzędu Pracy. Działamy siedem dni w tygodniu. Inicjatywa była oddolna, ale pan starosta Waldemar Trelka dał wszelkie zasoby techniczne i kadrowe, żeby pomysł zrealizować. Nasza podstawowa rola to poszukiwanie kwater dla uchodźców na terenie Radomia i powiatu. W tym celu już 26 lutego udostępniliśmy różnymi kanałami, w tym w mediach społecznościowych, formularz zgłoszeniowy, poprzez który mogą się zgłaszać osoby oferujące za darmo lokal rodzinom z Ukrainy: pokój, mieszkanie, dom. Dane z ankiety są przesyłane do naszej centralnej bazy. Na tej podstawie call center stworzone w siedzibie Starostwa Powiatowego w Radomiu wie, kto i gdzie oferuje lokal. Jeśli dostajemy zgłoszenie o rodzinie z Ukrainy szukającej dachu nad głową, znajdujemy w bazie odpowiednie lokum i kojarzymy rodzinę z Ukrainy z jego właścicielem. Jeżeli uchodźcy nie mają transportu, wysyłamy po nich na granicę naszych kierowców wolontariuszy, którzy własnym autem i na własnym paliwie jadą po nich pod granicę. Stworzyliśmy bowiem także podobne ankiety dla osób oferujących darmowy transport ludzi czy darów do i z granicy. Obecnie mamy w bazie 33 kierowców. Od początku wojny wykonali oni 17 kursów. Zawieźli na Ukrainę blisko tonę darów o wartości 50 tys. zł. Dary dotarły bezpośrednio m.in. do szpitala położniczego w Berdyczowie. W ten sposób od początku działalności naszego centrum znaleźliśmy zakwaterowania dla blisko 500 osób. Po dwóch tygodniach działalności mieliśmy w bazie blisko 700 miejsc. Jednak część z nich się już zdezaktualizowała, część nie przedłużyła swojej oferty, nie podając powodów. Doceniamy jednak każdą propozycję pomocy. Działają także ankiety w języku ukraińskim dla obywateli tego kraju szukających jakiegokolwiek pomocy. Sposób naszego działania jest bardzo prosty i dzięki temu skuteczny. Formularz łatwo wypełnić przez telefon komórkowy. Linki są na stałe udostępnione na facebookowym profilu Centrum Koordynacji Powiatu Radomskiego „Pomagamy Ukrainie!”.

Jakie jest jeszcze zapotrzebowanie na pomoc w tym zakresie?

Zapotrzebowanie na zakwaterowanie na naszym terenie nie maleje. Cały czas napływają do nas z Ukrainy nowe grupy uchodźców. Jednak stworzona dzięki hojności mieszkańców Radomia i powiatu baza mieszkań jest już na wyczerpaniu. Po pierwszej fali entuzjazmu i zgłaszania gotowości wsparcia zauważamy, że nastąpiło zjawisko przyzwyczajenia do wojny i do tego, że uchodźcom już ktoś pomaga, więc ja nie muszę. Nie wolno nam stracić czujności i wrażliwości na ludzkie cierpienie, na głód, chłód i dramat związany z brakiem dachu nad głową. Przykro nam, że niektóre z gmin nie chcą nawet umieścić na swoich stronach internetowych linków do naszych formularzy. Chciałbym wierzyć, że to nie z obawy, iż później będą musieli się opiekować uchodźcami na swoim terenie. Jednocześnie dziękuję wszystkim, którzy udostępnili pokój, mieszkanie, a często cały dom obywatelom Ukrainy, którzy uciekli

do Polski, ratując swoje życie i życie swoich bliskich.

Wiem, że w planach mieli Państwo podjęcie współpracy dotyczącej relokacji uchodźców ze swoim partnerskim miastem w Niemczech. Udało się zrealizować ten plan?

Organizacja wyjazdu uchodźców do niemieckiego Trier była wielką nadzieją, ale okazała się wielkim rozczarowaniem. Tak naprawdę to polonia niemiecka i wolontariusze naciskali na lokalne władze, aby przyjechać po uchodźców do Polski. Wyśleliśmy oficjalną propozycję współpracy i koordynacji, ale okazało się, że władze tego i innych samorządów nie są skore do przyjmowania uchodźców z Ukrainy i opiekowania się nimi. Gdyby nie oddolne naciski osób prywatnych, pewnie nic by nie zrobili. Jestem tym faktem bardzo zawiedziony. Niemcy – zważywszy na swoją historię – mają teraz okazję udowodnić coś światu. Zrehabilitować się. Zamiast tego... cóż, Wołodymyr Zełenski pięknie nazwał rzeczy po imieniu w wystąpieniu w niemieckim Bundestagu. Ja lepiej tego nie podsumuję niż on.

FINANSE \ Pomoc walutowa i konta dla Ukraińców

Wymiana hrywny na złotówki

Ruszyła akcja umożliwiająca uchodźcom wymianę hrywny na złotówki. Możliwa będzie wymiana do 10 tys. hrywien na osobę po kursie ustalonym między Narodowym Bankiem Polskim a Narodowym Bankiem Ukrainy. Wymiana jest możliwa w 52 oddziałach banku PKO BP.

Jarosław Molga

Narodowy Bank Polski zdecydował się pomóc uchodźcom i rozwiązać jeden z istotnych problemów, na jaki natknęli się w Polsce. Wielu z nich po przybyciu do naszego kraju nie miało środków w walucie innej niż ukraińska. Tymczasem praktycznie zaraz po rosyjskiej agresji kantory przestały kupować hrywnę. W efekcie wielu uchodźców znalazło się w sytuacji, w której mieli pieniądze, ale nie mogli zrobić z nich żadnego użytku. „Wielu przedstawicieli dzielnego Narodu Ukraińskiego, uciekając przed zbrodniczą agresją wojenną, trafiło do Polski. Często mają oni ze sobą tylko hrywny (zabrane w pośpiechu), których do tej pory nie mogli wymienić na złotego. Od pierwszego dnia wojny pracowaliśmy w NBP, razem z naszymi przyjaciółmi z Narodowego Banku Ukrainy, nad rozwiązaniem tego problemu. Ważne, aby bohaterscy obrońcy Ukrainy wiedzieli, że dbamy o ich rodziny. Bardzo się cieszę z uregulowania tej ważnej dla uchodźców kwestii” – mówił niedawno prezes NBP Adam Glapiński.

NBP i Narodowy Bank Ukrainy podpisały porozumienie. „Narodowy Bank Polski będzie skupował od polskich banków hrywny w gotówce otrzymane od obywateli Ukrainy, a następnie wymieni je w NBU według tego samego kursu. Narodowy Bank Ukrainy odkupi od NBP do 10 mld hrywien w gotówce” – głosi komunikat NBP. W praktyce oznacza to, że dorośli obywatele Ukrainy będą mogli wymienić maksymalnie do 10 tys. hry-

wien na osobę. „Banki będą przyjmowały do wymiany banknoty o nominałach od 100 do 1000 hrywien. Kurs wymiany będzie możliwie najbardziej zbliżony do oficjalnego kursu UAH/PLN” – podaje NBP.

Wymianę hrywny na złotówki prowadzi bank PKO BP. „Od 25 marca obywatele Ukrainy mogą wymienić hrywny na złote w 52 oddziałach PKO Banku Polskiego, w planach jest uruchomienie usługi w kolejnych 48 placówkach. Wymienić można do 10 tys. hrywien na jedną osobę, która ukończyła 18 lat. Dokumentem uprawniającym do transakcji jest ukraiński dowód osobisty wydany po 2016 r., w wersji plastikowej – paszport wewnętrzny albo ukraiński paszport zagraniczny” – czytamy w komunikacie banku PKO BP. W każdym z oddziałów banku wydzielone będą specjalne, dodatkowe stanowiska, których obsada zajmuje się wyłącznie wymianą hrywien. Pieniądże można otrzymać zarówno w gotówce, jak i przelewem na konto.

Bank PKO BP kilka dni po inwazji Rosjan wprowadził specjalne rozwiązanie dla Ukraińców uciekających przed wojną. Chodzi o Konto bez Granic. Jest bezpłatne przez 12 miesięcy od dnia otwarcia, a tymczasowa karta może być wydana w momencie otwarcia konta w wybranych oddziałach banku. Bank zniósł również opłaty za szybki przelew do Kredobanku i za zlecenie przelewu zagranicznego do każdego banku na Ukrainie. Przy otwarciu konta dla obcokrajowców nie jest wymagane posiadanie adresu zamieszkania w Polsce. Oferta obowiązuje przez 3 miesiące.

Jak przypomina Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Państwowa Inspekcja Pracy zapewnia nieodpłatne porady prawne na temat przepisów regulujących legalność zatrudnienia oraz praw pracowników. Informacje dostępne są również w języku ukraińskim i rosyjskim. Więcej informacji można znaleźć pod adresem <https://www.gov.pl/web/pip/nieodplatne-porady-prawne>

oraz pod numerami telefonów:

22 111 35 88 – telefon rekomendowany dla cudzoziemców świadczących pracę na terenie województw: mazowieckiego, łódzkiego, wielkopolskiego, świętokrzyskiego, lubelskiego i lubuskiego;

89 333 17 41 – telefon rekomendowany dla cudzoziemców świadczących pracę na terenie województw: warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, kujawsko-pomorskiego, pomorskiego i zachodniopomorskiego;

22 111 35 29 – telefon rekomendowany dla cudzoziemców świadczących pracę na terenie województw: podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego, opolskiego i dolnośląskiego.

Dostęp do sprawdzonych ofert pracy zapewniają powiatowe urzędy pracy (<https://oferty.praca.gov.pl>). Posiadając smartfon, można zainstalować aplikację ePraca.

Державна інспекція праці – надає безкоштовні юридичні консультації щодо положень, що регулюють законність найму та права працівників. Інформація також доступна українською та російською мовами. Більше інформації можна знайти на <https://www.gov.pl/web/pip/nieodplatne-porady-prawne> та за номерами телефонів:

22 111 35 88 – рекомендований номер телефону для іноземців, які працюють у воєводствах: Мазовецьке, Лодзинське, Великопольське, Свентокшиське, Люблінське та Любуське;

89 333 17 41 – рекомендований номер телефону для іноземців, які працюють у воєводствах: Вармінсько-Мазурське, Підляське, Куявсько-Поморське, Поморське та Західно-Поморське;

22 111 35 29 – рекомендований номер телефону для іноземців, які працюють у воєводствах: Підкарпатське, Малопольське, Сілезьке, Опольське та Нижньосілезьке.

Оступ до таких перевічених пропозицій роботи надають повітові бюро праці (<https://oferty.praca.gov.pl>). Якщо у вас є смартфон, ви можете встановити програму ePraca.

FOTORELACJA \ Dzieci wojny – głodnych nakarmić, spragnionych napoić...

Klubowicze z Nowego Sącza pomagały w Przemyślu

Wolontariusze pomagający uchodźcom z Ukrainy są dla wielu z nas inspiracją i świadectwem głębokiego miłosierdzia. Poniżej publikujemy część dokumentacji zdjęciowej wykonanej przez Roberta Bestyńskiego z Klubu „Gazety Polskiej” w Nowym Sączu, który wraz z kilkoma innymi klubowiczami przez dwa tygodnie pomagał ukraińskim rodzinom.



foto: Klub „Gazety Polskiej” w Nowym Sączu (6)



SZYBKI I GROŹNY POCISK SLBM

OKRĘTY PODWODNE Pociski balistyczne wyrzucane z okrętów podwodnych typu Le Triomphant osiągają prędkość 25 Ma. Zasięg operacyjny pocisków balistycznych M51.3 klasy SLBM wynosi 8–10 tys. km przy dokładności uderzenia ok. 150 m.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 28 MARCA 2022

13

WOJNA \ Nuklearne okręty podwodne wypłynęły w morze

Francja odpowiada na rosyjski straszak atomowy

Po raz pierwszy od zakończenia zimnej wojny Siły Zbrojne Francji zdecydowały się na wysłanie w morze w jednym momencie trzech okrętów podwodnych typu Le Triomphant. Te jednostki z napędem atomowym przenoszą międzykontynentalne pociski balistyczne SLBM M51. Działania Pałacu Elizejskiego są reakcją na rosyjską inwazję na Ukrainę oraz postawienie przez Putina w stan najwyższej gotowości bojowej nuklearnych sił odstraszania.

Paweł Kryszczak

Zazwyczaj jedynie jeden okręt podwodny typu Le Triomphant – wyposażony w międzykontynentalne pociski balistyczne SLBM M51 – należący do Marynarki Wojennej Francji operuje na pełnym morzu. Kilkanaście dni temu Francja podjęła decyzję o wysłaniu na morze kolejnego „boomera”, czyli jednostki, która przenosi pociski balistyczne SLBM. W ubiegłym tygodniu Marine Nationale zdecydowała o oddelegowaniu na pewien czas do patroli bojowych kolejnej jednostki typu Le Triomphant. Czwarty z okrętów podwodnych przechodzi zaś zaplanowany serwis oraz przegląd.

Wysłanie dodatkowych jednostek na pełne morze ma związek z podniesieniem gotowości bojowej nuklearnych sił odstraszania przez prezydenta Francji Emmanuela Macrona. Działania Pałacu Elizejskiego są reakcją na rosyjską inwazję na Ukrainę oraz postawienie przez prezydenta Putina w stan najwyższej gotowości bojowej nuklearnych sił odstraszania. Marynarka Wojenna Francji dysponuje czterema okrętami podwodnymi typu Le Triomphant,



Marynarka Wojenna Francji dysponuje czterema okrętami podwodnymi typu Le Triomphant, które stanowią element francuskich sił odstraszania | fot. Wikipedia/d

które stanowią element francuskich sił odstraszania. Pierwsze dwie jednostki Le Triomphant oraz Le Téméraire zasilili Marine Nationale w latach 1997 i 1999. Kolejne dwa okręty Le Vigilant, a także Le Terrible zostały wprowadzone na służbę w roku 2004 oraz 2010. Jed-

nostki te wchodziły w skład Strategicznych Sił Oceanicznych FOST (Force Océanique Stratégique), a operują na Île Longue w Bretanii.

Na uzbrojenie tych okrętów, poza torpedami kal. 533 mm, składają się również trzystopniowe pociski balistyczne M51.3 klasy

SLBM. Rakiety są w stanie przenosić od 6 do 10 głowic nuklearnych TNO (Tête Nucleaire Océanique).

W ubiegłym tygodniu miała miejsce udana próba wystrzelenia z myśliwca Rafale lecącego z bazy francuskich sił powietrznych w Cazaux naddźwiękowego pocisku ra-

kietowego ASMPA-R (Air-Sol Moyenne Portée-Amélioré Rénové). Rakieta ta ma silnik strumieniowy, który rozpędza go do prędkości do 3 machów, a jego zasięg wynosi ponad 500 km. ASMPA-A jest w stanie przenosić głowicę termojądrową o sile 300 kiloton trotylu.

OGŁOSZENIE PŁATNE



KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA, ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE

ogłasza, że zamierza przeznaczyć do sprzedaży w drodze przetargu nieruchomość gruntową niezabudowaną położoną w woj. warmińsko-mazurskim, pow. szczycieński, gmina Jedwabno, **obręb Rekownica – działka nr 98/22 o powierzchni 20,8547 ha.**

Wywoławcza cena nieruchomości wynosi 477 300,00 zł.

Termin, miejsce i warunki przetargu na ww. nieruchomość zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Szczegółowe informacje o nieruchomości oraz pełną treść wykazu można uzyskać w Siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Olsztynie, ul. Głowackiego 6, tel. 524-88-24 lub Biuletynie Informacji Publicznej KOWR na stronie internetowej: www.kowr.gov.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Redakcja „Gazety Polskiej Codziennie” oraz zarząd i podopieczni Fundacji Malwa zwracają się z prośbą o wsparcie bieżącej działalności

Fundacja w wybudowanym przez siebie domu realizuje projekty edukacyjne, patriotyczne oraz kulturalne skierowane do warszawskiej społeczności osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Podopieczni biorą czynny udział w zajęciach plastycznych, muzycznych oraz sportowych co zapobiega ich wykluczeniu i podnosi ich sprawność w życiu codziennym. Fundacja w związku z planowanym uruchomieniem projektu całodobowej opieki prosi o wsparcie finansowe pozwalające na przygotowanie pomieszczeń mieszkalnych, sal zajęciowych oraz bieżące utrzymanie Domu Fundacji Malwa.

Każda wpłata przybliży nas do celu, jakim jest zabezpieczenie przyszłości naszych podopiecznych.

Serdecznie dziękujemy!

Prosimy o wpłaty na konto: 75 1020 1026 0000 1902 0114 4419

z dopiskiem „Fundacja Malwa – Gazeta Polska Codziennie”

Fundacja Malwa

ul. Balcerzaka 2

Warszawa

<http://fundacjamalwa.pl/>

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 ŚWIAT
7-8 POLSKA
9-12 SOLIDARNI Z UKRAINĄ
13 OBRONA NARODOWA
14-15 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 KULTURA
20 SPORT



TELEKOMUNIKACJA \ Parlament Europejski przyjął plan, zgodnie z którym program „Dzwoń jak z domu” zostanie przedłużony na kolejne 10 lat. Oznacza to, że za połączenia zagraniczne w roamingu na terenie Unii wciąż będziemy płacić tyle samo, ile za krajowe. Przepisy musi jeszcze zatwierdzić Rada UE.

GAZ \ Unia już nie chce gazu z Rosji i porozumiała się z USA w sprawie LNG

Bruksela bierze przykład z Polski

Unia Europejska chce pozbyć się zależności od rosyjskiego gazu, zawarła więc porozumienie z USA o dostawach LNG do Europy. Unia bierze przykład z Polski, która już w br. uniezależni się od dostaw Gazpromu. – Szkoda, że dopiero agresja Rosji na Ukrainę skłoniła polityków UE do takiej decyzji – komentują internauci.

Jan Kamieniecki

Prezident Joe Biden i szefowa KE Ursula von der Leyen poinformowali, że USA i UE zawarły porozumienie dotyczące dostaw amerykańskiego LNG do Europy. – Dołożymy wszelkich starań, żeby zapewnić UE w tym roku 15 mld m sześć. skroplonego gazu LNG – zapowiedział przywódca USA. W kolejnych latach do UE ma docierać jeszcze więcej gazu z oceanu.

Żeby się do tego przygotować, Komisja Europejska będzie m.in. współpracować z rządami państw członkowskich UE w celu rozwoju infrastruktury importowej LNG, zarówno pływających jednostek regazyfikacyjnych, jak i stałych terminali importowych LNG. USA i KE powołają też specjalną wspólną grupę zadaniową



Szefowa KE Ursula von der Leyen i prezydent USA Joe Biden porozumeli się w sprawie dostaw amerykańskiego LNG do Europy

fot. Twitter/d

ds. bezpieczeństwa energetycznego, która zajmie się importem gazu ze Stanów Zjednoczonych do Unii.

Von der Leyen stwierdziła, że UE będzie dążyła do zmniejszenia zależności od rosyjskich paliw kopalnych, a docelowo pozbycia się jej. – Można to osiągnąć tylko dzięki dodatkowym do-

stawom gazu, w tym dostawom LNG. My jako Europejczycy chcemy odejść od Rosji w kierunku dostawców, którym ufamy, którzy są naszymi przyjaciółmi, którzy są godni zaufania – podkreśliła. Biden powiedział, że USA z przyjemnością przyjmują oświadczenie Unii Europejskiej o planach ograniczenia zależności

od rosyjskiego gazu. – Zdaje sobie sprawę, że eliminacja rosyjskiego gazu będzie się wiązała z pewnym kosztem dla Europy, ale jest to decyzja słuszna z moralnego punktu widzenia, która ponadto zapewni UE o wiele mocniejszą postawę strategiczną – ocenił. Amerykański prezydent dodał, że gdy Komisja Eu-

ropejska będzie pracować z unijnymi państwami, aby przechowywać gaz na całym kontynencie oraz budować więcej infrastruktury dla przyjmowania LNG, w tym czasie USA podejmą kroki, aby zwiększyć swoje możliwości eksportowe. – Procesy te zajmą jednak trochę czasu – zaznaczył.

Wszystko więc wskazuje, że Unia bierze przykład z Polski, która wkrótce uniezależni się od dostaw Gazpromu dzięki działającemu od kilku lat gazowemu terminalowi w Świnoujściu i prawie gotowemu gazociągowi Baltic Pipe, którym od 2023 r. popłynie do nas gaz z Norwegii. – Szkoda, że dopiero agresja Rosji na Ukrainę skłoniła unijnych polityków do takiej decyzji – komentują internauci.

(PAP)

Orlen odcina się od rosyjskiej ropy

PALIWA \ Litewska rafineria PKN Orlen otrzymała ostatnie dostawy rosyjskiej ropy naftowej drogą morską w połowie marca i nie zamierza kontynuować importu z tego kraju. Przystąpi do całkowitego na ropę z Saudi Aramco – poinformował Dainius Kreivys, litewski minister energetyki.

Decyzja rafinerii o rezygnacji z dostaw ropy z Rosji pozwoli Litwie całkowicie zrezygnować z dostaw ropy z tego kraju – powiedział Dainius Kreivys, litewski minister energetyki. Jak wcześniej informował Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen, koncern porozumiał się z saudyjskim partnerem Saudi Aramco w sprawie zamówienia pięciu dodatkowych tankowców surowca z Morza Północnego, zabezpieczył też alternatywne dostawy z rynku SPOT do Orlen Lietuva z Morza Północnego.

– PKN Orlen w pełni zabezpiecza dostawy ropy naftowej do rafinerii w Polsce,

Czechach i na Litwie. Zaopatrzenie w surowiec odbywa się na bieżąco. W momencie wstrzymania dostaw z kierunku wschodniego dostawy będą realizowane z kierunków alternatywnych – podał koncern.

Orlen jest w stałym kontakcie z producentami surowca na świecie. Na bieżąco korzysta z opcji zakupów spotowych, aby zabezpieczyć pracę rafinerii. Od czterech lat mocno stawia na dywersyfikację dostaw surowców. Jako jedyna rafineria w tej części Europy ma pełne magazyny ropy w kavernach solnych w spółce IKS Solino. Decyzja Orlenu o rezygnacji

z rosyjskich surowców poprzedza plan, który ma być ogłoszony przez premiera Mateusza Morawieckiego o niemal natychmiastowym odejściu od rosyjskich węglowodorów.

– Putin traktuje wojnę jako mechanizm wymuszania pewnych działań i zachowań, traktuje wojnę i kryzys uchodźczy jako mechanizm szantażu. Ten szantaż wyraźnie widać w cenach gazu, prądu, ropy i produktów petrochemicznych. My zdajemy sobie z tego doskonale sprawę dzisiaj, a wiedzieliśmy o tym już kilka lat temu. Już w tym roku będziemy mogli być niezależni od gazu. Już wkrótce będziemy niezależni od ropy i przedstawimy także plan w związku z węglem – stwierdził szef rządu.

– Dzięki działaniom Orlenu, dzięki działaniom pana prezesa Daniela Obajtka w ostatnich paru latach znacznie zmalała nasza zależność od rosyjskiej ropy, ponieważ Orlen potrafił w znacznym stopniu zdwersyfikować dostawy ropy również z innych kierunków, z kierunku arabskiego i nie tylko – dodał premier Morawiecki.

(lus, PAP)

Ponad 1 mld zł na dodatek osłonowy

WSPARCIE \ Osoby uprawnione do otrzymania dodatku osłonowego w ramach Tarczy Antyinflacyjnej złożyły już wnioski na ponad 1 mld zł. Na ten cel zarezerwowano kwotę ponad 4 mld zł.

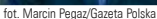
Pomoc ma objąć blisko 7 mln gospodarstw domowych, co stanowi prawie połowę wszystkich gospodarstw w naszym kraju. Wnioski o dodatek osłonowy można było składać w pierwszym terminie do 31 stycznia br. – wówczas ich wypłata jest realizowana w dwóch ratach do 31 marca i do 2 grudnia. Dodatek osłonowy dostępny w ramach rządowej Tarczy Antyinflacyjnej służy złagodzeniu niekorzystnego wpływu rosnących cen energii, gazu i żywności na budżety domowe.

– Szukaliśmy rozwiązań, by zahamować inflację, jednocześnie nie hamując wzrostu gospodarczego. W szybkim tempie udało nam się przygotować przepisy, dzięki którym wiele polskich gospodarstw domowych otrzyma wsparcie w ramach dodatku osłonowego – zaznacza szefowa resortu klimatu i środowiska Anna Moskwa.

– Po kilku miesiącach funkcjonowania dodatku osłonowego widzimy, że cieszy się on dużą popularnością. Polskie rodziny z zainteresowaniem podeszły do tego instrumentu finansowego, o czym świadczą wnioski złożone na kwotę ponad 1 mld zł – zwróciła uwagę minister.

Dodatek osłonowy przysługuje gospodarstwom domowym, którego przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym albo 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym. Ci, którzy nie złożyli wniosku w pierwszym terminie, nadal mogą to zrobić. Wówczas należy złożyć wniosek do 31 października br. W tym przypadku wypłata całego dodatku zostanie zrealizowana do 2 grudnia br.

Mariusz Andrzej Urbanke



**KADRY ** Jak poinformowała spółka Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo, Paweł Majewski złożył w piątek rezygnację z funkcji prezesa zarządu ze skutkiem na dzień 8 kwietnia 2022 r. – Moim celem było zapewnienie Polakom bezpieczeństwa energetycznego. Wspólnie z rządem podjęliśmy wiele działań prawnych, które uniemożliwiły uruchomienie gazociągu Nord Stream 2. Jestem przekonany, że ten projekt już nigdy nie zostanie wznowiony – powiedział.

Polskie podatki wśród najniższych w UE

Będziemy płacić jedne z najniższych podatków w Unii Europejskiej – tak Paweł Borys, prezes PFR, skomentował zapowiedziane przez rząd zmiany. Jego opinię podzielił ekonomista i były minister finansów prof. Witold Modzelewski. – Tych zmian oczekiwali pracownicy i pracodawcy, one oznaczają spadek obciążeń podatników – ocenił.

Wskazał też korzyści, jakie przyniosą nowe rozwiązania.

Jego opinię podzielił ekonomista i były minister finansów prof. Witold Modzelewski. – Zapowiedziane zmiany podatkowe wychodzą naprzeciw postulatam pracowników i pracodawców. Zmniejszenie podatku z 17 do 12 proc. i wycofanie się z pomysłu ulgi dla klasy średniej ozna-

– Ponadto udało się usunąć jedną z zasadniczych wad koncepcyjnych Polskiego Ładu, czyli opodatkowanie podatkiem dochodowym składki zdrowotnej – zaznaczył ekspert. Pozytywnie ocenił też zapowiedzianą możliwość odliczania co miesiąc ministerialnej kwoty podatku (5100 zł w skali roku) przez wszystkich pracodawców zatrudnionego, a nie – jak obecnie – tylko od jednego. – Zyskają na tym wszyscy pracownicy i zleceniobiorcy, którzy osiągną wynagrodzenia z kilku



Wiceminister finansów Artur Soboń zapewnił, że rząd nie przewiduje dalszych zmian w podatku PIT. Uspokoił też, że w związku z planowanymi od 1 lipca zmianami nie będzie dwóch syste-

(PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZONE PRZETARGI NA TERENY ROLNE, TURYSTYCZNE I INWESTYCYJNE																																																							
 Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa		ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE 10-448 OLSZTYN, UL. GŁOWACKIEGO 6 TEL. 89 52-48-800, FAX. 89 52-48-802						<table> <tr> <th>Sekcja Zamiejscowa</th><th>Adres</th><th>Telefon</th><th>Sekcja Zamiejscowa</th><th>Adres</th><th>Telefon</th></tr> <tr> <td>Elbląg</td><td>ul.Nowodworska 10B</td><td>(55) 230-65-20</td><td>Bartoszyce</td><td>ul.Kętrzyńska 45A</td><td>(89) 762-79-10</td></tr> <tr> <td>Grabin</td><td>Grabin 17</td><td>(89) 642-56-40</td><td>Działdowo</td><td>ul.M.Skłodowskiej-Curie 35</td><td>(23) 698-07-80</td></tr> <tr> <td>Kamionek</td><td>Kamionek 25</td><td>(89) 624-32-12</td><td>Morąg</td><td>ul.Dworcowa 13</td><td>(89) 757-85-20</td></tr> <tr> <td>Korsze</td><td>ul.W.Polskiego 41A</td><td>(89) 754-26-20</td><td>Elk</td><td>ul.Zamkowa 8</td><td>(87) 621-74-60</td></tr> <tr> <td>Lidzbark Warm.</td><td>ul.Ornecka 6</td><td>(89) 767-78-10</td><td>Olecko</td><td>ul.Os.Lesk 20</td><td>(87) 523-43-10</td></tr> <tr> <td></td><td></td><td></td><td>Bystry</td><td>Bystry 6A</td><td>(87) 428-42-51</td></tr> </table>						Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon	Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon	Elbląg	ul.Nowodworska 10B	(55) 230-65-20	Bartoszyce	ul.Kętrzyńska 45A	(89) 762-79-10	Grabin	Grabin 17	(89) 642-56-40	Działdowo	ul.M.Skłodowskiej-Curie 35	(23) 698-07-80	Kamionek	Kamionek 25	(89) 624-32-12	Morąg	ul.Dworcowa 13	(89) 757-85-20	Korsze	ul.W.Polskiego 41A	(89) 754-26-20	Elk	ul.Zamkowa 8	(87) 621-74-60	Lidzbark Warm.	ul.Ornecka 6	(89) 767-78-10	Olecko	ul.Os.Lesk 20	(87) 523-43-10				Bystry	Bystry 6A	(87) 428-42-51
Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon	Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon																																																		
Elbląg	ul.Nowodworska 10B	(55) 230-65-20	Bartoszyce	ul.Kętrzyńska 45A	(89) 762-79-10																																																		
Grabin	Grabin 17	(89) 642-56-40	Działdowo	ul.M.Skłodowskiej-Curie 35	(23) 698-07-80																																																		
Kamionek	Kamionek 25	(89) 624-32-12	Morąg	ul.Dworcowa 13	(89) 757-85-20																																																		
Korsze	ul.W.Polskiego 41A	(89) 754-26-20	Elk	ul.Zamkowa 8	(87) 621-74-60																																																		
Lidzbark Warm.	ul.Ornecka 6	(89) 767-78-10	Olecko	ul.Os.Lesk 20	(87) 523-43-10																																																		
			Bystry	Bystry 6A	(87) 428-42-51																																																		
Lp.	Powiat	Gmina	Działka			Charakter nieruchomości	Rodzaj przetargu	Cena wywoławcza (w zł)	Czynsz wywoławczy (w zł)	Termin przetargu		Miejsce przetargu	Informacje pod tel.																																										
			obręb	numer	powierzchnia ogółem w ha					data	godzina																																												
1	iławski	Ilawa	Franciszkowo Górne	144/4	0,4700	nierolna	nieograniczony	284 983,62	xxx	06.04.2022	09:00	SZ Grabin	896425647																																										
2	ostródzki	Ostróda	Tyrowo	304/4, 306/3	1,4526	nierolna	nieograniczony	53 100,00	xxx	06.04.2022	10:00	SZ Grabin	896425648																																										
3	ostródzki	Grunwald	Kitnowo	28/2, 29/3	0,3800	nierolna	nieograniczony	29 000,00	xxx	06.04.2022	12:00	SZ Grabin	896425648																																										
4	ostródzki	Dąbrówno	Elgnowo	201/2, 201/3	0,4700	nierolna	nieograniczony	31 000,00	xxx	06.04.2022	11:00	SZ Grabin	896425648																																										
5	elbląski	Pastłęk	Łukszt	109/2	0,6500	rolna	nieograniczony	73 700,00	xxx	06.04.2022	12:00	SZ Elbląg	552 306 325																																										
6	iławski	Zalewo	Matyty	123	0,1000	nierolna	nieograniczony	22 800,00	xxx	07.04.2022	12:00	SZ Morąg	897 578 523																																										
7	ostródzki	Miłakowo	Książnik	373	0,3900	nierolna	nieograniczony	40 100,00	xxx	07.04.2022	13:00	SZ Morąg	897 578 523																																										
8	iławski	Zalewo	Matyty	122	0,1200	nierolna	nieograniczony	27 500,00	xxx	07.04.2022	11:00	SZ Morąg	897 578 523																																										
9	ostródzki	Miłakowo	Książnik	375, 374/2	0,8908	nierolna	nieograniczony	99 350,00	xxx	07.04.2022	14:00	SZ Morąg	897 578 523																																										
10	piski	Orzysz	Cierzpięty	82/11 (pow. ewidencyjna 0,1092 ha), 82/8 (udz. 1/10 w pow. ewidencyjnej 0,1276 ha)	0,1220	nierolna	nieograniczony	57 000,00	xxx	07.04.2022	10:00	OT Olsztyn	895248823																																										
11	piski	Orzysz	Cierzpięty	82/2, 82/3, (łąčna pow. ewidencyjna działek 0,2176 ha) 82/8 (udz. 2/10 w pow. ewidencyjnej 0,1276 ha)	0,2431	nierolna	nieograniczony	113 200,00	xxx	07.04.2022	10:00	OT Olsztyn	895248823																																										
12	ostródzki	Grunwald	Grunwald	13/6	0,2853	nierolna	nieograniczony	28 700,00	xxx	11.04.2022	12:00	OT Olsztyn	895248870																																										
13	ostródzki	Maldyty	Wilamowo	183/66	0,2683	nierolna	nieograniczony	113 000,00	xxx	12.04.2022	10:00	SZ Morąg	897 578 525																																										
14	iławski	Zalewo	Barty	179/18, 179/19, 179/21	0,1342	rolna	nieograniczony	41 200,00	xxx	12.04.2022	12:00	SZ Morąg	897 578 525																																										
15	elbląski	Godkowo	Ząbrowiec	116/5, 114/2	1,2900	rolna/nierolna	nieograniczony	76 150,00	xxx	12.04.2022	11:00	SZ Elbląg	552 306 325																																										
16	mragowski	Piecki	Piecki	48/2	0,5400	rolna	nieograniczony	56 300,00	xxx	12.04.2022	10:00	SZ Elk	876217452																																										
17	ostródzki	Maldyty	Stare Kieluty	63/4, 63/6	0,6500	nierolna	nieograniczony	67 020,00	xxx	13.04																																													



foto: Wikipedia/d

Charles de Gaulle

(1890–1970) francuski dowódca wojskowy i mąż stanu, prezydent Republiki Francuskiej w latach 1959–1969

\\ Polityka, kiedy jest sztuką oraz służbą, a nie narzędziem wyzysku, to działanie na rzecz ideału poprzez rzeczywistość. \\

RELACJA Z PE \ NATO, G7, Unia Europejska i Parlament Europejski obradowały w tym samym czasie

Bruksela: cztery szczyty w jeden dzień!

Druuga marcowa sesja Parlamentu Europejskiego odbyła się w Brukseli dokładnie w tym samym czasie, co trzy inne kluczowe dla polityki międzynarodowej szczyty: szczyt NATO, szczyt G7 i szczyt Unii Europejskiej. Stolica Belgii, mająca ambicje bycia stolicą Europy, stała się rzeczywiście nagle, choć tylko przez dwa dni – stolicą świata.



Ryszard Czarnecki

Wyniki szczytu Organizacji Paktu Północnoatlantyckiego (francuski skrót: OTAN, angielski skrót: NATO), ale też szczytu Unii Europejskiej i w mniejszej mierze G7 były dość szeroko omawiane w polskich mediach. W ich cieniu, co zrozumiałe, zostało dwudniowe, choć bardzo intensywne posiedzenie Parlamentu Europejskiego. Była to tak zwana minisjesja, czyli obrady trwające jedynie dwa dni, a nie cztery, jak w przypadku sesji PE w Strasburgu.

PE – pierwsze od dwóch lat głosowania na żywo

W jakimś sensie było to posiedzenie historyczne, bo po raz pierwszy od ponad dwóch lat, a dokładnie dwudziestu pięciu miesięcy, głosowaliśmy fizycznie, a nie online ze swoich biur czy mieszkkań. To oczywiście spowodowało, że sala plenarna PE znajdująca się w skrzydle europarlamentu, nazwanym ku czci premiera Belgii i przewodniczącego Zgromadzenia ONZ Paula-Henri Spaka, była zapełniona. Napisałbym pierwszy o powrocie do normalności, tyle że trudno to pisać w momencie, gdy tuż za polską granicą wybuchają bomby.

Bezpieczeństwo żywnościowe UE i jej sąsiadów

Tradycyjnie minisjesja PE rozpoczęła się w środę o godz. 15, ale jej agenda z powodu intensywnego kalendarza politycznego i legislacyjnego została przedłużona do północy. Omówiliśmy w ramach tzw. debaty łącznej dwa posiedzenia Rady Europejskiej. Pierwsze, które odbyło się wcześniej w Paryżu (we francuskiej stolicy, ponieważ mamy od początku roku 2022 do końca czerwca prezydencję Francji w UE), oraz to, które miało właśnie nastąpić w Brukseli w dniach 24–25 marca.

Następnie odbyła się fundamentalna z mojego punktu widzenia debata na temat



Dla Brukseli nastał bardzo intensywny czas | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

„Pilnej potrzeby przyjęcia unijnego planu działania dla zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego w UE i poza jej terytorium w związku z rosyjską inwazją na Ukrainę”. Dyskusja ta była planowana wcześniej, jeszcze zanim nastąpiła agresja Rosji na naszego wschodniego sąsiada, ale teraz miała ona szczególną wymowę. Wiadomo, że Ukraina ma ambicje być spichlerzem Europy, jest numerem 1 na świecie w produkcji oleju słonecznikowego oraz jest w czołówce światowej lub europejskiej w kilku innych kategoriach produkcji rolniczej, ale teraz w wyniku zniszczeń wojennych kraj ten znalazł się w sytuacji bardzo trudnej, co będzie wpływało na Stary Kontynent.

Poprzedniego dnia na Komisji Rolnictwa PE najmłodszy minister w Europie 32-letni Roman Laszczenko poprosił Unię o pomoc, mówiąc, że jego kraj jest w stanie obsiać zaledwie 40 proc. areału z zeszłego roku (7 z 15 mln ha). Można się było tego spodziewać, skoro trwają działania wojenne, a dodatkowo Rosjanie mają rozkazy specjalnie niszczyć maszyny rolnicze (!). Jednak zdumiewająca była inna wypowiedź tego samego ministra rolnictwa Ukrainy z ostatnich dni, której dziś już na próżno znaleźć w internecie (próbowałem!), a w której zapewniał, że jego krajowi starczy zapasów żywnościowych z zeszłego roku,

że sytuacja jest całkowicie pod kontrolą i że wszystkie tegoroczne plany „akcji siewnej” zostaną zrealizowane (w telewizyjnym wywiadzie cytowanym przez agencję Ukrinform). Powstała w ten sposób pewna kakofonia.

Na sytuację Ukrainy zareagował polski komisarz do spraw rolnictwa, podejmując decyzję o interwencyjnym przekazywaniu Ukraincom paliwa rolniczego w wysokości 50 tys. t tygodniowo (ma je dostarczać Polska, a zapłacić ma za nie Komisja Europejska).

Ograniczyć pralnie brudnych pieniędzy

Omówiliśmy także „System pilotażowy na potrzeby infrastruktury rynkowych opartych na technologii rozproszonego rejestru”. Sprawozdanie na ten temat powstało w ramach Komisji Gospodarczej i Monetarnej, a sprawozdawcą był nasz kolega z frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, były minister finansów Belgii Johan Van Overtveldt. Debatowaliśmy również na temat „Rozporządzenia w sprawie roamingu”. Sprawozdanie na ten temat zostało przygotowane przez Komisję Przemysłu, Badań Naukowych i Energii, a sprawozdawczynią była Angelika Winzig z Austrii.

Ważna była też debata na bardzo aktualny temat „Suisse Secrets – jak narzucić państwom trzecim nor-

my przeciwdziałania praniu pieniędzy”. Rzeczywiście Szwajcaria tradycyjnie była rajem dla tych, którzy nie chcieli, aby wiadano o ich fortunach. Miejsca ukrywania pieniędzy zmieniły się w ostatnich kilkunastu latach na dużo bardziej egzotyczne kierunki, ale problem państwa, które jest wraz z UE-27 w Europejskim Obszarze Gospodarczym (EOG), pozostał. Była to sprawa na tyle istotna, że specjalne oświadczenia na ten temat wydały Rada Europejska i Komisja Europejska.

Pomoc dla Mołdawii w kontrze do Rosji

Zabrałem głos w debacie na temat „Udzielenia pomocy makrofinansowej Republice Mołdawii”. Oczywiście chodzi nie tylko o 150 mln euro z Brukseli dla Kiszyniowa (prawdę mówiąc, w zdecydowanej większości są to jedynie nisko oprocentowane kredyty, a nie pomoc bezzwrotna!), ale o stworzenie europejskiej perspektywy: zbliżenia z UE, a może w przyszłości także możliwości akcesu do Unii dla kraju, o którym ostatnio coraz częściej się mówi, że może być następną ofiarą Rosji. Byłem tam wiele razy jako członek specjalnej delegacji UE-Mołdawia oraz jako wiceprzewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego EuroNest, czyli struktury grupującej przedstawicieli UE-28 (wtedy jeszcze

z Wielką Brytanią) oraz krajów Partnerstwa Wschodniego, w tym obok Ukrainy, Białorusi i państw Kaukazu Południowego właśnie Mołdawii. W swoim wystąpieniu podkreśliłem, iż powinniśmy pokazać, że Europa jest z Mołdawią, a Mołdawia z Europą.

Omówiliśmy również WRF na lata 2021–2027, czyli unijne Wspólne Ramie Finansowe w kontekście „Zwalczania oligarchicznych struktur, ochrony funduszy UE przed nadużyciami finansowymi i konfliktami interesów”. To potrzebne sprawozdanie, ale z całą świadomością głosowałem przeciwko niemu, bo niczym Piłat w credo fiński sprawozdawca Petri Sarvamaa, z Europejskiej Partii Ludowej (tam, gdzie PO i PSL) wrzucił tam atak na nasz kraj. Cóż, za obrzędy rytualne w PE trzeba płacić i dlatego delegacja PiS raportu nie poparła.

Po okresie pandemii wróciły tzw. wystąpienia jednonominutowe, w których europosłowie mówią, o czym chcą i jak chcą, tyle że wcześniej muszą administracji PE zgłosić, o czym będą mówić, a wtedy europarlamentarna władza dopuści taką wypowiedź lub też nie.

Odpowiedzią na problemy z energetyką w UE-27 po – niekonsekwentnych – decyzjach o sankcjach wobec Rosji była debata na ten właśnie temat: „Siła UE – wspólne europejskie działania na rzecz bardziej przystępnej cenowo, bezpiecznej i zrównoważonej energii”. W tym samym kontekście dyskutowaliśmy o „Aktualnych informacjach od Komisji i Rady o stanie modernizacji Traktatu Karty Energetycznej”.

A z ciekawostek dodam, że przegłosowaliśmy „Komputerowy system transgranicznej elektronicznej wymiany danych w obszarze współpracy wymiarów sprawiedliwości w sprawach cywilnych i karnych”, przygotowany przez Komisję Prawną oraz Komisję Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych.

Następne posiedzenie Parlamentu Europejskiego odbędzie się na początku kwietnia w Strasburgu.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-12

SOLIDARNI Z UKRAINĄ

13

OBRONA NARODOWA

14-15

GOSPODARKA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19

KULTURA

20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Sun Zi

(ok. 544–496 przed Chr.) chiński myśliciel i filozof uważany za pierwszego teoretyka wojskowości, autor „Sztuki wojennej Sun Zi”

// Zwyciężają ci, którzy z wyprzedzeniem przeprowadzają w swojej kwaterze kalkulacje, uwzględniając jak największą liczbę czynników. Pobieżne kalkulacje oznaczają porażkę. A co dopiero ich brak! //

PUBL...

17



Tomasz Teluk

Bezpieczeństwo żywnościowe jest kluczowe dla obywateli. Zapewnia jakość zdrowia i życia zarówno w czasie wojny, jak i pokoju. Ma cztery wymiary: jakościowy, stabilizacyjny, ekonomiczny i fizyczny, jeśli chodzi o dostępność.

Filar państwa

W tym zakresie kluczowe są zarówno produkcja rolnicza, jak i handel. Dostępność determinują także warunki bytowe i kwestie ekonomiczne. Dla sprawnego funkcjonowania państwa jest nieodzowne, aby jego obywatele w każdym czasie mieli dostęp do niedrogiej żywności lokalnego pochodzenia. Pożywienie jest najważniejszym dobrem, determinowanym podstawowymi potrzebami egzystencjalnymi człowieka. Kraj jest bezpieczny, gdy jego obywatele mają dostęp do takiej ilości żywności, która zapewnia im wystarczający poziom aktywności życiowej. Krajowe pożywienie musi być dostępne dla jak najszerzej populacji. Żywność powinna być stosunkowo tania i dobrej jakości. Muszą być także zabezpieczone jej dostawy w długim okresie.

Nasz kraj na tle innych państw Unii Europejskiej zaliczany jest do bezpiecznych pod tym względem. Jeszcze lepiej wypadamy na tle świata. Według badań Światowego Indeksu Bezpieczeństwa Żywnościowego jesteśmy już na 22. miejscu najlepiej ocenianych krajów świata pod tym względem. Spośród krajów unijnych pod względem dostępności do żywności i jej jakości najlepiej oceniani są Irlandczycy i Brytyjczycy, a w dalszej kolejności Holendrzy, Niemcy i Francuzi. Gdy jednak pod uwagę weźmiemy własne zasoby naturalne oraz ich dostosowanie do swoich potrzeb, okazuje się, że najlepiej wypadają Duńczycy, Słowacy, Austriacy, Czesi, Węgrzy oraz Polska.

Samowystarczalność żywnościowa jest łatwa do określenia, występuje bowiem wówczas, gdy produkcja przewyższa potrzeby konsumpcyjne. Gdy poddamy ją analizie, okazuje się, że Polska jest samowystarczalna w większości sektorów rynku spożywczego, a tam, gdzie występują deficyty, można je łatwo zastąpić. Generalnie państwa

BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE \ Obok zabezpieczenia militarnego i energetycznego samowystarczalność żywnościowa jest fundamentem bezpieczeństwa kraju

Polska jako kraj samowystarczalny

Dążenie do samowystarczalności powinno być głównym celem strategicznym państwa. Nasz kraj posiada nadwyżki żywności. Pracujemy także nad suwerennością energetyczną. Sporo do zrobienia jest w kwestii obronności. W razie nagłego przerwania łańcuchów dostaw, w perspektywie globalnego kryzysu bądź wojny, nie powinniśmy obawiać się głodu poza okazjonalnymi deficytami. Jesteśmy eksporterami żywności, dlatego z pewnością akurat jej nam nie zabraknie.

UE są samowystarczalne, jeśli chodzi o zboża i warzywa oraz produkty pochodzenia zwierzęcego. Biorąc pod uwagę zboża, to najlepsza sytuacja jest w Bułgarii, gdzie produkuje się ponadtrzykrotnie więcej zbóż, niż potrzebuje rynek. Podobnie na Litwie i Łotwie – nadwyżka jest dwukrotna. W naszym kraju nadwyżka produkcji nad krajowym zapotrzebowaniem pozostaje na bezpiecznym kilkunastoprocentowym poziomie, w zależności od plonów. W przypadku mięsa potentatem są z kolei Duńczycy (trzykrotna nadwyżka), Irlandczycy (ponaddwukrotna), Belgowie i Holendrzy. Duńczycy przodują także na rynku mleka. W przypadku warzyw najlepsza sytuacja jest w Holandii, która preferuje rolnictwo szklarniowe, oraz w Hiszpanii, na Węgrzech, we Włoszech, w Portugalii i Grecji. Z kolei najbardziej owocowymi krajami są: Grecja, Hiszpania, Cypr oraz Polska.

Samowystarczalna Polska

Nasz kraj ma istotne nadwyżki w najważniejszych sektorach rynku spożywczego. Kilkunastoprocentowe na rynku warzyw i mleka i ponad 30-proc. na rynku mięsnym i owocowym. Jesteśmy potentatem na rynku wołowiny, produkując dwu-, trzykrotnie więcej, niż jesteśmy w stanie konsumować. Podobnie zresztą jak na rynku drobiu. Spore nadwyżki notujemy także na rynku mleka oraz cukru. Nie zabraknie nam też ani warzyw, ani wysokobiałkowych roślin strączkowych i ziemniaków.

Niewielkie deficyty, zasypanywane importem, występują na rynku świeżych owoców, nasion i wieprzowiny.

Importujemy także tłuszcze i rośliny oleiste oraz miód. Nie jesteśmy także samowystarczalni w przypadku ryb i owoców morza, gdyż nie mamy wystarczających warunków naturalnych do ich połowów czy hodowli. Nasza sytuacja jest jednak i tak lepsza niż w większości państw europejskich.

Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego, bazującego na danych sprzed dwóch lat, w produkcji rolnej wskaźnik samowystarczalności to 118 proc. Oznacza to, że spokojnie możemy gromadzić zapasy, nie zmniejszając eksportu. W 2021 r. nasz kraj odpowiadał za 11 proc. całej produkcji spożywczej Unii Europejskiej. Bezpieczeństwo naszego kraju w tym zakresie nie jest zagrożone. To jednak, z czym będziemy musieli się zmierzyć i co bez wątpienia zakłóci równowagę na rynku spożywczym, to drastyczny wzrost cen spowodowany wojną na Ukrainie. Już teraz ceny pszenicy, kukurydzy, pasz są już o połowę wyższe niż rok wcześniej. Oznacza to zmniejszone możliwości nabywcze dla konsumentów. Jest to równocześnie szansa dla eksporterów.

Rolą państwa jest funkcja stabilizacyjna. Państwo odpowiada za rozwój bazy surowcowej, zapasów i uniezależnienie się od importu. Obecnie żaden kraj nie jest w pełni samowystarczalny, ale poszczególne sektory mogą się zbliżać ku minimalnym warunkom zapewnienia bezpieczeństwa narodowego. Podstawowym zaleceniem jest bazowanie na dostępie do lokalnych rynków, ich uniwersalność i zastępowalność. Wspomaganie rodzimych producentów kosztem zagranicznych i wspieranie patriotyzmu

gospodarczego to właściwe działania dla dobra państwa.

Ku bezpieczeństwu państwa

Wskaźnik bezpieczeństwa żywnościowego w Polsce stale wzrasta. Nasz kraj dobrze dostosowuje się do zmian zasobów naturalnych, polityki rolnej UE i wyzwań środowiskowych. Należymy do trzynastu państw świata, których systemy są odporne na sytuacje kryzysowe. Ma to związek z modernizacją i rozwojem produkcji rolnej. Stabilna sytuacja na rynku krajowym sprawia, że jesteśmy także bazą żywnościową dla UE. Innymi słowy, to Europie powinno zależeć na dobrych relacjach z Polską, bardziej niż nam, albowiem czy w sytuacji kryzysu, czy wojny będziemy pewnie poduszką bezpieczeństwa w tym zakresie.

Pandemia koronawirusa pokazała, jak ważna jest samowystarczalność gospodarcza w dobie globalizacji. Naturalnie otwartość na globalizację ma swoje dobre strony, ale poleganie wyłącznie na międzynarodowych łańcuchach dostaw może oka-

zać się zawodne. Stąd działania rządów w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa gospodarczego i zmniejszenia zależności od sytuacji międzynarodowej. Nie chodzi o całkowitą izolację, lecz o mądrą regionalizację i zmniejszenie ryzyka za pomocą dostaw według kryterium bliskości geograficznej.

Długoterminowa wizja przywództwa musi uwzględniać te założenia, dlatego Polska może być stawiana jako przykład w tym aspekcie. Według rządowych danych jesteśmy trzecim państwem w UE, jeśli chodzi o dodatni bilans handlowy. Wartość eksportu artykułów rolnych i spożywczych to ponad 170 mld zł, niemal o 10 proc. więcej niż rok wcześniej. Z tego, co wytwarzamy, jesteśmy eksporterem już 20 proc. zbóż, 40 proc. drobiu, 25 proc. wołowiny i 60 proc. cukru. A więc nie tylko zabezpieczamy rynek krajowy, lecz także rynek unijny. Na trudne czasy możemy więc gromadzić zapasy. Na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa i obronności państwa strategiczne zasoby są w posiadaniu Agencji Rezerw Strategicznych. Dotyczą one zbóż, przetworów mięsnych, tłuszczów, mleka, cukru i wody pitnej. Odpowiednie służby prowadzą stały monitoring sytuacji.

Jeśli dodamy do tego działania w kierunku suwerenności energetycznej, dywersyfikację dostaw kluczowych surowców, możemy być zadowoleni. Dotychczas bezpieczeństwo energetyczne zapewniał nam węgiel. Jednak dzięki inwestycjom będziemy też niezależni w przypadku dostaw gazu ziemnego z kierunków innych niż Rosja. Pełną suwerenność w zakresie energetyki osiągniemy jednak dopiero ok. 2040 r.

Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

NSBM „Przedwiośnie” w Warszawie
ul. Ogólna 1 ogłasza przetarg
na roboty w Warszawie:
Remont schodów i podestów wejściowych do klatek schodowych (7 klatek) w budynku mieszkalnym przy ul. Ogólnej 7 wg projektu technicznego (załącznik do SIWZ). Składanie ofert do 11.04.2022 do godz. 9:55, otwarcie w siedzibie Spółdzielni 11.04.2022 o godz. 10:00. SIWZ do odbioru w sekretariacie Spółdzielni po dokonaniu opłaty za materiały przetargowe na konto Spółdzielni nr 50 1020 1026 0000 1802 0017 4045 w wysokości 123 zł brutto. Informacje dodatkowe: remonty@przedwiosnie.com.pl lub tel. 22 8348829 w dni robocze w godz. 9-13 i na www.przedwiosnie.com.pl/przetargi.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-6 ŚWIAT

7-8 POLSKA

9-12 SOLIDARNI Z UKRAINĄ

13 OBRONA NARODOWA

14-15 GOSPODARKA

16-17

PUBLICYTYKA

18 PROGRAM TV

19 KULTURA

20 SPORT



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (53) - serial 09:35 Komisarz Alex (159) - serial 10:30 Ojciec Mateusz (321) - serial 11:20 Kasta - serial dok. 11:50 Podaj rękę Ukrainie 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 BBC w Jedynce 14:00 Zranione ptaki - serial 15:00 Wiadomości	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:15 Rodzinka.pl (231) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2601) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 1920. Wojna i miłość (10) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (138) - serial 15:10 Doktor Jan z Deekelsen (44) - serial 16:00 Koło fortuny - telet.	06:05 Ukryta prawda (970) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1370) - serial 13:00 Tajemnice miłości (8) - serial 14:05 Ukryta prawda (1176) - serial 15:10 Ukryta prawda (971) - serial 16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:20 Ukryta prawda (1371) - serial	06:00 Nowy dzień 09:40 Malanowski i partnerzy (688) - serial 10:10 Malanowski i partnerzy (689) - serial 10:40 Dlaczego ja? (977) - serial 11:40 Gliniarze (199) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1092) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1138) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (654) - serial 17:00 Gliniarze (663) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3395) - serial 18:55 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Niepowstrzymany - thriller, USA 2010 22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 09:50 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 15:35 Republika po południu 16:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:20 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Na pomoc! 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:15 Chcę żyć 09:30 Opowieści z Księgi Cnót 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 Stan bezpieczeństwa państwa 11:30 Przyroda w obiektywie 11:45 Śladami historii 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz: 10 przykazań 13:15 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Próba wiary 15:20 Pędzelkiem z ogona wiewiórki pisane 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Żew natury 17:05 Świadkowie 17:25 40 dni z Eucharystią 17:30 Na łowy 17:55 Poczta wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokońc. 19:30 Król Chwały 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:55 Sanktuarium Matki Bożej o Złotym Sercu w Beauraing 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (608) - serial 16:50 Podaj rękę Ukrainie 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3969) - serial 18:20 BBC - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:20 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (507) - serial 21:00 Teatr Telewizji: Romeo i Julia - sztuka Williama Szekspira 22:45 Birma. Aung San Suu Kyi - upadek legendy - dok., Wielka Brytania 2020 23:50 Ucieczka gangstera - film sens., Japonia/USA 1994 01:50 Powiedz „tak” - komedia romant., Niemcy/USA 2001	16:35 Familiada - telet. 17:15 Miłość i przeznaczenie (79) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 1920. Wojna i miłość (11) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2601) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2602) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1649) - serial 21:55 Tajemnice rodu Valentów (9) - serial 23:05 Syn 2 (11) - serial 00:05 Złodziejaski - dramat kryminalny, Japonia 2018. Duża rodzina mieszka pod jednym dachem, utrzymując się z dorywczej pracy i drobnych kradzieży. Przybycie bezdomnej dziewczynki zbliża krewnych do siebie. 02:00 O mnie się nie martw (9) - serial	18:25 Bunt! (40) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:50 Pogoda 20:00 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3396) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Totalne remonty Szelągowskiej - pr. rozryw. 22:40 Oszukać przeznaczenie - horror, USA 2000, wyk. Devon Sawa, Ali Larter, Kerr Smith, Tony Todd. Alex Browning jest obdarzony przekleństwem wiedzy - wie kiedy, jak i gdzie przyjdzie śmierć. Przerazający dar Aleksa objawia się, gdy nastolatek wsiada do samolotu, udając się na wycieczkę ze swoją klasą do Paryża. 00:40 Co za tydzień 01:10 Grzesznica (8) - serial	23:10 Jack Ryan: Teoria chaosu - film sensacyjny, Rosja/USA 2014. Analityk CIA, Jack Ryan, udaje się do Moskwy, gdzie odkrywa spisek rosyjskiego oligarchy, który ma na celu zniszczenie amerykańskiej gospodarki. 01:25 28 dni - komediodramat, USA 2000	19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Na pomoc! 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika	19:10 Dziennikarski poker 19:40 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:10 Na pomoc! 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture 23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:15 Ekonomia raport - flash 00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika 01:00 Wydanie specjalne w Telewizji Republika
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Już w najbliższy czwartek w „GAZECIE POLSKIEJ CODZIENNIE”
bezpłatny dodatek

PATRIOTYZM
GOSPODARCZY

#kup dziennik „Gazeta Polska Codziennie” i #czytaj



A w nim:

→ **Uchodźcy**

- jak wpłyną na naszą gospodarkę?

→ **Polska zbliża się do Afryki...** w Azji→ **Czy wojna wpłynie na dostawę żywności?**



WOJNA \ Rosjanie zbombardowali muzeum w Mariupolu. Budynek z kolekcją obrazów XIX-wiecznego artysty Arkhipa Kuindzkiego został całkowicie zniszczony przez nalot – podały lokalne media ukraińskie. Dyrektor muzeum powiedział, że obrazy udało się ocalić. Być może ukryto je w pierwszych dniach wojny.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 28 MARCA 2022

KULTURA

19

MUSICAL \ Gorąca premiera Warszawskiej Opery Kameralnej

Broadway zostaje w tyle

Cóż za energia, jaka zabawa, a jakie kostiumy! Gorące kobiety, sercowe rozterki, szampańska zabawa i miłosne dramaty. Alicja Węgorzewska wprowadza Warszawską Operę Kameralną na orbitę najjaśniejszych teatralnych gwiazd. W sobotę w Basenie Artystycznym w stolicy odbyła się brawurowa premiera musicalu „Company” w reżyserii Michała Znanieckiego.

Sylwia Krasnodębska

Szukałam wyjątkowych artystów, którzy jak Sondheim w musicalu nie boją się ryzykować – mówiła Alicja Węgorzewska. Dyrektor Warszawskiej Opery Kameralnej reżyserię spektaklu oddała Michałowi Znanieckiemu, stworzenie kostiumów Ewie Minge, kierownictwo muzyczne Tomaszowi Szymusiowi. W roli głównej Janusz Kruciński na zmianę z Miłoszem Gałajem. Zaśpiewała też sama Węgorzewska. „Company” Stephena Sondheima, króla musicalu, to ikoniczny amerykański musical oparty na książce George’a Furtha. Bohaterem opowieści jest 45-letni Bobby, lubiany w towarzystwie samotny męż-



Sercowe kłopoty w sercu Nowego Jorku. „Company” Stephena Sondheima zostało wystawione w Polsce po raz pierwszy
| fot. Grzegorz Bargiel/d

czynna. „Nie unikam małżeństwa. To małżeństwo unika mnie” – mówi przyjaciół. Los chciał, że nie był w stanie wejść w związek, który

ewoluowałby w małżeństwo. Przyjaciele, choć kibicują Bobby’emu, sami nie dają mu dobrego przykładu. Siwiejący kawaler widzi skłócone pary,

które wciąż ocierają się o rozwód. Każdemu się marzy, by przez chwilę побыć singlem, by zacząć życie „na nowo, ugodowo”. Tytuł spektak-

ku nawiązuje do poszukiwań podobieństw między związkiem dwojga ludzi a układem biznesowym. Kobiety jednak nie odstępują Bobby’ego na krok. Każda chce „doznać menopauzy” w jego towarzystwie. A przynajmniej tak im się wydaje do momentu, aż zmienią zdanie...

Ten spektakl powinien zobaczyć każdy, kto uważa, że Basen Artystyczny jest małą sceną. Scenografia Włocha Luigi Scoglii była po prostu zachwycająca! W jednym miejscu mieliśmy stację metra, taras nowojorskiej kamienicy, pokój dziecięcy, restaurację i sypialnię z czerwona pościelą bohatera. Boczna część widowni posłużyła do miejsca odgrywania małżeńskich scen z życia codziennego. A za widownią pod sufitem znalazło się miejsce dla Amora... Taka scenografia to absolutnie najwyższa światowa półka! Janusz Kruciński w roli Bobby’ego podczas premiery był wspaniały, „uszyty na miarę”. Jak każdy genialny kostium Ewy Minge, a było ich wiele. Występ samej Węgorzewskiej w roli Joanne i jej wykonanie utworu „za zdrowie dam” powinny przejść do historii. Wszystko to popisowe, odważne, tryskające energią.

Polski symbolizm w słynnej monachijskiej galerii

SZTUKA \ Wystawa „Cisi buntownicy” to festiwal najwspanialszej i najbardziej polskiej w swym wyrazie sztuki, w jednej z najbardziej zasłużonych dla kultury europejskiej metropolii – powiedział w piątek w Kunsthalle München minister kultury Piotr Gliński, otwierając ekspozycję poświęconą polskim symbolistom.



W wernisażu uczestniczyli wicepremier Piotr Gliński, minister nauki i sztuki Bawarii Markus Blume oraz dyrektor Kunsthalle Roger Diederer | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

W Kunsthalle München, prestiżowej instytucji sztuki w Monachium, zobaczyć można dzieła największych polskich twórców przełomu XIX i XX w., m.in. Olgi Boznańskiej, Jacka Malczewskiego, Jana Matejki, Jó-

zefa Mehoffera, Władysława Podkowińskiego i Leona Wyczółkowskiego. Wystawa „Cisi buntownicy. Polski symbolizm ok. 1900 r.” została przygotowana we współpracy z Instytutem Adama Mickiewicza

oraz Muzeami Narodowymi w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. – To pierwsza wystawa w Niemczech prezentująca polskie malarstwo i artystów z tego okresu – podkreślił dyrektor Kunsthalle, Roger Diederer. Przyznał też, że w Niemczech poziom wiedzy na temat polskiej historii i kultury jest zbyt niski. Podczas wernisażu wielokrotnie nawiązywano do sytuacji na Ukrainie. Wicepremier Gliński zwrócił uwagę, że oglądając dzieła naszych artystów, można znaleźć wiele inspiracji do refleksji, także nad dzisiejszą sytuacją w Europie.

Z Monachium Anna Krajkowska

NIE PRZEGAP

Relację z wystawy będzie można przeczytać w „Codzienniej”

Aktualne „Requiem dla świata”

MUZYKA \ Dokładnie dzień po wybuchu wojny na Ukrainie Agencja Muzyczna Polskiego Radia wydała album „Requiem dla świata” Tomasza Radziwonowicza. Nagrania dokonano w Studiu Witolda Lutosławskiego w Warszawie. Łzy wzruszenia gwarantowane...

„Requiem dla świata” jest wołaniem o przywrócenie tradycji, o powrót do wiary, ale również jest niezgodą na brak piękna, harmonii i dobra w naszym codziennym życiu. Zwłaszcza w obliczu wojny w Ukrainie jego przesłanie nabiera nowych kontekstów” – mówi „Gazecie Polskiej” Tomasz Radziwonowicz, twórca dzieła, a także założyciel i dyrektor artystyczny orkiestry Sinfonia Viva.

Premiera „Requiem dla świata” odbyła się 1 września 2019 r. podczas koncertu poświęconego 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja Biskupa w Żegocinie. Jak pisze w książeczce do płyty prof. Jan Żaryn, dyrektor Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. R.

Dmowskiego i I.J. Paderewskiego: „Naród polski miał zdolność przetrwania, nie tylko fizycznego, ale i duchowego. Dzięki temu odzyskał prawdziwą niepodległość. Polega ona nie tylko na utworzeniu demokratycznych struktur państwa, ale przede wszystkim na woli honorowania dziedzictwa narodowego, jego prawdziwych bohaterów”.

Na płycie słyszymy orkiestrę Sinfonia Viva, a także Warszawski Chór Międzyuczelniany i Chłopięcy Chór Artos im. Władysława Skoraczewskiego. Partie solowe wykonali: Anna Mikołajczyk-Niewiedział (sopran), Aneta Łukaszewicz (mezzosopran), Rafał Bartmiński (tenor) i Robert Gierlach (bas-baryton).

Sylwia Krasnodębska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-6 ŚWIAT
7-8 POLSKA
9-12 SOLIDARNI Z UKRAINĄ
13 OBRONA NARODOWA
14-15 GOSPODARKA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19 KULTURA
20 SPORT



fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

KUBACKI BYŁ DZIEWIĄTY

SKOKI NARCIARSKIE \ Japończyk Ryōyū Kobayashi po raz drugi w karierze zdobył Kryształową Kulę za triumf w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. W niedzielę w Planicy ostatnie zawody sezonu 2021/2022 wygrał Norweg Marius Lindvik. Najlepszy z Polaków Dawid Kubacki był dziewiąty. W generalce najlepszy z naszych Piotr Żyła był 14.

TENIS \ 4 kwietnia Iga Świątek zostanie liderką rankingu WTA

Polka 28. królową w historii

4 kwietnia Iga Świątek oficjalnie zostanie liderką światowego rankingu tenisistek. Będzie to 1974 dni po tym, jak pojawiła się w nim po raz pierwszy, co miało miejsce 7 listopada 2016 r. Polka zapewniła sobie prowadzenie, pokonawszy Szwajczarkę Viktorię Golubic i awansowała do trzeciej rundy turnieju w Miami. Po piątkowym zwycięstwie stało się jasne, że niezależnie od końcowych rozstrzygnięć w tej imprezie w najbliższym notowaniu żadna zawodniczka nie będzie się mogła pochwalić większą liczbą punktów niż druga dotychczas Świątek.

Artur Szczepanik

A wans na szczyt był możliwy także dlatego, że zakończenie kariery ogłosiła w środę dotychczasowa liderka – Australijka Ashleigh Barty, która jednocześnie złożyła wniosek o wykreślenie jej z listy.

Premier Mateusz Morawiecki w mediach społecznościowych pogratulował Świątek pierwszego miejsca

w rankingu WTA. „Co za niesamowita historia i piękna kariera” – napisał szef rządu. – Jestem bardzo dumna z siebie, że dałam radę temu bagażowi, jaki musiałam dźwigać przez ostatnie kilka dni. Udowodniłam sobie, że znowu mentalnie zrobiłam superrobotę. Cieszę się także z tego, że utrzymałam poziom gry z Indian Wells – oceniła.

Po zakończeniu spotkania z Golubic na korcie pojawili się dyrektor Miami Open



Iga Świątek jest pierwszą Polką, która wspięła się na szczyt rankingu WTA
fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

James Blake oraz była amerykańska tenisistka i liderka listy WTA Lindsay Davenport. Wręczyli Świątek bukiety kwiatów, które miały symbolizować zmianę warty na prowadzeniu w rankingu.

Na początku listopada 2016 r. mająca 15 i pół roku Świątek dotarła do ćwierćfinału imprezy ITF w Sztokholmie, pokonawszy wcześniej m.in. swoją rówieśniczkę Maję Chwalińską, a wyeliminowała ją cztery lata

starsza Słowaczka Kristina Schmiedlova, która dwa lata później zakończyła karierę. Polka zadebiutowała po tym w rankingu na 903. miejscu. Na koniec 2018 r., w którym wygrała juniorski Wimbledon, Świątek była 186. w świecie. W lutym 2019 r. w Budapeszcie Świątek zadebiutowała w głównej drabince zawodów WTA, a w kwietniu w Lugano dotarła do finału turnieju tego cyklu. Mimo porażki ze Sło-

wenką Poloną Hercog kilka dni później po raz pierwszy znalazła się w czołowej setce listy światowej.

W sierpniu po trzeciej rundzie w Toronto i drugiej w Cincinnati padła kolejna granica – Polka zameldowała się w TOP 50, choć rok 2019 zakończyła na 60. miejscu.

W 2020 r., kiedy wiosną wybuchła pandemia, ranking na kilka miesięcy został zamrożony, bo nie rozgrywano turniejów. Wrócono do rywalizacji latem, a przełomowy – nie tylko pod względem notowań – okazał się październikowy French Open, który przyniósł Świątek pierwszy wielkoszlemowy tytuł i 17. pozycję w świecie.

Tuż za podium wróciła po styczniowym półfinale Australian Open, a triumf w poprzednią niedzielę w prestiżowej imprezie w Indian Wells zaowocował awansem na pozycję wiceliderki.

Jak przyznała Świątek, właśnie wtedy pomyślała, że bycie pierwszą rakietą świata może być jej celem na najbliższą przyszłość. Zapewne nie spodziewała się, że zrealizuje go – na razie wirtualnie – już pięć dni później. Oficjalnie WTA ogłosiła nazwisko nowej królowej światowego tenisa – 28. od pojawienia się rankingu w listopadzie 1975 r. – 4 kwietnia, po zakończeniu turnieju w Miami.

W nocy „wirtualna” liderka rankingu walczyła o awans do 1/8 finału z Amerykanką Madison Bregle (59. WTA).

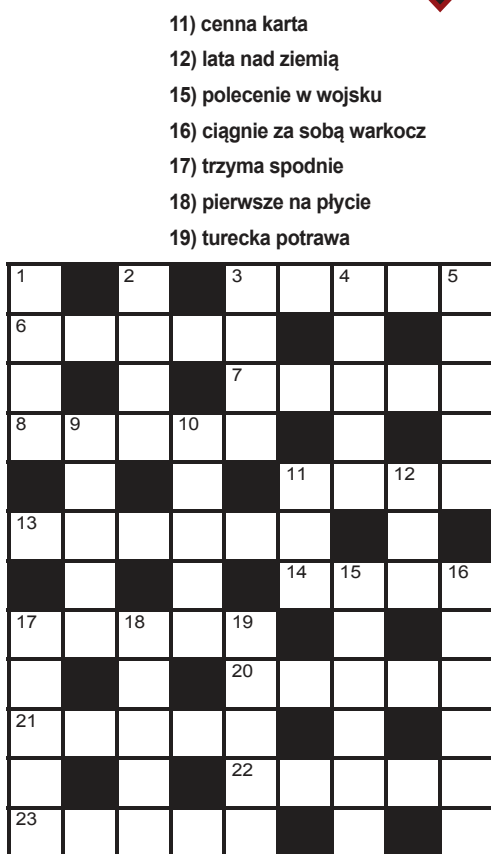
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

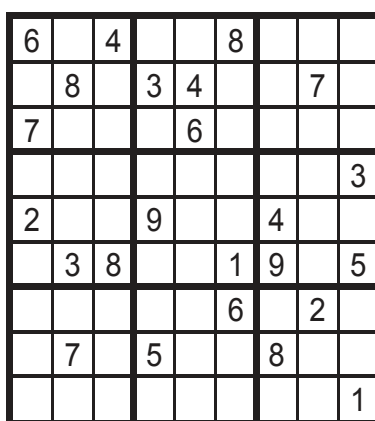
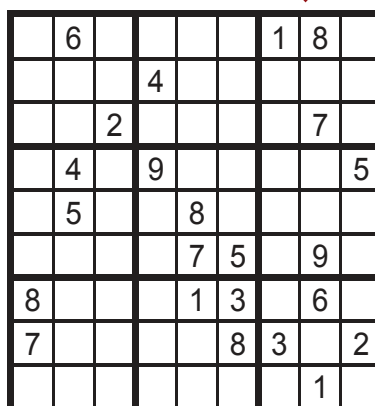
- 3) smaczny kuzyn raka
- 6) pływają w barszczu
- 7) alarm z Sienkiewicza
- 8) góry w Maroku
- 11) tamuje krew
- 13) astronomiczny kąt
- 14) wdzięk, czar
- 17) niejedyn na porębie
- 20) amylaza w ślinie
- 21) dowództwo wojskowe
- 22) filmowy zalotnik
- 23) kolista rabata

PIONOWO

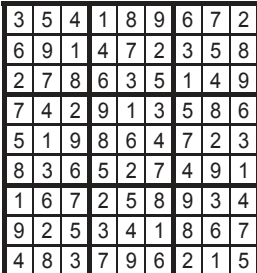
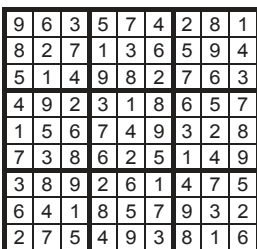
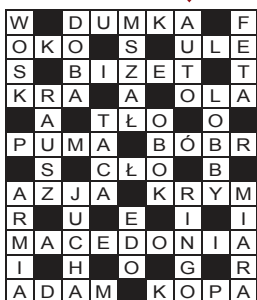
- 1) plotkująca sąsiadka
- 2) schronienie dla cudzoziemca
- 3) od zwrotu do zwrotu
- 4) na końcu bajki
- 5) obywatel z Bukaresztu
- 9) nóżka borowika
- 10) ma swojego generała



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadwórni: Mariusz Trolński (kier.),
Krzyżowice: Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
28/03/2022

gpcodziennie.pl
twitter.com/GPCodziennie
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

niezalezna.pl

facebook.com/GPCodziennie

redakcja@gpcodziennie.pl

WROCŁAW DZIEŃ WOLNOŚCI BIAŁORUSI

Białoruś, Ukraina i Polska – wspólna sprawa

Marsz Wolności wyruszył z pl. Wolności we Wrocławiu | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Marsz Wolności przemierzający ulice Wrocławia, hasła i pokojowe działania na rzecz wolnej ojczyzny oraz występy zespołów muzycznych wypełniły wrocławskie obchody Dnia Wolności Białorusi.

Janusz Gajdamowicz

Oprócz licznej diaspory białoruskiej udział w marszu wzięli uchodźcy z objętej wojną Ukrainy. Wrocławskie wydarzenie poprzedziła informacja o uwolnieniu z więzienia Andżeliki Borys. Prezes Związku Polaków na Białorusi spędziła w nim ponad rok – została zatrzymana w Grodnie 23 marca 2021 r., za organizację imprezy kulturalnej Grodzieńskie Kaziuki, którą władze uznały za „nielegalną”. Zarzucono jej działania mające na celu podżeganie do nienawiści narodowej i religijnej oraz sianie niezgody na gruncie przynależności narodowej, religijnej, językowej.

– Wygląda na to, że Łukaszenka już czuje, że jego stanowisko zaczyna być zagrożone, i wrzuca wsteczny bieg, aby odwrócić się w kierunku Zachodu – mówi nam uczestniczący w mani-

festacji Franc Aslauski. – Absolutnie nie można wierzyć w dobre intencje tego reżimu, bo nigdy ich nie było. Jak tylko rządzący poczułi, że tracą grunt pod nogami, to zaczęli wykonywać takie ruchy. Teraz musimy liczyć na to, że upadnie Putin, a z nim białoruski satrapa, i wtedy dopiero możemy mieć nadzieję na wolną i niepodległą ojczyznę – dodaje Białorusin.

Uczestnicy Marszu Wolności jednym głosem podkreślali, że gdyby Białoruś była dzisiaj wolnym i demokratycznym państwem, to z jej strony rakiety nie leciałyby na Ukrainę.

– Chcemy pokazać podczas dzisiejszego święta, żeby nie utożsamiać nas, Białorusinów – zwłaszcza tutaj, w Polsce – z państwem rządzone przez Alaksandra Łukaszenkę, bo żeby nie trafić do więzienia musieliśmy opuścić swój kraj. Dzisiaj wielu z nas jest podwój-

nymi uchodźcami, bo najpierw chroniliśmy się na Ukrainie, a teraz znowu musimy uciekać do Polski. Niestety bardzo często patrzy się na nas jak na współników Rosji i Putina, odmawiając najprostszych nawet usług i praw, a to jest dla nas bardzo przykre i krzywdzące – tłumaczyli zgromadzonym na rynku mieszkańcom Wrocławia.

– Musimy mieć świadomość, że bez wolnej Ukrainy nie będzie wolnej Białorusi, a bez wolnej Białorusi nie będzie do końca wolnej Polski, bo cały czas będzie zagrożenie ze strony Rosji. Dlatego Białoruś, Ukraina, Polska i kraje bałtyckie powinny jak najbardziej współpracować i stworzyć silny sojusz, bo mamy wspólnego wroga w postaci Rosji, która zawsze będzie dla nas groźna – dodaje na koniec Franc Aslauski, współorganizator Marszu Wolności.

KGHM

Przyszłość jest w przemyśle miedziowym

Wyniki zagranicznych aktywów KGHM są najlepsze w historii. W przypadku kopalni Sierra Gorda w Chile odwróciły się przepływy finansowe; pieniądze już nie płyną z Polski do Chile, tylko z Chile do Polski – mówił prezes KGHM Polska Miedź Marcin Chłodziński. Prezes podkreślił, że głównym wyzwaniem dla KGHM, „biznesową racją stanu spółki” jest kwestia taniej, a jednocześnie stałej, jeśli chodzi o dostawy, energii. Chłodziński uważa, że nie ma

„innego logicznego sposobu” na rozwój przemysłu w Europie opartego na czystej energii niż energia jądrowa. Prezes dodał, że KGHM chce też aktywnie wykorzystywać odnawialne źródła energii, w tym fotowoltaikę, energię wiatrową i rozwiązania wodorowe. Podkreślił przy tym, że przemysł miedziowy jest przyszłością. – Taki surowiec jak nasz, w czasach koniunktury gospodarczej, jest jednym z najbardziej opłacalnych biznesów – stabilny i racjonalny. Miedź jest surowcem przyszłości w kontekście nowych technologii, rozwoju energetycznego – mówił Chłodziński.

(jw/PAP)



fot. Janusz Wolny/Gazeta Polska



ZBLIŻA SIĘ KONIEC SEZONU ZIMOWEGO

ZIELENIEC \ 3 kwietnia najprawdopodobniej nastąpi zamknięcie sezonu narciarskiego i ostatni dzień szusowania. Menedżer Zieleniec Sport Areny Grzegorz Głód poinformował, że warunki wciąż sprzyjają miłośnikom sportów zimowych, ale frekwencja na stokach maleje i w kolejnym tygodniu czynne będą już tylko dwa wyciągi, jedna kolej linowa i jeden talerzyk.

fot. mat. pras./d

51. SESJA RADY MIEJSKIEJ WROCŁAWIA

Radni solidarni z Ukrainą

Na wstępie marcowej sesji Rady Miejskiej Wrocławia radni przedłużyli nieodpłatne przejazdy komunikacją miejską dla uchodźców wojennych z Ukrainy, odrzucili obywatelską inicjatywę zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części zespołu urbanistycznego Las Mokrzański oraz jednogłośnie byli przeciw pomysłowi zmiany nazwy ulicy i mostu Romana Dmowskiego na Rewolucji 1905 r.

Janusz Gajdamowicz

Sesja rozpoczęła się odegraniem hymnu Ukrainy i łączeniem internetowym z Markijanem Łopaczakiem, przewodniczącym Rady Miejskiej Lwowa, który przedstawił sytuację na Ukrainie, a także podziękował za otrzymaną pomoc. – Dzisiaj mija 30. dzień wojny na pełną skalę na terytorium Ukrainy. Wojny bardzo brutalnej, krwawej i cynicznej. 30. dzień zbrodni przeciwko ludzkości. Jest już jasne, że Rosja chce zmusić nas do spełnienia swoich żądań. Chce nie tylko okupować większą część naszego terytorium, ale też dąży do starcia narodu ukraińskiego z powierzchnią ziemi – mówił z telebimu radny ze Lwowa. Przemówienie zostało nagrodzone brawami, a uczest-

Radni przyjęli jednogłośnie uchwałę przedłużającą bezpłatne przejazdy komunikacją miejską dla Ukraińców. Warunkiem nieodpłatnych przejazdów pozostaje okazanie dokumentu potwierdzającego wjazd na terytorium Polski od 24 lutego 2022 r.

nicy sesji oddali hołd poległym w walce Ukraińcom.

Po krótkiej przerwie rozpoczęto procedowanie wyjątkowo dużej liczby uchwał przygotowanych tego dnia pod głosowanie. Jedną z pierwszych była uchwała dotycząca prze-

dłużenia bezpłatnej komunikacji dla uchodźców wojennych z Ukrainy, ponieważ podjęta na specjalnej sesji uchwała – niemal miesiąc temu – traci swoją ważność 31 marca. Klub Radnych Nowa Nadzieja (dawna Nowoczesna) zapropo-

nował, aby objąć tym przywilejem wszystkich mieszkańców Ukrainy przebywających we Wrocławiu. Jednak większość radnych poprawkę odrzuciła, a uchwałę przedłużającą przywilej do 30 czerwca przyjęto jednogłośnie. Warunkiem nieodpłatnych przejazdów pozostaje okazanie dokumentu potwierdzającego wjazd na terytorium Polski od 24 lutego 2022 r.

Pewną konsternację wśród radnych wywołała petycja wniesiona przez mieszkańca Wrocławia, dotycząca zmiany nazwy ul. Romana Dmowskiego na ul. Rewolucji 1905 roku oraz nazwy mostu Romana Dmowskiego na most Rewolucji 1905 roku. Nieujawniający swoich danych osobowych pomysłodawca tłumaczył w uzasadnieniu, że jeden z ojców pol-



skiej niepodległości z 1918 r. nie zasługuje na takie upamiętnienie w stolicy Dolnego Śląska i jako m.in. wielki przeciwnik rewolucji 1905 r. powinien utracić swój patronat nad ulicą i mostem właśnie na jej rzecz. Petycja przepadła jednogłośnie. Wiele emocji wzbudziła uchwała dotycząca ochro-

PORT LOTNICZY



Nowy rozkład lotów

W nowym rozkładzie znalazło się 95 lotów tygodniowo, w tym 52 kierunki niskokosztowe, 21 czarterowych i 7 sieciowych.

Prezes Portu Lotniczego Wrocław Dariusz Kuś podkreślił, że rozkład lotów powoli zaczyna przypominać ten sprzed wybuchu pandemii. – Widzimy, że pandemiczne ograniczenia powoli znikają, a przewoźnicy coraz chętniej przywracają połączenia i uruchamiają nowe. Daje to duże szanse na odbudowanie branży lotniczej w najbliższym czasie – powiedział Kuś.

W nowym rozkładzie lotów z wrocławskiego lotniska znalazły się cztery nowe kierunki: Sztokholm-Arlanda, Wenecja-Treviso, Turyn oraz Oslo-Gardermoen. – W letnich nowościach widać mocną skandy-

nawską reprezentację. Sztokholm-Arlanda to największy port lotniczy Szwecji, a Oslo-Gardermoen – Norwegii. Oba stanowią jedne z największych hubów w Europie, co daje pasażerom z Wrocławia wygodną opcję przesiadkową – powiedział wiceprezes Portu Lotniczego Wrocław Cezary Pacamaj.

W nowym rozkładzie nie będzie rejsów na Ukrainę. Do chwili rosyjskiej agresji połączenia z Wrocławia obejmowały niskokosztowe rejsy do Kijowa, Charkowa, Zaporozża, Odessy i Lwowa.

..... (jw/PAP)

WFOŚiGW

Sfinansowali wozy dla ochotniczych jednostek

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże pieniądze na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych dla dolnośląskich strażaków ochotników.



Do jednostek ochotniczych straży pożarnej trafi w tym roku 38 pojazdów

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W bieżącym roku do jednostek trafi 38 nowoczesnych pojazdów za ponad 26 mln zł. Wsparcie obu funduszy na ten cel to ponad 1,8 mln zł. Pozostała kwota pochodzi ze środków Ministerstwa Spraw We-

wnętrznych i Administracji, Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, dofinansowania z samorządów gminnych, firm ubezpieczeniowych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od ognia.

Przekazanie promes to akt potwierdzający otrzymanie środków finansowych na zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych. W uroczystych spotkaniach uczestniczyli: prezes zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu Łukasz Kasztelowicz wraz z wiceprezesem Bartłomiejem Wiąrowskim; posłowie na Sejm RP: Ewa Szymańska, Agnieszka Soin i Paweł Hreniak; senator RP Krzysztof Mróz; zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Adam Konieczny; dolnośląski komendant wojewódzki PSP st. bryg. Marek Kamiński wraz z zastępcą st. bryg. Bogusławem Brudem, prezes ZOW ZOSP RP woj. dolnośląskiego, dh Ryszard Drozd; wiceprezesi ZOW ZOSP RP woj. dolnośląskiego: dh Bogdan Wilczak i dh Grzegorz Obara; przedstawiciele władz samorządowych z regionu; komendanci powiatowi i miejscy PSP.

W ostatnich latach na Dolny Śląsk trafiło 191 nowoczesnych samochodów strażackich, przy ich zakupie strażacy korzystali ze wsparcia WFOŚiGW we Wrocławiu w ramach ogólnopolskiego programu finansowania służb ratowniczych. W województwie dolnośląskim funkcjonuje ok. 700 jednostek OSP.

..... (jw/WFOŚiGW)

ZAGROŻENIE POŻAROWE

LASY \ Nadleśnictwo Ruszów to serce Borów Dolnośląskich. Od miesiąca nie spadła tu kropla deszczu. Susza daje się we znaki leśnikom, którzy ogłosili najwyższy stopień zagrożenia pożarowego w lasach. Codziennie rano i wieczorem kontrolują oni wilgotność ściółki.

fot. mat. pras./d



CHCIAŁ UKRAŚĆ SKARBONĘ Z KOŚCIOŁA

JAWOR \ Dzielnicowi zatrzymali mężczyznę, który próbował ukraść drewnianą skarbonę z pieniędzmi w jednym z kościołów. 27-letni mieszkaniec Chocianowa po mszy zabrał skarbonę i ukrył się w kościelnej toalecie. Złodzieja na gorącym uczynku ujął parafianin.

fot. Policja.gov.pl/d



Posiedzenie rady odbyło się w formie hybrydowej | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

ny łąk Lasu Mokrzańskiego poprzez zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części zespołu urbanistycznego Las Mokrzański. Po długiej dyskusji z udziałem przedstawiciela społeczności, która wniosła pod obrady projekt tej uchwa-

ły (przed rozpoczęciem sesji mieszkańcy Leśnicy pikietowali w tej sprawie przed ratuszem), radni zadecydowali o jej odrzuceniu.

Kolejnym społecznym projektem była petycja, którą złożyli radni kilku wrocławskich osiedli, w sprawie określenia

zasad, na jakich członkom rad osiedlowych mogą przysługiwać diety. Propozycję szczegółowo referował przewodniczący zarządu Osiedla Powstańców Śląskich, ale w wyniku głosowania i ta petycja przepadła stosunkiem głosów 16 do 20.

WSPÓŁPRACA Z KOŚCIOŁEM

Nauka polskiego w salkach katechetycznych

O współpracy z wrocławskim Kościołem wojewoda Jarosław Obremski mówił na wspólnej konferencji z dyrektorem Caritasu ks. Dariuszem Amrogowiczem i rzecznikiem kurii ks. Rafałem Kowalskim.



Od lewej: ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritasu, Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski, ks. Rafał Kowalski, rzecznik kurii | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Ogłoszono, że dolnośląskie parafie oprócz doraźnej pomocy uchodźcom będą udostępniać salki katechetyczne na kursy języka polskiego.

– Prosiłem samorządowców, by kontaktowali się z proboszczami w celu wykorzystywania salek katechetycznych. One nie nadają się na miejsca kwaterunku ze

względem na brak sanitariatów, ale można w nich prowadzić zajęcia lekcyjne dla uchodźców – mówił wojewoda Jarosław Obremski.

Abp Józef Kupny zbiera dane od dziekanów, by się dowiedzieć, jaką bazą dysponuje archidiecezja wrocławska. – Już możemy pokazać konkretne parafie, które działają w tej sprawie. W parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Bolesnej we Wrocławiu-Strachocinie trwają kursy języka polskiego nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych. Inicjatywę podjęła także parafia pw. św. Franciszka z Asyżu – mówi ks. Rafał Kowalski, rzecznik wrocławskiej kurii.

Archidiecezja wrocławska będzie organizować spotkania Ukraińców, którzy mieszkają w Polsce dłużej niż od początku wojny, z tymi, którzy przybyli tu, uciekając właśnie przed działaniami wojennymi.

– Chcemy, by ich bardziej doświadczeni rodacy powiedzieli im, jak się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Jak napisać CV po polsku, jak znaleźć pracę, gdzie szukać ogłoszeń itd. Uchodźcy często boją się wyjść z obiektów, w których są zakwaterowani. Pomożemy im jak najszybciej stanąć na nogi – wyjaśnia ks. Kowalski.

..... (jw)

O TYM I OWYM

KONKURS PIOSENKI AKTORSKIEJ

Poznaliśmy laureatkę Grand Prix



Grand Prix 42. Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu zdobyła Lena Witkowska, która zwyciężyła w Konkursie Aktorskiej Interpretacji Piosenki. W finale wzięło udział siedmioro młodych artystów. Koncert finałowy, po którym jury wybrało zwycięzcę, odbył się we wrocławskim Teatrze Muzycznym Capitol. Lena Witkowska jest aktorką Teatru Barakah w Krakowie. W finale Konkursu Aktorskiej Interpretacji Piosenki zaśpiewała „Piosenkę psychoanalityczną” z własnym tekstem i muzyką

i „No klaszcz” Toma Waita. Nagrodę główną konkursu – Złotego Tukana oraz 25 tys. zł – młoda artystka odebrała z rąk prezydenta Wrocławia Jacka Sutryka. Witkowska otrzymała także Tukana Publiczności, nagrodę widzów obecnych na koncercie finałowym, oraz Tukana Dziennikarzy – poinformowała rzeczniczka PPA Joanna Kiszki.

42. Przegląd Piosenki Aktorskiej zakończył się w niedzielę koncertem galowym „Witamy w świątyni sztuki” w reżyserii Martyny Majewskiej

MUZEUM POCZTY I TELEKOMUNIKACJI

Twarze królowej Elżbiety II



Z okazji 70. rocznicy panowania królowej Elżbiety II Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu przygotowało wystawę, która przedstawia wybrane aspekty z życia i panowania monarchini, ilustrowane zagranicznymi znaczkami pocztowymi. Wystawę otwiera pierwszy znaczek na świecie, Penny Black, któremu towarzyszyć będą eksponaty z terytorium Imperium Brytyjskiego z II połowy XIX w.: pierwsze znaczki z Barbadosu, Cejlonu, Przylądka Dobrej Nadziei oraz pierwsze całostki pocztowe Wielkiej Brytanii. Na 12 planszach można zobaczyć m.in. drzewo genealogiczne rodziny Windsorów, mapę ilustrującą liczne podróże królowej Elżbiety II oraz spotkania z czołowymi politykami i władcami (np. z cesarzem Etiopii Hajle

Sellasie), jej bajecznie kolorowe stroje („Jeśli ubierałabym się w beże, nikt nie wiedziałby, kim jestem”) i towarzyszące im niesamowite kapelusze, udekorowane piórami, kwiatami, wstążkami, kamieniami – znak rozpoznawczy jej stylu (jej szafy zawierają ich ponad 5 tys.). Pokazane są też królewskie rezydencje (pałac Buckingham, zamki Windsor i Balmoral oraz pałac Sandringham), przybliżone historie o zamiłowaniu Elżbiety II do natury oraz jej ukochanych koni i psów corgi. Jedną plansza poświęconą będzie małżeństwu królowej Elżbiety i księcia Filipa – od wczesnej młodości, poprzez wiek dojrzały, aż do późnych lat życia.

Wrocław, Muzeum Poczty i Telekomunikacji, wystawa czynna do 30 kwietnia 2022 r.



DRUGOLIGOWY ŚLĄSK PRZEGRYWA

PIŁKA NOŻNA \ Śląsk II uległ u siebie 1:2 Chojniczance Chojnice w meczu 25. kolejki eWinner II Ligi. Prowadzenie wrocławianom w 36. min z rzutu karnego dał Sebastian Bergier. W 63. min wyrównał Artur Płaskowski, a pięć minut później zwycięskiego gola dla wicelidera strzelił Sam van Huffel. Śląsk II zdobył dotąd 32 oczka i ma 10-punktową przewagę nad strefą spadkową.

foto: Slaskwroclaw.pl/d

SIATKÓWKA



Cuprum w ostatnim domowym meczu sezonu zasadniczego wygrało z faworytem PlusLigi | fot. Ks.cuprum.pl/d

Sensacja w Lubinie

Siatkarze Cuprum Lubin sprawili nie lada niespodziankę, pokonując w hali Regionalnego Centrum Sportowego jednego z głównych faworytów PlusLigi z Kędzierzyna-Koźla.

Paweł Sasiela

Grupa Azoty ZAKSA w poprzednich rozgrywkach zdominowała sezon zasadniczy siatkarskiej elity, jednak później niespodziewanie przegrała walkę o mistrzostwo Polski z Jastrzębskim Węglem. Zespół z województwa opolskiego okazał się jednak najlepszy w Europie, triumfując w Lidze Mistrzów. W obecnym sezonie jest podobnie. Kędzierzynianie rywalizują z drużyną z Jastrzębia-Zdroju o pierwsze miejsce w tabeli PlusLigi przed fazą play-off oraz o finał Ligi Mistrzów. Bez wątplenia to ZAKSA była faworytem starcia w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

Gracze Cuprum w ostatnim domowym meczu sezonu zasadniczego chcieli się pokazać z dobrej strony. Spotkanie z utytułowanym rywalem, liderującym przed ostatnią kolejką, było dla lubinian prestiżowe z jeszcze jednego względu. Zespół z województwa opolskiego prowadzi Gheorghe Cretu, były szkoleniowiec Miedziowych. Dolnoślązacy zamierzali wykorzystać choćby to, że ZAKSA jest w trakcie swoistego maratonu meczów. Od początku spotkania kibice w Lubinie byli świadkami zaciętej rywalizacji.

Pierwsza partia zakończyła się wygraną podopiecznych trenera Pawła Ruska 25:22. Kolejne

dwa sety padły łupem przyjezdnych, którzy wygrali 25:19 i 25:22. Największe emocje wzbudziła czwarta partia, której towarzyszyło też spore zamieszanie w końcówce. Przy stanie 26:25 sędziowie dopatrzili się w protokole meczowym braku zapisu jednej ze zmian przyjezdnych, chcąc zakończyć partię wygraną gospodarzy. Po weryfikacji ostatecznie grę wznowiono, ale i tak to gospodarze po dłuższej wymianie wygrali na przewagi 27:25.

Już wtedy było wiadomo, że dolnośląski zespół wywalczy z faworytem co najmniej punkt. Miedziowym było mało. W tie-breaku zwyciężyli 15:11 i całe spotkanie 3:2. Lubinianie zrewanżowali się za grudniową przegraną 1:3 na wyjeździe. Dla kędzierzynian była to dopiero trzecia porażka w sezonie. MVP zawodów został przyjmujący Cuprum Marcin Waliński. W zespole gości jedną z wyróżniających się postaci był wychowanek Spartakusa Jawor Aleksander Śliwka, a z dobrej strony zaprezentował się też rozpoczynający przygodę z siatkówką w Gwardii Wrocław Krzysztof Rejno. W ostatniej kolejce Cuprum zagra w Rzeszowie z Asseco Resovią. Lubinianie już wcześniej zapewnili sobie utrzymanie. Nie mają niestety szans na pierwszą ósemkę przed fazą play-off.

8
zwycięstw
odniosło w sezonie
Cuprum

KOSZYKÓWKA

Pewne zwycięstwo Śląska

W meczu 27. kolejki Energa Basket Ligi koszykarze Śląska Wrocław wygrali w Gliwicach 89:61 (27:17, 21:9, 23:16, 18:19). Najskuteczniejszym w zespole zielono-biało-czerwonych był D'mitrik Trice, który zgromadził 22 pkt, miał 5 asyst i 4 zbiórki.

TENIS

Hurkacz zaczął wygraną

Wrocławianin Hubert Hurkacz od zwycięstwa rozpoczął rywalizację w głównej drabince zawodów ATP Masters 1000 na kortach twardej w Miami. Po raz pierwszy w karierze rywalem Polaka był 26-letni francuski tenisista Arthur Rinderknech (58. w świat-

owym rankingu). Broniący tytułu, rozstawiony z ósemką Polak wygrał 7:6(5), 6:2. W dzisiejszym meczu trzeciej rundy rywalem dolnośląskiego tenisisty, który na starcie rywalizacji otrzymał wolny los, będzie rozstawiony z numerem 29 Rosjanin Aslan Karacew.

PIŁKA RĘCZNA

Punkt w Trójmieście

Jeden punkt przywieźli z Gdańska szczypiornicy Chrobrego Głogów. Dolnośląski zespół przegrał z Torus Wybrzeżem 2:4 w rzutach karnych, po remisie 26:26. Podopieczni trenera Witalija Nata po 20 seriach gier mają w dorobku 24 pkt i znajdują się na dziewiątej pozycji w tabeli PGNiG Superligi. Będący za nimi gdańszczanie tracą do głogowian 5 pkt.

PIŁKA NOŻNA



Liga rezerw

Zmagania w III lidze grupie III zdominowały drużyny rezerw dolnośląskich klubów. Swoją przewagę nad grupą pościgową powiększyło prowadzące KGHM Zagłębie II Lubin. Czwarta w tabeli Miedź II Legnica traci tylko punkt do wicelidera z Bytomią.

Lubinianie pewnie pokonali na własnym boisku 3:0 Pniówek 74 Pawłowice po golach Rafała Adamskiego, Jakuba Sypka i Patryka Kuszta. Podopieczni trenera Jarosława Krzyżanowskiego mają w dorobku 47 oczek i już pięciopunktową przewagę nad grupą pościgową. Na fotel wicelidera po zwycięstwie 2:1 nad Cariną Gubin wskoczyła Polonia Bytom, która wyprzedziła LKS Goczałkowice-Zdrój. Zespół Łukasza Piszczka sensacyjnie przegrał 1:5 u siebie z Odrą Wodzisław Śląski. Tuż za czołową trójką znajduje się Miedź II Legnica. Rezerwy zielono-niebiesko-czerwonych zremisowały 2:2 w Gorzowie Wielkopolskim z Wartą. W pierwszej połowie samobójcze trafienie zanotował Michał Pojasek. Po przerwie prowadzenie legniczanom dali Mateusz Kaczmarek i Korneliusz Karolczak, jednak w doliczonym czasie gry z rzutu karnego wyrównał były gracz Miedzi II Paweł Krauz.

Piąta Śleza traci do zespołu znad Kaczawy dwa oczka. 1 KS wygrał w Jeleniej Górze z Karkonoszami, a gola zdobył Vinicius Matheus. Piast Zmigród zremisował 3:3 w Ziełonej Górze. Foto-Higiena Gać przegrała 0:2 w Zabrze.

(ps)

REGION POMOC DLA UKRAINY

Po dachu nad głową przyszła kolej na pracę



Za pomocą strony www.pomagamukrainie.gov.pl przedsiębiorcy mogą zgłaszać gotowość do zatrudnienia obywateli Ukrainy
| fot. Jacek Szydłowski/Forum

24 lutego rozpoczęła się inwazja Rosji na Ukrainę. Od ponad miesiąca do Polski przybywają kolejni uchodźcy. Nasz rząd, samorządy, mieszkańcy starają się pomóc na różne sposoby. Po zapewnieniu podstawowej opieki, czyli dachu nad głową i wyżywienia, przyszedł czas na wsparcie Ukraińców w znalezieniu pracy, tak aby mogli się sami utrzymać. Na Mazowszu powstają kolejne miejsca, które ułatwią odnalezienie się na polskim rynku pracy uchodźcom z Ukrainy.

Natalia Karcz-Kaczowska

Gdy uda się już uchodźcom zapewnić bezpieczne schronienie, zaczynają oni szukać źródła utrzymania. Kolejne instytucje przygotowują się do pomocy obywatelom Ukrainy w odnalezieniu się na polskim rynku pracy. – W miejscach tymczasowego zakwaterowania i punkcie recepcyjnym na Mazowszu przygotowujemy stanowiska koordynacji pracy dla uchodźców z Ukrainy – poinformował wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł. Miejsca tymczasowego zakwaterowania zostały przygotowane przez władze województwa na Torwarze, w Global Expo oraz w halach Ptak Warsaw Expo w Nadarzynie i właśnie tam powstają stanowiska koordynacji pracy. – Stanowiska będą prowadzone we współpracy z różnymi instytucjami z rynku pracy – zaznaczył wojewoda mazowiecki.

W miejscach tymczasowego zakwaterowania i punkcie recepcyjnym na Mazowszu przygotowujemy stanowiska koordynacji pracy dla uchodźców z Ukrainy – poinformował wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł

Na czym będzie polegała wspomniana pomoc? Jak wyjaśnia wojewoda, osoby obsługujące stanowiska pomogą znaleźć pracę oraz nowe zakwaterowanie i transport. – Każdego dnia część uchodźców wyrusza

bezpłatnym, zorganizowanym transportem w dalszą podróż – zaznaczył Konstanty Radziwiłł.

Ze swoją ofertą wychodzą też zarówno wojewódzkie, jak i powiatowe urzędy pracy. Do kontaktu z tymi instytucjami zachęca Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie. „Jeżeli opuściłeś Ukrainę i chcesz podjąć pracę w Polsce, skontaktuj się z najbliższym powiatowym urzędem pracy, skorzystaj z aplikacji mobilnej ePraca lub zadzwoń na infolinię pod numer telefonu 19 524 albo bezpośrednio na specjalne numery telefonów w urzędach pracy” – czytamy na stronie WUP.

Mazowiecki Urząd Wojewódzki zaś zachęca pracodawców, żeby zgłaszali oferty pracy dla osób z Ukrainy. Aby ułatwić kontakt, została przygotowana specjalna strona internetowa www.pomagamukrainie.gov.pl, za pomocą której można zgłaszać gotowość do zatrudnienia obywateli Ukrainy.

ŚRODOWISKO

Straż pożarna walczy z wypalaniem traw

94 proc. – za tyle pożarów traw odpowiedzialny jest człowiek, wynika z danych prezentowanych przez Państwową Straż Pożarną. Jak pisaliśmy już w „Dodatku Mazowieckim”, okres wczesnej wiosny od lat związany jest z niebezpiecznym procederem wypalania traw. Dlatego Państwowa Straż Pożarna po raz kolejny organizuje akcję „Stop pożarom traw”, która potrwa do końca kwietnia. Kampania ma na celu uświadomienie, jak niebezpieczny jest to proceder i do czego w efekcie doprowadza. Wciąż wśród wielu osób pokutuje myślenie, że wypalanie traw użyźnia glebę, co jak wskazuje Państwowa Straż Pożarna, nie jest prawdą. – Wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych, niekorzystnych zmian w środowisku naturalnym – zie-

mia się wyjawia, zahamowany zostaje bardzo pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza – podkreślają strażacy. Mylne – jak się okazuje – jest również myślenie, że człowiek może w pełni kontrolować sytuację przy wypalaniu traw. Niejednokrotnie wystarczy niewielka zmiana kierunku wiatru i pożar przenosi się na pobliskie lasy, a nawet gospodarstwa domowe. Od początku roku w całym kraju odnotowano ponad 20 tys. interwencji związanych z pożarami lasów i traw. Na Mazowszu doszło już do 2700 przypadków pożarów traw i 165 pożarów lasów. Wypalanie traw przynosi negatywne konsekwencje dla środowiska, ale również dla osób, które dopuszczają się takich działań. Podlega ono karze od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności, a także karze grzywny.

(oprac. nkk)



for. Wk. gdańsk



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w niedzielę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 675. W regionie z powodu COVID-19 zmarło sześć osób. W województwie wykonano 6,9 tys. testów. W całym kraju w związku z COVID-19 zmarło siedem osób, a przybyło łącznie 3494 zakażonych.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

WARSZAWA

Kosztowna przeprawa przez Wisłę

Ruszyła budowa kładki pieszo-rowerowej przez Wisłę. Władze Warszawy zapewniają, że nowa przeprawa jest jednym z priorytetów. Koszt inwestycji to ponad 120 mln zł. Wraz z rozpoczęciem inwestycji pojawiło się kilka wątpliwości dotyczących właściwego oszacowania jej wartości, możliwego wzrostu kosztów wykonania przeprawy i możliwości finansowych miasta.

Anna Gębalska-Berekets

Wyprowadzamy harmonogram. Już za dwa, trzy miesiące będzie można zobaczyć efekt prac na powierzchni – mówiła podczas briefingu prasowego Karolina Gałęcka, wicedyrektor warszawskiego Zarządu Dróg Miejskich, odpowiadając na pytania dotyczące postępów prac przy budowie kładki. Prezydent Rafał Trzaskowski podkreśla zaś, że zmiany w centrum miasta oraz rewitalizacja Pragi są dla władzy priorytetem.

Pod nową przeprawę zostało już wbitych 60 pali, a wykonawca rozpoczął prace w nurcie rzeki. Za niespełna dwa tygodnie Budimex zacznie roboty po lewej stronie Wisły.

ZDM nie przewiduje większych trudności dla pieszych i rowerzystów, poza czasowym wyłączeniem odcinka pieszo-

-rowerowego Wybrzeża Szczyńskiego (zaledwie rok temu na odcinku od Portu Praskiego do mostu Gdańskiego układano nową warstwę nawierzchni). Zgodnie z zapowiedziami urzędników zostanie on przełożony na drugą stronę, bliżej ul. Targowej. Zmieni się także otoczenie mostu, a rewitalizację przejdzie ul. Okrzei. Na ten cel na ostatniej sesji Rady Warszawy radni przyznali 18 mln zł.

Kładka pieszo-rowerowa, która połączy dwa brzegi Wisły, ma kosztować ponad 120 mln zł i być gotowa najpóźniej do 2024 r. Nie tak dawno władze miasta wskazywały na problemy finansowe i napięty budżet. Przypomnijmy, że zadłużenie stolicy na 31 grudnia 2022 r. wyniesie ponad 6,7 mld zł. Prezydent Trzaskowski przekonywał nawet, że „miasto dochodzi do ściany”, a Dorota Lutomska, przewodnicząca

\\ **Warszawie brakuje dobrego zarządzania. Miasto potrzebuje modernizacji i rozbudowy sieci dróg dla kierowców oraz globalnego planowania – podkreśla Patryk Górski z PiS** \\

komisji budżetu i finansów, zaznaczała, że budżet Warszawy na 2022 r. będzie „najtrudniejszy w historii samorządu”.

Pomysł nowoczesnej kładki nie przekonuje też mieszkańców stolicy. Ich zdania są podzielone, i to nie tylko w kwestii zasadności wycięcia setki drzew w jej rejonie. Niektórzy uważają, że przeprawa nie rozwiąże problemów komunikacyjnych między dzielnicami. Ponadto niepokojące są zapowiedzi władz Warszawy, że oszacowana kwota na wykonanie inwestycji może okazać się niewystarczająca. Chodzi o wzrost cen stali w związku z wojną na Ukrainie.

Czy w dobie problemów budżetowych miasta budowa kładki za tak duże pieniądze to dobry pomysł?

– Brak miejsc parkingowych, powolna wymiana kopciuchów, zewężanie ulic i przeogromna presja na propagowanie rowe-



rów w Warszawie wraz z promowaniem ideologii LGBT – to w ostatnich latach działania ratusza. O ile nie jestem przeciwnikiem inwestycji rowerowych, to jestem przeciwnikiem inwestycji, które uderzają w konkretną grupę społeczną, a w tym wypadku uderzają

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



UTRUDNIENIA W RUCHU

WARSZAWA \ Uwaga, kierowcy: od dziś tramwajarze wprowadzają kolejne zmiany w ruchu drogowym wynikające z budowy linii tramwajowej na ulicy Kasprzaka. Ulica Wolska w kierunku centrum została tymczasowo zwężona.

fot. Twitter/d



ZMIANY W OPŁATACH ZA ŚMIECI

PODWYŻKI \ Mieszkańcy gminy Dzierżanina w powiecie płońskim muszą liczyć się ze wzrostem opłat za odbiór śmieci i gospodarowanie nimi. Już wiadomo, że odpady będą odbierane przez Płońskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej.

fot. Wikipedia/d



Kładka pieszo-rowerowa, która połączy dwa brzegi Wisły, ma kosztować ponad 120 mln zł i być gotowa najpóźniej do 2024 r.

| fot. mat. pras./d

w kierowców – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” radny Patryk Górski z PiS.

– Warszawie brakuje dobrego zarządzania. Miasto potrzebuje modernizacji i rozbudowy

sieci dróg dla kierowców oraz globalnego planowania – tłumaczy samorządowiec.

Zdaniem radnego Pawła Lecha (KO) ta zaniedbana do tej pory okolica wyma-

ga zmian. – Dzięki środkom przyznanym na ostatniej sesji Rady Warszawy będzie można całkowicie zmienić tę część naszego miasta – dodaje polityk.

REGION

Plany na wieżowce w Radomiu

Czy Radom to miasto, w którym powinny stanąć wieżowce? Na to pytanie będą musieli odpowiedzieć sobie miejscy radni. Jednym z punktów dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Radomiu będzie bowiem kwestia planu zagospodarowania przestrzennego między ulicami Malczewskiego, Kelles-Krauza i Galileusza, gdzie planowane jest postawienie wysokościowców.

Radom to miasto, które wciąż nie uporządkowało w dużej mierze kwestii planów zagospodarowania przestrzennego. Na najbliższej sesji rady miasta, która rozpoczyna się już dziś

niutę przestrzeni i otwarciu na potrzeby inwestycyjne. Poszukujemy terenów, na których można zlokalizować wysokościowce, i jednym z nich wydaje się właśnie obszar między

w najbliższym czasie ponownie rozpocznie działalność zmodernizowane lotnisko. Obecnie wszystko jest w rękach miejskich radnych, którzy dziś podejmą dyskusję na ten temat.

**\\ Według wstępnych założeń w tym miejscu mogłyby stanąć budynki o wysokości 70 metrów. Nie mogą być wyższe z uwagi na to, że w Radomiu w najbliższym czasie ponownie rozpocznie działalność zmodernizowane lotnisko **

o godz. 9, radni będą debatowali nad przyszłością rejonu ulic Malczewskiego, Kelles-Krauza i Galileusza. Władze miasta przygotowały projekt uchwały w tej sprawie. „Rejon pomiędzy ulicami Malczewskiego, Kelles-Krauza i Galileusza ma się stać reprezentacyjną częścią Radomia. To obszar, na którym mogłyby się pojawić najwyższe budynki w mieście” – czytamy. – Zależy nam na uporządkowa-

ulicami Malczewskiego, Kelles-Krauza i Galileusza. Procedura planistyczna, którą teraz rozpoczynamy, ma w efekcie dać przedsiębiorcom możliwość realizacji tego typu inwestycji – zaznacza prezydent miasta Radosław Witkowski.

Według wstępnych założeń w tym miejscu mogłyby stanąć budynki o wysokości 70 metrów. Nie mogą być wyższe z uwagi na to, że w Radomiu

Jednak należy przypomnieć, że przy ul. Kelles-Krauza dziś znajduje się parking Parkuj i Jedź, z którego pomimo przeprowadzonej modernizacji nikt nie może korzystać, gdyż nie nadaje się do użytku. Na jego remont wydano 600 tys. zł, a obecnie w planach, choć na razie wstępnych, parkingu nie widać.

Natalia Karcz-Kaczkowska

WOJNA NA UKRAINIE

Pomoc wciąż potrzebna



| fot. Facebook/d

Rząd, samorządy, organizacje pozarządowe oraz osoby indywidualne angażują się w pomoc dla przybywających do nas z objętej wojną Ukrainy. Jednym z samorządów niosących pomoc na Mazowszu jest Mława. Zbiórka w mieście prowadzona jest w Centrum Obsługi Uchodźców Wojennych. Uwaga: od dziś COUW w Mławie, które mieści się przy ul. Lelewela 7, będzie pracowało od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 18. Po godz. 18 i w weekendy osoby potrzebujące pomocy mogą zgłaszać się do punktu w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 6. Ponadto miasto uruchomiło specjalną infolinię. Dotychczasowy numer telefonu Centrum Obsługi Uchodźców Wojennych (517 753 297) staje się całodobową infolinią dotyczącą spraw związanych z pobytem uchodźców w Mławie.

Wojna na Ukrainie trwa już ponad miesiąc, co powoduje, że do Polski wciąż przybywają nowi uchodźcy, nadal więc potrzeba darów. W Mławie największe zapotrzebowanie jest obecnie na buty sportowe, koszulki od rozmiaru 128 wzwyż, a także kobiece od S do XXL, kurtki wiosenne, a także żywność z długim terminem przydatności: kasze (jęczmienna, gryczana, pęczak), cukier, mąkę, soki w kartonach, proszki do prania, płyn do mycia naczyń, środki czystości, ręczniki papierowe, pościel, prześcieradła, koce, ręczniki, garnki, pa-

telnie, żelazka, walizki. Władze miasta proszą również o datki pieniężne na rzecz uchodźców. Numer konta i szczegóły można znaleźć na stronie Mława.pl.

W Płocku powstał specjalny sklep z odzieżą dla uchodźców z Ukrainy. Punkt znajduje się w płockiej galerii Wisła. Osoby potrzebujące znajdą tam sukienki, bluzki, kurtki i spodnie – wszystko wygląda jak w normalnym sklepie. Rzeczy zostają udostępnione nieodpłatnie uchodźcom, a pochodzą z darów od mieszkańców.

W Radomiu lokale usługowe zostały zmienione w mieszkania dla uchodźców. Udostępniła je miejska spółka Rewitalizacja. Do tej pory przyjęto 10 osób. W Kozienicach zaś, w hotelu Energetyk, który należy do spółki Enea Wytwarzanie, zamieszkało 100 osób. Jak podkreśla wiceprezes Enei Tomasz Siwak, zarządcy hotelu starają się stworzyć uchodźcom jak najlepsze warunki, zbliżone do tych domowych. Jest całodobowe wyżywienie, do tego udostępniono m.in. salę komputerową, punkt medyczny i sale zabaw dla dzieci. Co warto podkreślić, wszyscy uchodźcy przebywający w hotelu otrzymali już numer PESEL, założono im profile zaufane. Działania te pomogą szybciej wejść im na polski rynek pracy. Jak poinformowano, większość osób tam przebywających to matki z dziećmi.

(oprac. nkk)



LEGIONOVIA POLEGŁA W FINALE

SIATKÓWKA \ Zawodniczkę Developresu Bella Dolina Rzeszów zdobyły Puchar Polski. W finale w Nysie pokonały ŁŁ Capital Legionovię Legionowo 3:0 (25:23, 25:19, 25:18). MVP spotkania i turnieju została Kara Bajena. Do turnieju finałowego nie awansował obrońca tytułu, Grupa Azoty Chemik Police, po przegranej w 1/4 finału z Legionovią (2:3). W półfinale zespół spod Warszawy pokonał E.Leclerc Moya Radomka Radom 3:1.

foto: Wikipedia/d

16. PÓLMARATON WARSZAWSKI



Tanzańczyk Emanuel Giniki Gisamoda zwyciężył w 16. Półmaratonie Warszawskim | fot. Marcin Obara/PAP

Pobiegli z rekordem dla pokoju

Tanzańczyk Emanuel Giniki Gisamoda zwyciężył w 16. Półmaratonie Warszawskim, rozgrywanym pod nazwą Warszawski Półmaraton Pokoju. Czasem 1:00.30 ustanowił rekord imprezy. Wśród kobiet wygrała Etiopka Tiruye Mesfin Aman, która również pobiła rekord – 1:08.55. W biegu ze startem pod stadionem Polonii, a metą przy Multi-medialnym Parku Fontann, wystartowało ponad 7,3 tys. osób.

Artur Szczepanik, PAP

Dałem z siebie wszystko i jestem zadowolony z wyniku, choć na trasie było dość zimno i wietrznie. To mój pierwszy raz w Polsce – powiedział zwycięzca, który od trzeciego kilometra dyktował tempo na trasie, bez pomocy tzw. zająca.

Dyrektor imprezy Marek Tronina podkreślił, że można mówić o podwójnych rekordach, bo dwóch pierwszych biegaczy i dwie pierwsze kobiety na mecie uzyskali czasy lepsze niż rekordowe wyniki z 2014 r. Poprzedni najlepszy wynik zawodów wynosił 1:00.48, a ustanowił go Kenijczyk Victor Kipchirchir, natomiast najszybszą kobietą była do niedzieli jego rodaczka Poline Wanjiku Njeru (1:09.06).

Najszybszy z Polaków – Mariusz Giżyński (WKS Grunwald Poznań) – czasem 1:08.17 zajął 10. miejsce. Najlepsza z Polek Aleksandra Brzezińska (MKL Toruń) uplasowała się na piątej pozycji (1:12.11).

Giżyńskiego do startu zmobilizowały chęć sprawdzenia formy po perypetiach zdrowotnych, ale i aspekt solidarności z Ukrainą, który można wyrazić na sportowo.

– Jak dowiedziałem się o zmianie nazwy, to od razu się zapisałem. Warto w ten sposób manifesto-

wać jedność z Ukraińcami – zaznaczył. Wielokrotny medalista mistrzostw Polski nie krył na mecie radości – zarówno z wyniku, jak i atmosfery oraz pogody.

Impreza był pierwszą z wielkich stołecznych biegów, rozgrywanych już bez obstrzeżeń pandemicznych. – Ciarki przeszły po plecach, gdy znów mogliśmy w tłumie biegaczy na starcie usłyszeć „Sen o Warszawie” – wspominał Giżyński.

Fundacja Maraton Warszawski przekazywała część dochodów Polskiej Akcji Humanitarnej. Zaplanowano także zbiórkę finansową na pomoc trzem ukraińskim szpitalom oraz zbiórkę darów dla osieroconych dzieci z Ukrainy, które znajdują się obecnie w mazowieckim Centrum Konferencyjnym Ossa. W akcji „Biegam dobrze” zawodnicy zebrali na cele dobroczynne ok. 423 tys. zł.

Kolejnym wielkim stołecznym biegiem na tym dystansie będzie 7. Nocny Adidas Półmaraton Praski, który zaplanowano na 3 września. Impreza, rozrywana na prawym brzegu Wisły, wraca po dwóch latach przerwy. 44. Maraton Warszawski odbędzie się 25 września.

PIŁKA NOŻNA

Porażka bez kadrowiczów

Legia Warszawa przegrała z pierwszoligowym Widzewem Łódź 2:3 w sparingowym meczu piłkarskim rozegranym w Książenicach. Dla mistrza Polski gole strzelili Patryk Sokołowski i Paweł Wszolek, a dla gości Ernest Terpiłowski, Bartosz Guzek i Dominik Kun. Obie drużyny w tym tygodniu nie rozgrywają meczów ligowych ze względu na przerwę związaną z meczami reprezentacji. Z tego powodu w składzie Legii brakowało kilkunastu graczy.

KOSZYKÓWKA

Minimalna przegrana z liderem

Lider Energa Basket Ligi, Grupa Sierleccy Czarni Słupsk, dopiero po dogrywce pokonał Legię Warszawę 96:90 (16:20, 27:19, 16:22, 25:23 – 12:6). W dodatkowym czasie gra była bardzo wyrównana, a kluczowy moment tej części to strata piłki Roberta Johnsona, która dała słupszczanom punkty. – Wielkie emocje przyniósł ten mecz, bardzo dobrze zaczęliśmy trzecią kwartę i to był moment, gdy powinniśmy pójść za ciosem. Niestety ostatecznie to gospodarze byli górą, choć równie dobrze to my mogliśmy dziś triumfować – powiedział po meczu Dariusz Wyka. Z bilansem 15 zwycięstw i 12 porażek legioniści zajmują obecnie szóste miejsce w tabeli.

POMOC

Mioduski przyjął dziewięć uchoźców z Ukrainy

Właściciel i prezes Legii Warszawa Dariusz Mioduski zdradził, że przyjął do domu uchodźców z Ukrainy. – Wszyscy, których znam, w jakiś sposób pomagają. Nigdy wcześniej czegoś takiego nie doświadczyliśmy – powiedział.

Polska przyjęła ponad 2,1 mln uchodźców – prawie 60 proc. wszystkich, którzy uciekli przed rosyjską inwazją na Ukrainę. Brytyjski magazyn „The Athletic” uświadomił swoim czytelnikom, jak wielką niesiemy pomoc naszym sąsiadom. Opisano, jak największe polskie kluby – Legia Warszawa, Wisła Kraków i Lech Poznań – pomagają Ukraincom. W rozmowie z „The Athletic” Dariusz Mioduski zdradził, że pod swój dach przyjął dziewięć uchodźców. – Pomoc uchodźcom stała się częścią naszego codziennego życia w Polsce – mieszka ze mną dziewięć Ukraińców, w tym pięć dzieci – mówi Mioduski. – Wszyscy, których znam, w jakiś sposób pomagają. Nigdy wcześniej czegoś takiego nie doświadczyliśmy – dodał. – W Legii gościmy juniorskie drużyny z Ukrainy i zakładamy szkółki piłkarskie dla dzieci uchodźców – mówi dalej Mioduski. – Mielismy nawet ukraińskie juniorskie drużyny wioślarskie przebywające w naszej akademii kilka dni, zanim przeniosły się do Niemiec, aby kontynuować trening. (...) Większość uchodźców to kobiety i dzieci, mężczyźni zostali, aby walczyć. Staramy się pomóc Ukraincom w znalezieniu pracy i zapewnić bezpieczne miejsce dla ich dzieci – dodał prezes Legii. Zdaniem Brytyjczyków postawa Mioduskiego i innych właścicieli polskich klubów to wzór dla całej branży piłkarskiej.

(asz)